



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska

I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

14 - 20 kwietnia 2026 r. ■ nr 15 (1051) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹW

Koniec procesu w sprawie śmierci przed remizą w Ostrowie Lubelskim

Prokurator chce długoletniej odsiadki dla oskarżonego

Kamil W. oskarżony jest o umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem nieumyślnym była śmierć 61-letniego Jana H. z Kaznowa

STR.
12

Przeprowadzono sekcję zwłok kobiety, która odebrała sobie życie przy kościele

STRONA 12

Lubartowianin zagrał w Milionerach

STRONA 2

Firma
spożywcza
chce
zainwestować
w Lubartowie

Kłótnia o drogę

STRONA 20

LUBARTOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

kontrasto

TWOJE CENTRUM DOMU I OGRODU



GRATIS DO KAŻDEGO ZAKUPU*



DOM - OGRÓD - DEKORACJE

KATALOG
DOMOWY

885 140 359

KONTRASTO.PL

*bez minimalnej kwoty zakupu

KATALOG
OGRODOWY

Rządzą już dwa lata Jak są oceniani?



Grzegorz Siwek
wójt gminy
Serniki



Paweł Woźniak
wójt gminy
Serniki



Marek Kubik
wójt gminy Niedźwiada

STRONA 23

NOWY

SALON OPTYCZNY

W LUBARTOWIE

REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA /
OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

UL. LUBELSKA 200

GALERIA TARGOWA

TEL. 575 700 538

sfera oczu.pl

Z WYCHYTYM
OGŁOSZENIEM
OTAZYMAJĄC~ 100 ZŁ
RABATU

Dom Pogrzebowy Małesa

ELASTYCZNOŚĆ CEN,
BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI

BEZPŁATNA CHŁODNIA

Dyżur całodobowy: 501 688 811

www.malesa.com.pl

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

MALOWANIE I MYCIE DACHÓW

510 500 800



Ubezpieczenia rolne

Dbamy o Twoje gospodarstwo



Ubezpieczenia Tomasz Przeworski

Kock, Piłsudskiego 17

tel. 785 922 261

ubezpieczenia-przeworski.pl

Placówka Partnerska

Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel. 791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803

e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista
ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Polynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina
ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz
ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona,
Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna
Blicharz, ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława
Staniak ul. Rynek 1 21

Lubartowianin gra o milion.
Wykorzystał pytanie do Huberta Urbańskiego

Maciej Dziubak z Lubartowa jest uczestnikiem teleturnieju Milionerzy. Odpowiedział już na połowę pytań.

Maciej Dziubak pochodzi z Lubartowa, jest studentem lingwistyki kulturowej oraz filologii rosyjskiej. Studiuje w Poznaniu. W teleturnieju Milionerzy emitowanym obecnie w Polsce można go było oglądać w czwartek. Studentowi z Lubartowa towarzyszyli na widowni mama i brat.

W teleturnieju zawodnik z Lubartowa wykorzystał wszystkie możliwe koła ratunkowe. Uczestnicy programu mają do wyboru cztery, ale skorzystać z nich mogą trzy razy.

Maciej z Lubartowa miał kłopot z pytaniem o maskotkę polskiej reprezentacji na zimowych igrzyskach olimpijskich we Włoszech. Nie był pewien, czy miała kształt



Maciej Dziubak z Lubartowa w teleturnieju Milionerzy

kielbasy, świnki, pieroga czy misia.

- Obstawiałbym misia, kielbasa wydaje mi się zbyt żartobliwa - powiedział, ale zdecydował się na koło ratunkowe pół na pół, a zaraz potem, gdy znikły obstawiane przez niego odpowiedzi - na pytanie do publiczności. 90 procent widowni wskazało odpowiedź „pieroga”. Maciej zaznaczył tę odpowiedź, dzięki czemu gra dalej.

W programie można też sko-

rzystać z koła ratunkowego, jakim jest pytanie do prowadzącego program Huberta Urbańskiego. Maciej sięgnął po to koło przy pytaniu o piosenkę Taco Hemingwaya „Zakochałem się pod apteką”. Chodziło o to, jaka instytucja zwróciła uwagę na ten utwór: Izba Lekarska, Inspektorat Farmaceutyczny, Inspektor Sanitarny czy Rzecznik Praw Pacjenta. Maciej nie znał odpowiedzi, więc zapytał o to

Huberta Urbańskiego. Prowadzący znalazł się w kłopotcie, bo słucha Taco Hemingwaya, zna piosenkę i pamięta aferę z nią związaną. Dotyczyła ona tego, że w tekście piosenki pada nazwa pewnego leku.

- Problem jest taki, że ten lek został wypromowany właśnie tą piosenką i stąd zarzut. Natomiast nie pamiętam, kto się tym zajął - powiedział Hubert Urbański.

Maciej Dziubak postanowił za ryzykować i zaznaczył Inspektorat Farmaceutyczny. Okazało się, że trafił w poprawną odpowiedź. Wygrał 15 tys. zł. Kolejnego pytania już nie usłyszał, bo czas programu minął.

Kolejny odcinek z udziałem Macieja przewidziany był do emisji w poniedziałek o godz. 19.55, więc już po oddaniu naszej gazety do druku. Czy zawodnikowi z Lubartowa udało się wygrać milion?

Marcin Kusyk

Co, gdzie, kiedy? POW. LUBARTOWSKI

KWIECIEŃ
14
WT.

IV Wiosenna Gala Stypendialna,
Powiatowy Młodzieżowy Dom
Kultury, godz. 12:00

KWIECIEŃ
15
ŚR.

Dzień Otwarty w II LO
w Lubartowie, godz. 9:00

KWIECIEŃ
16
CZW.

IV Otwarte Mistrzostwa Ziemi
Lubartowskiej w BULLET
CHESS o Puchar GAZA SPORT,
Lubartowski Ośrodek Kultury,
godz. 17:00

KWIECIEŃ
20
PON.

Spotkanie autorskie z Dariuszem
Szpakowskim w Lubartowie,
Miejska Biblioteka Publiczna
w Lubartowie, godz. 17:00

NEKROLOGI

Stanisław
Topyła

65 latzm. 4 kwietnia

Bronisław
Sokół

84 lata, zm. 4 kwietnia

Waldemar
Wołowicz

70 lat, zm. 3 kwietnia

Kazimiera
Dołbeń

85 lat, zm. 8 kwietnia

Krzysztof
Smok

71 lat, zm. 5 kwietnia

R E K L A M A



Podstawowa Opieka Zdrowotna: NFZ
Lekarze rodzinni / Lekarze pediatri / Pielęgniarka
środowiskowo-rodzinna / Położna środowiskowa
/ Punkt szczepień / Punkt pobrań laboratoryjnych

Poradnie specjalistyczne:

- ginekologiczna
- stomatologiczna
- kardiologiczna
- dermatologiczna
- chirurgii naczyniowej
- urologiczna
- endokrynologiczna
- alergologiczna dla dzieci
- pracownia USG

ul. A. Mickiewicza 3-5 www.curatecm.pl

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6

- Gwarantujemy najwyższy
standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności
w ZUS, KRUS

TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĘ



- internet
- telewizja
- telefon

Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

INFORMATOR
BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN

naprawy, regulacje,
konserwacja

609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE

DOM POGRZEBOWY MALESA

ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:

Tel. 501688811

www.malesa.com.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
GRZEGORCZYK

Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)

tel: 508 107 618

DYŻUR CAŁODOBOWY

DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski

tel. 508 505 702

całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON

Kock, ul. Jabłonowskiej,

tel. 663 718 430,

570 746 317

całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD

montaż i serwis klimatyzacji

Lubartów ul. Słowackiego 21

tel. 505 867 030

REMONTOWO-
BUDOWLANE

Prace na wysokościach

technikami alpinistycznymi:

tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego

budynków

kominiarskie, gazowe,

budowlane, elektryczne

502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7

PUCHACZÓW

tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników

i maszyn rolniczych. Maszyn

budowlanych. Samochodów.

ładunków o masie do 7t

POMOC DROGOWA 24H

PRO-CARS Tel. 881415508

TRANSPORT maszyn rolniczych

i budowlanych o masie do 10 t

POMOC DROGOWA 24 h

FREEHOLPL

tel. 793 793 136

SERWIS

AUTO-SERVICE JUBLEWSKY

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SERWIS KLIMATYZACJI

tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE

SYSTEMY KASOWE, WAGI,

METKOWNICE

SPRZEDAŻ, SERWIS

ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR

Kantor Wymiany Walut

Frank (przy Poczcie)

atrakcyjne ceny, negocjacja kursu

81 854 20 35,

Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA

A Nóż Widelec - obiady domowe

pon. - pt. 9-17.30

tel. 508 577 635"

ul. Nowodworska 18D

LUB

Na ul. Ogrodowej nie można parkować. Dlaczego?

Dlaczego mieszkańcy ul. Ogrodowej zostali potraktowani gorzej niż mieszkańcy innych ulic, na których dopuszczono parkowanie jednostronne? - napisała radna w interpelacji do burmistrza.

O zakaz parkowania na ul. Ogrodowej pyta radna Krystyna Jeziorska.

Gdzie mają parkować ci, którzy nie mają garaży?

- Jakie konkretne przesłanki (np. analiza bezpieczeństwa, przepustowości lub wnioski służb ratunkowych) zdecydowały o wprowadzeniu całkowitego zakazu parkowania na ul. Ogrodowej bez uwzględnienia potrzeb parkingowych jej mieszkańców? Gdzie, według założeń nowej organizacji ru-



Krystyna Jeziorska

Radna

Czy przed wprowadzeniem zmian w oznakowaniu ul. Ogrodowej przeprowadzono rozmowy z mieszkańcami tej ulicy?

chu, mają parkować mieszkańcy ul. Ogrodowej, którzy nie posiadają garaży lub miejsc postojowych na terenie prywatnych posesji, skoro ulica została objęta obustronnym zakazem?

Radna dopytuje, z jakiego powodu w nowym projekcie organizacji ruchu nie uwzględniono tabliczki pod znakiem B-35/B-36 o treści 'Nie dotyczy mieszkańców ul. Ogrodowej z identyfikatorem', co jest powszechną praktyką w innych miastach przy udrażnianiu wąskich ulic?

- Czy przed wprowadzeniem zmian w oznakowaniu ul. Ogrodowej przeprowadzono rozmowy z mieszkańcami tej

ulicy i w jaki sposób odniesiono się do ich opinii w tej sprawie? Czy przed postawieniem znaków przeprowadzono testowe przejazdy wozów straży pożarnej lub karetek, które jednoznacznie wykazały, że postój pojazdów mieszkańców uniemożliwia akcje ratunkowe? Dlaczego mieszkańcy ul. Ogrodowej zostali potraktowani gorzej niż mieszkańcy innych ulic, na których dopuszczono parkowanie jednostronne? - napisała w interpelacji do burmistrza.

Piesi prosili o interwencję

Radnej odpisał zastępca burmistrza Radosław Szumiec. Podkreśla, że zmiana organi-



Radosław Szumiec

Zastępca burmistrza

O interwencji w sprawie parkowania samochodów na ulicy Ogrodowej prosili również piesi poruszający się drogą

zacji ruchu na ul. Ogrodowej, polegająca na wprowadzeniu obustronnego zakazu zatrzymywania się, została wprowadzona w 2025 roku, zgodnie z zatwierdzonym przez Starostę Lubartowskiego (jako organu zarządzającego ruchem na drogach gminnych Miasta Lubartów) projektem zmiany stałej organizacji ruchu. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpiło Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Lubartowie.

- Parkujące po obu stronach pojazdy notorycznie utrudniały odbiór odpadów komunalnych z przyległych posesji, a w okresach zimowych uniemożliwiały wykonanie skutecznych akcji zimowego utrzymania dróg.

Pas drogowy ulicy Ogrodowej ma szerokości jedynie 4,8 m i stanowi go na całej szerokości jezdni z kostki brukowej. Wielokrotnie o interwencji w sprawie parkowania samochodów na ulicy Ogrodowej prosili również piesi poruszający się drogą - przypomina zastępca burmistrza. - Zwracali oni uwagę, że zmuszeni są wymijać zaparkowane samochody i wychodzić na środek jezdni wprost pod najeżdżające pojazdy. W sprawie zaparkowanych na ulicy samochodów interweniowali też sami mieszkańcy ulicy Ogrodowej, wskazując na utrudnienia z wjechaniem na własne posesje poprzez stojące na ulicy auta.

Przytacza przepisy: Zgodnie z ustawą z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych jezdni jest to część drogi przeznaczoną do ruchu pojazdów, składającą się z pasa albo pasów ruchu. Jezdnia stanowi więc element drogi, którego podstawowym zadaniem jest przenoszenie ruchu pojazdów, a nie ich parkowanie.

- W przypadku ulicy Ogrodowej nawet wprowadzenie jednego kierunku ruchu nie umożliwi dopuszczenia parkowania pojazdów po jednej stronie drogi ze względu na jej niewystarczającą szerokość. W kwestii umieszczenia wnioskowanych tabliczek pod znakami zakazu parkowania wyjaśniam, że na drogach publicznych nie stosuje się takich wyłączeń. Przy opracowywaniu projektu organizacji ruchu bierze się pod uwagę parametry techniczne drogi i wymogi przepisów prawa - odpisał Radosław Szumiec.

Marcin Kusyk

Budynek po strażakach ma się zmienić nie do poznania. „Do tej pory nie mieliśmy w powiecie obiektu z taką przestrzenią”

Odrapany, niemal opuszczony obiekt po remizie zawodowych strażaków straszy w centrum Lubartowa. Ale to ma się wkrótce zmienić. Za kilkanaście milionów budynek ma dostać nowe życie. Kto na tym skorzysta?

Budynek należący do powiatu stoi prawie pusty od czasu przeprowadzki KP PSP. Część zajmuje Polski Czerwony Krzyż, w budynku odbywa się kwalifikacja wojskowa, większość jest jednak nieużytkowana. Obiekt jest w złym stanie, wymaga gruntownego odnowienia, co widać nawet z zewnątrz.

Starostwo Powiatowe w Lubartowie wspólnie z miastem Lubartów złożyły wniosek o dofinansowanie unijne przebudowy obiektu przy ul. Jana Pawła II. Wniosek przechodzi obecnie ocenę w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie.



Obiekt jest w złym stanie, wymaga gruntownego odnowienia, co widać nawet z zewnątrz. I straszy w centrum miasta...



Jan Sławecki

starosta lubartowski

Budynek musi przejść generalny remont. Wiemy, że nadaje się do remontu, a nie wymaga wyburzenia. Sprawdzone fundamenty

- Wszystko jest na dobrej drodze. Musimy wyjaśnić jeszcze w związku ze złożonym przez nas wnioskiem kilka kwestii, ale to są sprawy, które spokojnie wyjaśnimy. Liczę na to, że wniosek w niedługim czasie zostanie przyjęty i przystąpimy do realizacji - mówi Jan Sławecki, starosta lubartowski.

Jak zapowiada starosta, ma tam zostać utworzone tzw.

centrum senioralne, w którym znajdą się pomieszczenia dla organizacji pozarządowych, na zasadzie użyczenia.

- Będzie sala bankietowa, sala ze sceną i wyposażeniem, będą windy. Do tej pory tak naprawdę nie mieliśmy w powiecie obiektu z taką przestrzenią. Będzie tam z pewnością miejsce dla seniorów, którzy są wyjątkowo aktywni w zabieganiu o utworzenie takiego

miejsca zarówno u burmistrza Lubartowa, jak i u starosty powiatu - mówi Jan Sławecki i dodaje: - Nie będzie tam instytucji samorządowych. Dużo organizacji się zgłaszało, ale jeszcze konkretnego naboru nie organizujemy. Zainteresowanych nie brakuje, więc pomieszczenia z pewnością będą użytkowane.

Kosztami odnowienia budynku Starostwo Powiatowe po połowie podzieli się z miastem Lubartów, przy pozyskaniu na to dofinansowania unijnego, które ma wynosić 85 proc. wartości całego przedsięwzięcia.

- Budynek musi przejść generalny remont. Wiemy, że nadaje się do remontu, a nie wymaga wyburzenia. Sprawdzone fundamenty. Ekspertyzy wykazały, że konstrukcja jest stabilna - informuje lubartowski starosta.

Cała inwestycja ma kosztować ponad 12 mln zł. Jeśli wniosek zostanie przyjęty, prace miałyby się rozpocząć jeszcze w br., a otwarcie, jak zapowiada starosta, mogłoby zostać zaplanowane na 2027 rok.

Dominik Smagała

Lubartów: będą konsultacje w sprawie rewitalizacji rynku

Mieszkańcy Lubartowa mogą wypowiedzieć się na temat rewitalizacji rynku. Na stronie Urzędu Miasta w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na profilu miasta na facebooku od 12 kwietnia będzie można wypełnić interaktywną ankietę. Do 26 kwietnia będzie można przysyłać uwagi drogą mailową na adres konsultacje@umlubartow.pl

Będzie można porozmawiać osobiście z projektantami przy fontannie. Dyżury telefoniczne projektantów: tel. 885-061-616 w dniach 20 i 21 kwietnia oraz 11 i 12 maja w godzinach 17 - 19.

Przedmiot konsultacji

Obszar A Rynek – część zewnętrzna

Obejmuje przestrzeń pomiędzy pierzeją usługową ulicy a jezdnią. Jest to obszar, który w ramach planowanej rewitalizacji ma ulec największym zmianom i stać się wizytówką Lubartowa z prawdziwego zdarzenia.

Obszar B Rynek – część wewnętrzna

Jak sama nazwa wskazuje – rozciąga się po wewnętrznej

stronie ulicy rynek pomiędzy Lubartowskim Ośrodkiem Kultury a zabudową pierzei. Jest to przestrzeń o wysokich walorach historycznych.

Obszar C – Skwer na rogu ul. Jana Pawła II i ul. Lubelskiej

Zlokalizowana na rogu ulic Lubelskiej i Jana Pawła II zaniedbana przestrzeń ma zyskać nowe życie i być uzupełnieniem kompozycyjnym i funkcjonalnym rynku.

Obszar D – Przestrzeń ulicy Jana Pawła II

Obszar ulicy, przeznaczony do rewitalizacji, obejmuje jej zachodnią część rozciągającą się pomiędzy budynkiem centrum handlowego a znajdującą się naprzeciwko zabudową mieszkaniową. W jej zakresie mieści się szeroki chodnik, teren parkingowy oraz jezdni. Przewiduje się również rewitalizację znajdującej się na rogu, z ulicą Legionów, zabytkowej studni.

Marcin Kusyk

Zagrożenie dla gospodarstw w powiecie łęczyńskim

Alert weterynaryjny: ASF znów atakuje

W związku z wykryciem kolejnych ognisk groźnej choroby u dzików na terenie powiatu służby weterynaryjne wydały pilny komunikat dla rolników. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łęczynej apeluje o natychmiastowe wzmocnienie zasad bioasekuracji we wszystkich gospodarstwach utrzymujących trzodę chlewną.

Ignorowanie wytycznych może doprowadzić do przeniesienia wirusa do stad domowych, co dla hodowców oznacza nie tylko utratę inwentarza, ale i ogromne straty

finansowe dla całego regionu.

Zakażenie rozprzestrzenia się nie tylko przez bezpośredni kontakt między zwierzętami, ale także poprzez osoby i pojazdy odwiedzające gospodarstwo, skażony sprzęt, a nawet przez domowe psy czy koty mające swobodny dostęp do budynków inwentarskich. Służby podkreślają, że kluczowe jest wczesne rozpoznanie objawów, choć te bywają niespecyficzne i mogą przypominać inne schorzenia. Hodowcę zawsze powinny za-

niepokoić nagłe padnięcia świń, nawet jeśli wcześniej nie wykazywały one oznak choroby. Do typowych symptomów należą wysoka gorączka sięgająca powyżej czterdziestu stopni Celsjusza, sinica skóry uszu, brzucha i boków ciała, a także liczne drobne wybroczyny. U chorych zwierząt może pojawić się również duszność, pienisty wypływ z nosa oraz biegunka, często z domieszką krwi.

W przypadku podejrzenia wystąpienia choroby należy nie-

zwłocznie zawiadomić powiatowego lekarza weterynarii lub lokalne władze samorządowe.

W przypadku odnalezienia padłego dzika w terenie nie wolno go dotykać ani przenosić, a po takim kontakcie należy zachować co najmniej 72-godzinną kwarantannę przed wejściem do chlewni. Szczegółowe informacje oraz wsparcie można uzyskać w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Łęczynej, który mieści się przy Alei Jana Pawła II 95.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A



Drodzy Rodzice,

Szukacie żłobka w Lubartowie, w którym Wasze Dziecko będzie naprawdę zaopiekowane?

Stworzyliśmy trzy grupy dostosowane do wieku, a czwarta jest przeznaczona dla Maluszków, które jeszcze nie chodzą.

Żłobek Casper przy ulicy Reja ma własny, starannie zagospodarowany ogród, który umożliwia Dzieciom codzienne przebywanie na świeżym powietrzu oraz aktywność dostosowaną do ich wieku. Placówka posiada przestronne, estetycznie urządzone i w pełni wyposażone sale, zapewniające bezpieczne oraz komfortowe warunki do zabawy i wszechstronnego rozwoju.

Dysponujemy własną kuchnią, w której super kucharki czarują wspaniałe posiłki smaczne, niemal jak u babci.

W naszej kadrze znajdują się wykwalifikowani specjaliści, którzy wspierają prawidłowy rozwój Dzieci oraz służą Rodzicom profesjonalnym doradztwem.

Przyjmujemy Dzieci już od 10. miesiąca życia, gwarantując profesjonalną opiekę, indywidualne podejście oraz troskę o harmonijny rozwój każdego dziecka.

W ramach czesnego zapewniamy:

- Sensoplastykę
- Trening samodzielności
- Język angielski
- Musicon - zajęcia z muzyką
- Integrację sensoryczną
- Terapię logopedyczną
- Terapię psychologiczną
- Terapię pedagogiczną
- Zajęcia z wczesnego wspomagania rozwoju
- Rytmikę



Odwiedź naszą stronę internetową, znajdziesz tam opisane wszystkie zajęcia, programy, dodatkowe atrakcje oraz wiele innych, przydatnych informacji.

lubartow.przedszkolecasper.eu

Zapraszamy do rejestracji online
lub kontakt na numer telefonu:

513 727 291

Lubartów
ul. Reja 14

Zapraszamy również na kameralne spotkania rekrutacyjne, osobiste, sam na sam - bez tłumów i stresu. Możliwy jest dzień próbny oraz konsultacja adaptacyjna.



ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP LUBARTÓW)

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Tynkarz, Kierzkówka	1	4 806,00 zł	u
Recepcjonista, Firlej	1	4 806,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Kock	1	4 806,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Firlej	1	4 806,00 zł	u
Pracownik biurowy, Abramów	1	4 806,00 zł	u
Doradca klienta, Lubartów	1	4 806,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Lubartów	1	4 806,00 zł	u
Pracownik biurowy, Lubartów	1	4 806,00 zł	u
Pracownik utrzymania czystości, Lubartów	1	4 806,00 zł	u
Asystent/ka osoby niepełnosprawnej, Lubartów		5 600,00 zł	z
Pracownik produkcji, Łucka Kol./Staszek	1	6 100,00 zł	u
Opiekun/ka osoby starszej, Firlej/PRM Stowarzyszenie	0,5	2 403,00 zł	u
Opiekun/ka osoby starszej, Lubartów/PRM Opieka	0,5	2 403,00 zł	u
Osoba na stanowisku specjalista ds. technologii światłowodowych, Lubartów/7FIBER	1	6 500,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

Gmina Ostrów Lubelski: Pożar domu



Dom palił się w Poniedziałek Wielkanocny przed godz. 11. W Kolechowicach około 10.45 doszło do pożaru domu. W akcji gaszenia pożaru uczestniczyły zastępy OSP Ostrów Lubelski, JRG Lubartów, OSP Jamy, OSP Rozkopaczew

Gorące święta strażaków z OSP Brzeziny



Kilkakrotnie podczas świąt OSP Brzeziny gasiła pożary

W Wielkanoc, 5 kwietnia około godz. 14 palił się las w Wincentowie. W gaszeniu pożaru brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Brzeziny, OSP KSRG Nowodwór. Była też policja.

W wielkanocny wieczór około godz. 19.46 płonęły nieużytki

w Brzezinach. W akcji gaśniczej wzięły udział JRG Lubartów i OSP KSRG Brzeziny.

W Poniedziałek Wielkanocny około godz. 17.46 znowu paliły się nieużytki w Brzezinach. Pożar gasiły JRG Lubartów i OSP KSRG Brzeziny.

Marcin Kusyk
LUB

Ponad 50 wystawców na Targach Pracy w RCEZ



Władze powiatu, dyrekcja PUP i dyrekcja RCEZ na otwarciu Targów Pracy



Powodzeniem cieszyło się stoisko 2 Lubelskiej Brygady WOT

Targi Pracy zorganizowano już po raz drugi. Powiatowy Urząd Pracy w Lubartowie zaprosił wystawców, którzy przedstawiają ofertę dla osób poszukujących zatrudnienia.

Jednocześnie zorganizowano targi edukacyjne, na których prezentowały się szkoły średnie z powiatu lubartowskiego.

- Mamy ponad 50 wystawców. Po pierwszej edycji mieliśmy bardzo pozytywny odzew od pracodawców. To na ich prośbę zorganizowaliśmy targi. Mamy wystawców z powiatu lubartowskiego, ale też spoza powiatu, z miejsc, do których łatwo dojechać do pracy - powiedziała Wspólnocie Ewa Misztal, dyrektor PUP.

Marcin Kusyk



Ewa Misztal
dyrektor PUP

Mamy ponad 50 wystawców. Po pierwszej edycji mieliśmy bardzo pozytywny odzew od pracodawców

Czym są Targi Pracy

Lubartowskie Targi Pracy, odbywające się pod honorowym patronatem Starosty Lubartowskiego, to inicjatywa mająca na celu bezpośrednie połączenie pracodawców z potencjalnymi pracownikami. Wydarzenie organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Lubartowie oferuje szeroki wachlarz wsparcia:

Strefa pracy i rozwoju zawodowego: Miejsce spotkań z lokalnymi firmami i zapoznania się z aktualnymi ofertami zatrudnienia.

Strefa doradztwa zawodowego: Profesjonalne konsultacje dla osób planujących zmianę profesji lub podniesienie kwalifikacji.

Strefa edukacji: Prezentacja możliwości szkoleniowych i kursów zawodowych



Stoisko KP PSP w Lubartowie



Karolina Fedurek, szkoła TEB w Lublinie
Mamy szkoły w Lublinie, jestem w klasie IV technikum weterynaryjnego. Prezentuję reanimację psa. Jeśli się zadławi, trzeba udłóżnić przełyk, sprawdzamy, czy oddycha, potem 30 razy uciskamy na klatkę piersiową



Stoisko kopalni w Bogdance



Stoisko Zespołu Szkół w Kocku



Stoisko RCEZ na Targach Pracy
LUB



Stoisko WOT przyciągało miłośników broni palnej



W części edukacyjnej prezentował się m.in. Zespół Szkół nr 2

Tradycja z gminy Spiczyn na wojewódzkim stole

Wielkanocne przysmaki u wojewody



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Zamkowe Wzgórze wystąpiły w tradycyjnych strojach ludowych, co dodatkowo podkreśliło uroczysty charakter spotkania

Przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich Zamkowe Wzgórze z Zawieprzyc stanęły przed niecodziennym zadaniem. W okresie poprzedzającym Święta Wielkanocne panie przygotowały uroczystą ucztę dla Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego, prezentując to, co w lubelskiej tra-

dycji kulinarnej najcenniejsze. Gospodynie z Zawieprzyc zadbały o każdy szczegół, by wielkanocny stół prezentował się okazale i zgodnie ze staropolskim obyczajem. W menu znalazły się wyśmienite potrawy, które od pokoleń królują w domach mieszkańców gminy Spiczyn. Nie mogło zabraknąć

tradycyjnych babek wielkanocnych, pięknie zdobionych mazurków oraz kolorowych pisanek.

Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski miał okazję skosztować dań przygotowanych z najwyższą starannością, które podkreśliły bogactwo lokalnych zwyczajów kulinarnych.



Tradycja z gminy Spiczyn na wojewódzkim stole

Całość ekspozycji została dopełniona ręcznie wykonanymi dekoracjami, wśród których dominowały kwiaty oraz wielkanocne palmy. Dzięki zaangażowaniu mieszkanki Zawieprzyc tradycja kulinarna na-

szego regionu mogła wybrzmieć w wyjątkowej oprawie, stając się najlepszą reklamą lokalnej gościnności i pasji, z jaką panie z KGW podchodzą do kultywowania ojczystych obyczajów.

Grzegorz Kuczyński

Nowe ceny biletów na trasie Lublin - Lubartów

Bilety podrożały - mówi nasz czytelnik.

Czytelnik Wspólnoty, który często jeździ do Lublina, niedawno jeszcze kupował bilet za 9 - 10 zł. 8 kwietnia już płacił więcej.

- Bilet kosztował 11 zł - powiedział. - Wiele pasażerów dawało jak zawsze 10 zł, po czym kierowca wołał jeszcze złotówkę.

Na ceny biletów wpływa wzrost cen paliwa, spowodowany wojną w Iranie.

Drugi czynnik to utrudnienia spowodowane budową drogi S-19, przez co jedzie się dłużej, ciagle przystając.

Od środy, 8 kwietnia w Wandzinie na DK19 między Lubartowem a Niemcami obowiązuje ruch wahadłowy. Niedogodności mają potrwać kilka tygodni.

Samochody stoją w długich korkach, w Kopaninie trzeba odczekać dodatkowe 15 minut. To powoduje zużycie paliwa. A to też w istotny sposób odbija się na cenach biletów.

Marcin Kusyk

Nietrzeźwy spowodował kolizję i uciekał pieszo

LUBARTÓW: 24-latek stanie przed sądem za swoje wyczyny w Wielkanocny Poniedziałek.

W Wielkanocny Poniedziałek około godz. 7 rano policjanci z drogowki zauważyli Opla, którego kierowca ich zdaniem dziwnie się zachowywał. Zawrócili za samochodem, wtedy jego kierowca przyspieszył i nagle skręcił w drogę podporządkowaną. Opel uderzył w słup energetyczny. Kierowca wysiadł i zaczął uciekać na piechotę, ale policjanci szybko



Kierowca Opla uciekał na piechotę

go dogonili. Okazało się, że 24-letni mężczyzna jest pod działaniem alkoholu i narkotyków.

- Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, zaś pojazd odholowali na parking strzeżony. Wobec mężczyzny toczy się już postępowanie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Grozi mu wysoka kara pieniężna, co najmniej kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet do 3 lat pozbawienia wolności - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Marcin Kusyk

Płonęła słoma w gminie Ostrówek



Do pożaru doszło 7 kwietnia. W Leszkowicach po godz. 13 paliły się bele słomy. Pożar gasiły zastępy OSP Ostrówek i OSP Leszkowice.

Interwencja strażaków na osiedlu w Łęcznej

Wierzba runęła na ulicy Wierzbowej

Chwile grozy przeżyli mieszkańcy ulicy Wierzbowej w Łęcznej, gdzie we wtorkowy wieczór silny podmuch wiatru powalił drzewo.

Pień przewrócił się w bezpośrednim sąsiedztwie zaparkowanych samochodów oraz traktów pieszych, co zmusiło do natychmiastowej interwencji zastępy straży pożarnej.

Do zdarzenia doszło 7 kwietnia dokładnie o godzinie 18.39. Dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że przy ulicy Wierzbowej 1 doszło do wywrócenia się dużego drzewa. Na miejsce niezwłocznie skierowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łęcznej



Podobne zdarzenia stają się coraz częstszym widokiem podczas gwałtownych zjawisk pogodowych, które nawiedzają nasz region

oraz ochotników z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łęcznej. Po przybyciu pod wskazany adres strażacy zastali powaloną wierzbę, której rozłożyste i ciężkie konary oparły się o ziemię tuż obok zaparkowanych samochodów osobowych.

Ratownicy musieli najpierw odpowiednio zabezpieczyć teren działań, a następnie przy użyciu

pilarek spalinowych przystąpili do pocięcia i usunięcia powalonego pnia oraz licznych gałęzi. Dzięki sprawniej akcji strażaków udało się szybko przywrócić bezpieczeństwo i drożność ścieżek na osiedlu.

Grzegorz Kuczyński

Dachowanie w Wandzinie

61-letni mężczyzna zasnął za kierownicą.

8 kwietnia rano na DK 19 w Wandzinie doszło do dachowania Audi. Jak stwierdzili przybyli na miejsce zdarzenia policjanci, 61-letni kierowca zasnął w czasie jazdy, stracił panowanie nad samochodem, który zjechał z jezdni i dachował.

- Mimo iż uszkodzenia pojazdu oraz sam przebieg zdarzenia wyglądał bardzo poważnie, na szczęście



Kierowca Audi zasnął za kierownicą

nikt nie doznał obrażeń. Badanie alkomatem wykazało, że 61-latek kierujący autem był trzeźwy. Przez krótką chwilę w miejscu kolizji

występowały utrudnienia, a ruch odbywał się wahadłowo - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Marcin Kusyk

Gmina Kamionka: Samochód wypadł z drogi

Do zdarzenia doszło 9 kwietnia około godz. 6.28. Jak informuje mł. bryg. Sławomir Listosz z KP PSP Lubartów, kierowca samochodu osobowego nie dostosował prędkości do warunków na drodze, w wyniku czego samochód wypadł z jezdni. Pojaz-

dem podróżowały cztery osoby, na szczęście nie doznały poważnych obrażeń. Zostały jednak zabrane przez zespoły ratownictwa medycznego.

Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu instalacji

elektrycznej i gazowej, pomocy ZRM. W działaniach brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Kamionka, OSP KSRG Samokleski, OSP Starościan, OSP Syry, ZRM i policja.

Marcin Kusyk
LUB

To mogło zakończyć się tragedią

Wystarczyła chwila, by skutki silnego wiatru w naszym powiecie były dużo bardziej tragiczne, niż połamane drzewa czy zerwany dach. Silny podmuch wiatru zerwał kawałek blachy z budynku szkoły w Klementowicach w powiecie puławskim. Interwieniowali strażacy.

Pogoda nas nie oszczędza. Po prawdziwym przedsmaku pięknej wiosny przed świętami, teraz musimy mierzyć się z niezbyt przyjemną aurą. Temperatury sięgają zaledwie kilku kresów powyżej zera, a do tego silny wiatr, którego doświadczamy od kilku dni. Choć w powiecie puławskim nie odnotowano większych szkód



Strażacy przy pomocy drabiny dostali się do blachy i ją zabezpieczyli, aby nie spadła i nie zrobiła komuś krzywdy

z tym związanych, tak jak np. parczewskim czy lubartowskim, to u nas również doszło

do niebezpiecznej sytuacji. We wtorkowy wieczór 7 kwietnia w wyniku silnych podmuchów wiatru oderwał się arkusz blachy na jednym z budynków Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach w gminie Kurów. Ostry metal niebezpiecznie zwisał z góry, w każdej chwili mógł spaść lub zostać poniesiony z wiatrem, raniąc przechodniów. Niestety takie sytuacje w Polsce już miały miejsce.

Aby zapobiec tragedii do akcji ruszyli miejscowi strażacy ochotnicy z OSP Kolonii Klementowice. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Wkrótce do Klementowic dotarł specjalistyczny wóz z drabiną, dzięki której strażacy mogli dostać się do zwisającej blachy i ją zabezpieczyć, aby nikomu nie zagrażała.

Marta Pietroń

Zderzenie dwóch osobówek na ekspresowce



Kierujący Saabem nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył Volvo. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Wszystko działo się w świąteczny poniedziałek, 6 kwietnia, po godz. 21:00 na drodze ekspresowej S12 na wysokości Markuszowa, na jezdni w kierunku Lublina.

Jak ustalili policjanci, kierujący Saabem jechał za Volvo. W pewnym momencie, nie zachowując należytej odległości od Volvo najechał na jego tył

- informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Za kierownicą Volvo siedział 19-latek z gminy Głusk, z którym jechały dwie pasażerki. Nic im się nie stało. Z kolei Saabem kierował 27-latek z gminy Jastków. Po zderzeniu pojazdów mężczyzna uskarżał się na ból, dlatego trafił do szpitala. Badania nie wykazały obrażeń, dlatego medycy wypisali go do domu. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa

Marta Pietroń

I po kasie! Dał się „wkręcić” fałszywemu konsultantowi

Prawie 40 tys. zł stracił mieszkaniec Puław oszukany przez fałszywą konsultantkę z banku i policjanta. 74-latek przełał pieniądze na inne konto, bo myślał, że w ten sposób ocali swoje oszczędności.

Do seniora zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę banku. Poinformowała starszego

mężczyznę, że ktoś próbował wypłacić pieniądze z jego konta i aby zabezpieczyć swoje środki powinien przełać je na tzw. bankowe konto techniczne.

Kobieta kontaktowała się z 74-latkami wielokrotnie, a jej wersję potwierdził również mężczyzna, który zadzwonił, podając się za policjanta. Przez kilka godzin oszuści kontaktowali się z pokrzywdzonym z różnych numerów telefonów. W efekcie mężczyzna zatwierdził przelew

na kwotę niemal 40 tysięcy złotych. Gdy udał się do banku, aby odzyskać pieniądze z rzekomego rachunku technicznego, okazało się, że przelew został zrealizowany i nie można go zablokować, a on sam padł ofiarą oszustów - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Puławianin zgłosił sprawę na policję.

Marta Pietroń

Zderzenie motoroweru i osobówki. 15-latek w szpitalu

Do zdarzenia doszło we wtorkowe popołudnie (7 kwietnia) w centrum Puław, na ul. Sieroszewskiego. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 40-letnia Puławianka kierująca osobową Hondą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 15-letniemu mieszkańcowi Puław, który jechał skuterem Rieju. Doszło do zderzenia. Nastolatek został przewieziony do szpitala w Lublinie. Po badaniach okazało się, że doznał



jedynie ogólnych potłuczeń i został wypisany do domu

Marta Pietroń

Jechał audi na zakazie i na „podwójnym gazie”

0,7 promila alkoholu w organizmie oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów miał kierowca Audi, którego do kontroli zatrzymał patrol puławskiej drogówki. Wpadł, bo przekroczył prędkość.

Do zdarzenia doszło w przedświąteczny czwartek w Młynkach w gminie Końskowola. Uwagę policyjnego patrolu zwróciło Audi, które nie dość, że nie miało włączonych świateł mijania, to jechało z prędkością zaledwie 12 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 42-latek.

Podczas kontroli okazało się, że powodem takiego zachowania nie były względy techniczne, jak początkowo tłumaczył kierowca. Mężczyzna oświadczył bowiem funkcjonariuszkom, że naprawia pojazd i sprawdza go



Kierowca Audi tłumaczył się, że jechał tak wolno, bo naprawiał auto i diagnozuje je dzięki podpiętemu komputerowi. W rzeczywistości wyszło na jaw m.in. to, że jest nietrzeźwy

przy użyciu komputera. Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego wyczuwalna jest od niego woń alkoholu. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało jednak, że miał on w organizmie nieco ponad 0,7 promila alkoholu - tłumaczy nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu został przesłuchany i usłyszał zarzuty. Przed sądem będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Marta Pietroń

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Żyrzyn

INFORMUJE

że, w dniu 8 kwietnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Żyrzynie, ul. Powstania Styczniowego 10 wywieszono na okres 21 dni wykaz obejmujący nieruchomości mienia komunalnego przeznaczone do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Informacja niniejsza zamieszczona została na stronie internetowej urzędu gminy www.zyrzyn.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl.

Wójt Gminy Puławy informuje, że

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Puławy ul. Dęblińska 4 w dniu 14 kwietnia 2026 r. wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Puławy przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

Brawurowa jazda zakończona kontrolą. 29-latek na podwójnym gazie łamał przepisy

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczna jazda, ryzykowne manewry i alkohol - tak wyglądał poranek na jednej z dróg w powiecie opolskim. 29-letni kierowca Volkswagena swoją brawurą zwrócił uwagę policjantów drogówki, a jego podróż zakończyła się kontrolą i poważnymi konsekwencjami.

Do zdarzenia doszło w środę, 7 kwietnia po godzinie 8 w Wąłowiecach w gminie Józefów nad



Funkcjonariusze zauważyli samochód osobowy, którego kierowca w trakcie jazdy dopuścił się szeregu wykroczeń. Wiał. Funkcjonariusze zauważyli samochód osobowy, którego kierowca w trakcie jazdy dopuścił się szeregu wykroczeń. Kierujący, wyprzedzając samochód ciężarowy, naruszył linię podwójną ciągłą, ponadto

Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Policjanci natychmiast podjęli interwencję i zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 29-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali kierowcę prawo jazdy. Teraz 29-latek przed sądem będzie musiał tłumaczyć się nie tylko za prowadzenie pojazdu po alkoholu, ale również za liczne wykroczenia drogowe, które mogły doprowadzić do tragedii.

Agnieszka Gołębiowska

„Inwestycja życia” okazała się pułapką. 78-latek stracił ponad 40 tysięcy złotych

POWIAT OPOLSKI: Miała być szybka droga do zysku, skończyło się dramatem finansowym. 78-letni mieszkaniec powiatu opolskiego padł ofiarą perfidnego oszustwa inwestycyjnego. Przestępca, podszywając się pod doradców finansowych, wyłudził od niego ponad 40 tysięcy złotych.

Wszystko zaczęło się od internetowej reklamy zachęcającej do inwestowania w „akcje spółki Orlen”. Oferta obiecywała szybki i wysoki zysk w krótkim czasie. Zainteresowany mężczyzna kliknął w link i podał swoje dane kontaktowe. To był

początek dobrze zaplanowanej manipulacji. Już wkrótce skontaktował się z nim rzekomy „opiekun finansowy”, który przekonywał do rozpoczęcia inwestycji. Na początek 78-latek wpłacił 800 złotych. W kolejnych dniach telefonów było coraz więcej. Fałszywi doradcy budowali zaufanie, informowali o rzekomych zyskach i krok po kroku nakłaniali do kolejnych przelewów. Kulminacja nastąpiła, gdy senior, chcąc „odebrać wypracowane środki”, zaciągnął kredyt w banku. Pieniądze przekazał oszustowi podszywającemu się pod kuriera. Wkrótce kontakt z „doradcami” się urwał. Wtedy mężczyzna zrozumiał, że padł ofiarą przestępstwa.

- Nieświadomy oszustwa 78-latek wykonywał wszystkie polecenia oszustów. Na polecenie oszusta, aby odebrać pieniądze z inwestycji, zaciągnął kredyt w banku, z którego pieniądze w kwocie 30 000 złotych przekazał oszustowi podającemu się za kuriera. Gdy próbował skontaktować się z doradcą finansowym, czy opiekunem inwestycji, żaden telefon już nie odpowiadał - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Sprawa została zgłoszona na policję. Funkcjonariusze ostrzegają: oszuści coraz częściej wykorzystują wizerunki znanych firm i spółek Skarbu Państwa, takich jak Orlen, PGE czy KGHM, by

uwiarygodnić swoje działania. Tworzą fałszywe strony internetowe i reklamy, które do złudzenia przypominają oryginalne.

Policja apeluje o ostrożność:

- nie wierzyć w obietnice szybkiego i pewnego zysku,
- nie przekazywać pieniędzy nieznanym osobom,
- nie podawać danych osobowych i bankowych,
- nie instalować oprogramowania umożliwiającego zdalny dostęp do urządzenia,
- nie podejmować decyzji pod presją czasu.

Warto rozmawiać o takich przypadkach z bliskimi i ostrzegać szczególnie seniorów.

Agnieszka Gołębiowska

Jak można było w to uwierzyć...

POWIAT OPOLSKI: To miał być zwykły telefon z banku. Skończyło się dramatem i utratą oszczędności życia.

Do mężczyzny zadzwoniła kobieta, która przedstawiła się jako pracownik banku. Poinformowała, że ktoś próbuje zaciągnąć

kredyt na jego dane, a jego pieniądze są zagrożone. Chwilę później do rozmowy włączył się kolejny „konsultant”. To on przejął kontrolę nad sytuacją. Polecił 34-latkowi natychmiast udać się do banku, wypłacić wszystkie oszczędności i... przekazać je „pracownikowi banku”,

który miał czekać w umówionym miejscu. Dodał przy tym, by nikomu o niczym nie mówić. - 34-latek został tak manipulowany przez swojego rozmówcę, że wykonywał wszystkie jego polecenia. Dokonał wypłaty swoich oszczędności z konta i przekazał mężczyźnie podającemu się za pracownika

banku w umówionym miejscu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim. Dopiero po powrocie do domu zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. Gdy próbował oddzwonić, telefony milczały, a pieniądze przepadły...

Agnieszka Gołębiowska

Pijany pędził hulajnogą po drodze. Ponad 2,5 promila i 2,5 tysiąca złotych kary

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczna jazda, brak kontroli nad pojazdem i ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie - tak wyglądał czwartkowy wieczór 34-letniego mieszkańca gminy Opole Lubelskie. Mężczyzna został zatrzymany przez policję w Kluczkowicach i słono zapłacił za swoją skrajną nieodpowiedzialność...



Do zdarzenia doszło w czwartek, 9 kwietnia. Funkcjonariusze drogówki zauważyli jadącego hulajnogą elektryczną mężczyznę, którego tor jazdy wyraźnie wskazywał, że coś jest nie tak... Chwiał się, zjeżdżał z kursu i stwarzał zagrożenie dla siebie

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomocnik elektryka (K/M), Bychawa/ARTELEKTRYK		31,50 zł/godz.	z
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 500,00 zł	u
Kelner (K/M), Jabłonna Majątek/Wajrak		35 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku piekarsza, Panieńszczyzna/GS	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku samodzielna księgowa, Panieńszczyzna/GS	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter balustrad, Kozubszczyzna/Alukolor	1	4 806,00 zł	u
Mechanik (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku spawacza MIG/MAG, Kozubszczyzna/Alukolor	1	4 806,00 zł	u
Referent (K/M) w sekcji ekonomiczno - administracyjnej, Bychawa/Zarząd Dróg Wojewódzkich	1	8 400,00 zł	u
Osoba na stanowisku przedstawiciel handlowy/medyczny, Płusowice Kol./KONMED	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku barber, Niemce/Woliński		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryka, Panieńszczyzna/EPYSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba do sortowania materiałów drzewnych, Ciecierzyn/Barbas	1	4 806,00 zł	u
Magazynier z uprawnieniami UDT (K/M), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku brukarz/pracownik fizyczny, Matczyn/ARTEX	1	40 zł/godz.	u
Operator/operatorka węża betoniarzkiego, Niedzwica Duża/ALFA - BET	1	4 806,00 zł	u
Pomocnik spawacza (K/M), Wojcieszyn Auto - Nadwozia	1	4 806,00 zł	u
Operator/operatorka ładowarki kł.I, Niedzwica Duża/ALFA-BET	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku pracownik remontowo - wykończeniowy, Lublin		5 200,00 zł	z
Osoba na stanowisku operator koparko - ładowarki, Lublin/SIPBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik hali, Lublin/LUBLINDIS	1	4 806,00 zł	u
Pracownik administracyjno - biurowy (K/M), Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji stolarskiej, Lublin/FABRYKA OKIEN I DRZWI BAS		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku pracownik biurowy, Lublin/MARDO		4 806,00 zł	z
Doradca klienta, Lublin/Vision Express	0,5	2 403,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności fryzjerskie, Lublin/Loczek		31,40 zł/godz.	z
Osoba wykonująca stylizację paznokci, Lublin/STUDIO FANCY LADY	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik utrzymania czystości, Lublin/WSPIA		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku nauczyciel przedszkola, Lublin/Przedszkole Koralik 2	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator obrabiarek CNC, Lublin/Kostrubiec	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku młodszy inspektor kontroli, Lublin/RIO	1	5 400,00 zł	u
Osoba sprzątająca, Lublin/Bursa nr 5	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacza (TIG 141), Lublin/Kostrubiec	1	5 300,00 zł	u
Magazynier w dziale przyjęć (K/M), Lublin/Unitrailer	1	5 200,00 zł	u
Osoba do działu księgowości, Lublin/Lubelska Wytwórnia Dźwigów Osobowych	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku księgowa, Lublin/Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego	1	6 400,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Jawność pod znakiem zapytania

Sesje bez transmisji. Wojewoda: To naruszenie prawa

Wojewoda Lubelski oficjalnie potwierdził, że brak transmisji obrad Rady Gminy w Milejowie stanowi naruszenie obowiązujących przepisów. Choć lokalni urzędnicy przez wiele miesięcy zasłaniali się trudnościami technicznymi wynikającymi z trwającego remontu urzędu, organ nadzoru w swojej odpowiedzi na skargę Fundacji Wolności nie zostawił wątpliwości - prawo do informacji publicznej jest nadrzędne wobec niedogodności lokalowych.

Fundacja Wolności wystąpiła do wojewody z wnioskiem w sprawie zaprzestania transmitowania sesji rady gminy po tym, jak mieszkańcy zostali pozbawieni możliwości śledzenia obrad przed ekranami komputerów. Całe zamieszanie zaczęło się w sierpniu 2024 roku, kiedy to władze Milejowa przeniosły posiedzenia do tymczasowej lokalizacji, jaką stał się Gminny Ośrodek Kultury. Jak tłumaczył wójt gminy, remont budynku urzędu uniemożliwił techniczne prowadzenie transmisji na żywo, a wznowienie udostępniania obrazu i dźwięku zaplanowano dopiero na maj 2026 roku, po oddaniu do użytku nowej sali konferencyjnej.

Zdaniem aktywistów z fundacji, taka zwłoka jest niedopuszczalna, a remont nie może służyć

za „taryfę ulgową” dla jawności życia publicznego. Stanowisko Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego okazało się w tej materii jednoznaczne i rygorystyczne. Paweł Chruściel, Dyrektor Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli w LUW, w piśmie sporządzonym w oparciu o Kodeks postępowania administracyjnego, przypomniał, że przebieg obrad rad gmin musi być obowiązkowo utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących nie tylko dźwięk, ale i obraz. Jak podkreślono w dokumencie, wynika to wprost z ustawy o samorządzie gminnym, a przepisy nie przewidują w tym zakresie żadnych odstępstw ani wyjątków.

Organ nadzoru wyraźnie zaznaczył, że ustawodawca nie dopuścił możliwości zrezygnowania czy odstąpienia przez jednostkę

samorządu od tego obowiązku, niezależnie od panujących warunków lokalowych. W konsekwencji wojewoda uznał skargę za zasadną i zapowiedział podjęcie dalszych kroków dyscyplinujących wobec władz Milejowa.

Urząd Wojewódzki wystąpi do wójty z odrębnym pismem, zawierającym bezwzględne zalecenie zastosowania środków zastępczych, które umożliwią realizację przepisów dotyczących jawności. Fundacja Wolności słusznie wskazuje, że w dobie powszechnego dostępu do technologii cyfrowych gmina powinna znaleźć rozwiązania tymczasowe, chociażby wykorzystując prostszy sprzęt do nagrywania czy popularne platformy do streamingu, zamiast czekać blisko dwa lata na profesjonalną salę.

Grzegorz Kuczyński

Jedna rozmowa, cztery przelewy i 130 tysięcy złotych zniknęło z konta

Do Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej zgłosiła się kobieta. Poinformowała o oszustwie, którego ofiarą padł jej mąż. Mężczyzna przebywał w tym czasie w Hiszpanii.

Stracił blisko 130 tysięcy złotych!

Mężczyzna wykonał cztery przelewy. Każdy trafił na inny rachunek. Łączna kwota wyniosła prawie 130 tysięcy złotych. Po wykonaniu operacji kontakt się urwał. Nikt nie odbierał telefonu. Wtedy poszkodowany zorientował się, że padł ofiarą oszusta.

Policja wskazuje na metodę spoofingu. Przestępcy podszywają się pod numery instytucji. Na ekranie telefonu pojawia się znany numer. Rozmówca przedstawia się jako konsultant banku. Wywołuje presję i nakazuje natychmiastowe działania.

Ewa Jaszczyk

Ucieczka przed radiowozem zakończona zatrzymaniem nastolatka



Nastolatek przyznał, że nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu, a motorower ukraść tej samej nocy z posesji swojego sąsiada

W nocy, 6 kwietnia policjanci z Parczewa podjęli pościg za 16-latką, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Nastolatek kierował skradzionym motorowerem marki Peugeot i popełniał szereg wykroczeń, stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym.

Policjanci wydali sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania pojazdu, jednak młody kierowca zignorował je i przyspieszył, kontynuując jazdę w sposób niebezpieczny, m.in. wzdłuż przejścia dla pieszych i pod prąd, a także blokując radiowóz. W pewnym momencie wjechał na rondo samochodem osobowym, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w kra-

wężnik, po czym próbował uciec pieszo.

Funkcjonariusze szybko go zatrzymali i obezwładnili. Po wylegitymowaniu okazało się, że 16-latek pochodzi z gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. Nastolatek przyznał, że nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu, a motorower ukraść tej samej nocy z posesji swojego sąsiada.

Motorower został zabezpieczony na policyjnym parkingu, a w wyniku uszkodzeń pokolizyjnych zatrzymano jego dowód rejestracyjny. Wartość strat oszacowano na około 4 tysiące złotych.

Ze względu na wiek sprawcy, jego odpowiedzialność za popełnione przestępstwa i wykroczenia będzie rozpatrywana przez Sąd Rodzinny i Nieletnich.

Magdalena Kołcon

Seryjny włamywacz i złodziej w rękach policji. Ma więcej na sumieniu



Jego łupem padały głównie rowery, hulajnogi, elektronarzędzia, narzędzia warsztatowe, sprzęt remontowy, markowa odzież i obuwie

Policjanci zatrzymali 46-latkę odpowiedzialnego za serię kradzieży i włamań do piwnic. Do tego znaleźli u niego znaczne ilości marihuany i amfetaminy.

Nie spodziewał się kontroli

Policjanci Zespołu Operacyjno - Rozpoznawczego parczewskiej jednostki ustalili i wytypowali sprawcę kradzieży do piwnic w blokach mieszkalnych na terenie Parczewa. Do tych włamań doszło pod koniec stycznia. Kilka dni temu zatrzymano sprawcę. Jest nim 46-letni mieszkaniec Parczewa, a do jego zatrzymania doszło na terenie Lublina. Jadący Mercedesem mężczyzna był bar-

dzo zaskoczony i nie spodziewał się policyjnej kontroli.

- W pojeździe, którym kierował, w przestrzeni bagażowej funkcjonariusze ujawnili przedmioty mogące służyć do włamań. Były to nożyce do cięcia drutów, klucze, kombinerki, śrubokręty, odzież itp. oraz przedmioty mogące pochodzić z kradzieży na terenie innego powiatu lub województwa: fotelik samochodowy, szlifierka kątowa, skrzynia z narzędziami, zestaw mebli ogrodowych - informuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Wraz z zatrzymanym 46-latką mundurowi pojechali jeszcze we wcześniej wytypowane miejsca na terenie Parczewa oraz Świdnika. Tam mogły być przechowywane rzeczy pochodzące



Jego łupem padały głównie rowery, hulajnogi, elektronarzędzia, narzędzia warsztatowe, sprzęt remontowy, markowa odzież i obuwie

z popełnionych przestępstw. Znaleźli przedmioty pochodzące z włamań do piwnic.

46-latek kradł głównie sprzęt budowlany, elektronarzędzia znanych producentów, torby narzędziowe, rowery, w tym elektryczne, hulajnogi, klucze warsztatowe, przedmioty przeznaczone do wykonywania prac remontowych, obuwie i odzież markową oraz przedmioty użytku codziennego.

Sprawa rozwojowa i narkotyki

Sprawa ma charakter rozwojowy, swoim zasięgiem obejmuje inne powiaty województwa lubelskiego. Wynikało to z faktu pochodzenia skradzionego mienia, które w policyjnych bazach

danych miało status utraconego.

- Policjanci odzyskali większą część mienia oraz poszukują innych poszkodowanych. Jakby tego było mało, mundurowi w jednym z przeszukiwanych pomieszczeń, w którym znajdowała się lodówka, ujawnili również znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz amfetaminy. Dzięki temu zabezpieczone narkotyki nie trafiają na rynek - dodaje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk.

Mieszkaniec Parczewa usłyszał szereg zarzutów kradzieży z włamaniem oraz posiadania znacznej ilości środków odurzających, został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Joanna Niecko

Pół roku od śmiertelnego pogryzienia Puławianina pod Zieloną Górą. Co dalej w sprawie?

Właściciel psów, które zagryzły 46-letniego pana Marcina, wciąż przebywa w areszcie. Wkrótce ma być również gotowa opinia z behawioralnej obserwacji zwierząt, która ma dać śledczym odpowiedzi na kluczowe pytania.

Tragedia mieszkańca Puław na drugim końcu Polski

Mineło już pół roku od tragicznego zdarzenia pod Zieloną Górą, w którym życie stracił 46-letni pan Marcin z Puław.

O tym, co wydarzył się 12 października w pobliżu MOP Racula przy trasie S3, donosiły media z całej Polski.

Puławianin, zawodowy kierowca, był akurat w trasie. To właśnie tam zrobił sobie wymaganą przepisami pauzę. Aby odpocząć od jazdy, postanowił zregenerować się na łonie natury i wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu. Nie przewidział, że podczas beztróskiego spaceru,

który miał być odskocznią od pracy, zostanie bestialsko zaatakowany.

46-latka zaskoczyły dwa psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin ostatkiem sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Tamtejsi lekarze byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poraniony po ataku psów. Miał 53 razy gryzione i szarpane. Bliscy dowiedzieli się o zajściu tego samego dnia. Porzucili wszystko i ruszyli w drogę na drugi koniec Polski. W tym czasie pan Marcin walczył o życie w Szpitalu Uniwersyteckim. Mimo wysiłków lekarzy zmarł 15 października, gdy jego bliscy i przyjaciele modlili się w jego parafii o zdrowie dla niego.

W toku śledztwa okazało się, że zwierzęta wydoszły się z pobliskiej strzelnicy. 53-letni wówczas właściciel obiektu został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury w czwartek 16 października, dzień po śmierci mieszkańca Puław. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego

uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyn ten zagrożony jest karą od 5 lat pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności. Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, mężczyzna nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, złożył obszerne wyjaśnienia i wnioski dowodowe.

Śledczy czekają na opinię w sprawie psów

Śledczy zajęli się również psami. Na posesji, z której uciekły, dokonano szczegółowych oględzin z udziałem biegłego z zakresu dobrostanu zwierząt oraz biegłej z zakresu kynologii. Zdecydowano również o skierowaniu zwierząt na obserwację. Śledczy zlecieli badania specjalistyczne, m.in. pod kątem dokładnego ustalenia ich rasy, określenia ich stanu fizycznego i psychicznego oraz oceny warunków, w jakich przebywały.

Lada dzień powinny być wyniki obserwacji behawioralnej

zwierząt, która miała potrwać do końca marca.

- To jest element badań biegłego z zakresu dobrostanu zwierząt, a opinia, która ma powstać na początku kwietnia ma nam odpowiedzieć przede wszystkim na pytania co do warunków wychowywania zwierząt, ich stanu w momencie zabezpieczenia, czyli czy były odpowiednio odżywiane, czy odpowiednio się nimi opiekowano, a także odpowiedź na pytanie, czy były, a jeżeli tak, to w jaki sposób tresowane, ponieważ jednym z elementów przewijających się w tym śledztwie była kwestia ewentualnego szkolenia tych zwierząt. Te pytania zadano biegłej - mówiła na antenie Radia Zachód prok. Ewa Antonowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze.

Jak informowała, do połowy kwietnia właściciel psów pozostaje w areszcie.

- Dalsze decyzje w zakresie środków zapobiegawczych będą weryfikowane w kontekście ustaleń zarówno śledztwa, jak i planowanych czynności - dodawała.

Marta Pietróń

Tragiczny finał poszukiwań 52-latka

POWIAT OPOLSKI:

Mężczyzna, którego zaginięcie zgłosiła rodzina, został odnaleziony martwy na terenie powiatu kraśnickiego.



podkomisarz Katarzyna Bigos,

rzecznica prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim

- Niestety wczoraj (piątek, 10 kwietnia - dop.red.) na polu w miejscowości Boby Kolonia w powiecie kraśnickim odnaleziono zostało ciało mężczyzny przez przypadkową osobę

Poszukiwania 52-letniego mieszkańca gminy Józefów nad Wisłą zakończyły się tragicznie. Mężczyzna, którego zaginięcie zgłosiła rodzina, został odnaleziony martwy na terenie powiatu kraśnickiego.

Zgłoszenie o zaginięciu wpłynęło do policji w czwartek (9 kwietnia). Z relacji bliskich wynikało, że 52-latek opuścił dom 31 marca i od tego czasu nie powrócił ani nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim natychmiast podjęli działania poszukiwawcze, sprawdzając możliwe miejsca pobytu zaginionego i prowadząc szeroko zakrojone ustalenia operacyjne.

Niestety w piątek, 10 kwietnia w miejscowości Boby Kolonia na terenie powiatu kraśnickiego przypadkowa osoba odnalazła ciało mężczyzny na polu.

Na miejscu zdarzenia przeprowadzono czynności pod

Agnieszka Gołębiowska

Trwa zbiórka dla rodziny zmarłego kierowcy Emila Ozygały

POWIAT ŁUKOWSKI: Transportowcy założyli zbiórkę, aby zebrać środki na pomoc dla rodziny zmarłego kolegi - kierowcy Emila Ozygały, któremu nagle pękł tętniak. Pozostawił żonę i trzech synów, a był jedynym żywicielem rodziny.

Pan Emil Ozygała, zawodowy kierowca, zmarł 1 kwietnia w wieku 44 lat. Lekarze długo walczyli o jego życie, ale niestety choroba była silniejsza.

- To był zwykły dzień. 19 lutego br. Przygotował sobie auto, zrobił zakupy, bo następnego poranka miał jechać w kolejną trasę, ale nie pojechał... wieczorem nagle silny ból głowy, karetki i diagnoza co zwała z nóg... pękł tętniak. Następne 40 dni walki o życie, którego nie udało się już



Pieniądze na pomoc dla rodziny pana Emila Ozygały można wpłacić na portalu Zrzutka.pl a tytuł zbiórki to: „Pomoc dla rodziny kierowcy - ojca trzech synów”

uratować. Emil był jedynym przysłówiowym żywicielem rodziny. Całe życie zawodowe spędził za kółkiem. Kochał pracę tak, jak rodzinę - napisali koledzy w treści zbiórki.

„Serdeczny i pomocny”

Pan Emil był człowiekiem serdecznym i pomocnym. Był dobrze znany w środowisku kierowców i spedycji.

- Zostawił żonę oraz trzech synów w wieku 19, 16 i 6 lat. Jako środowisko transportowe chcemy pomóc jego rodzinie przetrwać ten najtrudniejszy czas. Środki ze zbiórki zostaną przeznaczone na bieżące utrzymanie, w tym czynsz, rachunki i jedzenie, a także na potrzeby dzieci oraz zapewnienie podstawowej stabilizacji finansowej. Każdy z nas wie, jak wygląda życie kierowcy międzynarodowego - to godziny, dni i tygodnie poza domem oraz poświęcenie dla rodziny. Dziś Emila już z nami nie ma, ale możemy pomóc tym, których zostawił - apelują koledzy z branży.

Zbiórka została założona przez kolegów z branży za zgodą rodziny. Każda złotówka ma znaczenie. Jeśli nie możesz wpłacić - rozpowszechnij dalej, szczególnie wśród kierowców, spedytorów i firm transportowych.

mo



Kierowca poruszał się BMW.

Kierowca białego BMW z łukowskimi tablicami rejestracyjnymi trafił na facebookowy profil Bandyci Drogowi. Miał wyzywać kobietę za to, że jechała przepisowo.

Kierowca zjechał kobiecie drogę i kierował w jej stronę wulgarnie gesty.

- Mężczyzna widoczny na filmie był niezwykle wulgar-

ny i agresywny. Gdybym nie pokazała, że mam gaz i kamerę, mogłoby się to skończyć znacznie gorzej. Nie mam nagrania z tyłu auta, ale jedynym przewinieniem było to, że jechałam przepisowo. To go rozwścieczyło do tego stopnia, że zaczął mnie wyzywać od powolnych suk - relacjonuje kobieta.

Film cieszy się ogromnym zainteresowaniem na Facebooku.

GR

WSP

Radiolodzy z lubelskiego szpitala prześwietili egipską mumię. Rozwiązali zagadkę sprzed 2 tys. lat

Lublin: Sztuczna inteligencja i tomograf komputerowy pozwoliły radiologom rozwiązać zagadkę sprzed 2 tys. lat. Dzięki aparaturze lubelskiego szpitala, międzynarodowy zespół badaczy uzyskał wgląd w historię egipskiej mumii dziecka.

Mumia chłopca i tomograf komputerowy

Mumia chłopca w wieku około 8-10 lat, pochodząca ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, stała się obiektem analiz w lubelskich szpitalu na prośbę Muzeum Narodowego w Lublinie. Aby zapewnić najwyższą jakość obrazowania, do badań wykorzystano 80-rzędowy tomograf komputerowy. Urządzenie pozwala na rejestrację danych z półmilimetrową warstwą. To umożliwiło stworzenie trójwymiarowych rekonstrukcji wnętrza mumii bez naruszania jej delikatnej struktury.

- Nasza aparatura na co dzień służy ratowaniu życia i zdrowia pacjentów, jednak jej parametry techniczne sprawiają, że może to być również doskonałe narzędzie dla innych dziedzin nauki. Badanie tak delikatnego obiektu wymagało precyzyjnego planowania logistycznego, aby z jednej strony nie zakłócić pracy oddziałów szpitalnych, z drugiej zaś



Mumia chłopca w wieku około 8-10 lat, pochodząca ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, stała się obiektem analiz w lubelskich szpitalu

zapewnić pełne bezpieczeństwo transportowanemu zabytkowi. To wydarzenie pokazało, że nowoczesna technologia medyczna może skutecznie wspierać ochronę dziedzictwa kulturowego - mówi Piotr Matej, dyrektor szpitala.

„W wyobraźni pojawiały się sceny jak z filmów”

Największym wyzwaniem była interpretacja uzyskanych obrazów. Dzięki zastosowaniu algorytmów rekonstrukcyjnych wspomaganych sztuczną inteligencją lekarze zdołali zredukować szumy. Tym samym uzyskali bardzo wysoką rozdzielczość. To pozwoliło na dostrzeżenie szczegółów, takich jak liczne amulety ukryte między warstwami tkanin oraz obecność wątroby. Jest to

zjawiskiem nietypowym dla klasycznego procesu balsamowania.

- Zastosowanie skanera o tak wysokiej precyzji pozwoliło nam wykonać rekonstrukcję wielopłaszczyznową i trójwymiarową, dzięki którym mogliśmy dokładnie obejrzeć wnętrze mumii, której nikt dotąd nie oglądał w ten sposób. W wyobraźni pojawiały się sceny jak z filmów - proces balsamowania, owijanie ciała w bandaż czy układanie amuletów zgodnie z dawnymi wierzeniami. Z perspektywy radiologa było to wydarzenie unikalne - wyjaśnia lek. Maciej Mazgaj, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Zabiegowej szpitala.

Dodaje też, że można było zajrzeć do wnętrza zabytku liczącego ponad dwa tysiące lat, stosując te same, choć odpowiednio

zmodyfikowane, narzędzia, które służą w codziennej diagnostyce pacjentów ambulatoryjnych i hospitalizowanych

Choć od samego badania minęło już trochę czasu, jego efekty są obecnie podstawą dalszych prac wrocławskiego zespołu badaczy. Obecnie planują oni kolejne kroki, w tym próby rekonstrukcji twarzy dziecka oraz badania genetyczne. - To nie koniec naszych badań. W dalszym ciągu pracujemy nad mumią, prześwietlenie wykazało bowiem obecność jakiegoś przedmiotu na klatce piersiowej, może być to papirus zawierający np. imię chłopca - poinformowała na stronie uczelni prof. Agata Kubala z Instytutu Historii Sztuk Uniwersytetu Wrocławskiego.

Joanna Niećko

Święta Wielkanocne na drogach Lubelszczyzny. Jedna osoba zginęła, kilkanaście rannych

Lublin: W trakcie świątecznego weekendu na drogach województwa lubelskiego zginęła jedna osoba, a 11 zostało rannych.

Na drogach województwa lubelskiego od piątku (3 kwietnia) doszło łącznie do 11 wypadków drogowych. Jedna osoba poniosła śmierć, a 11 odniosło obrażenia. Do śmiertelnego wy-

padku doszło na DK-17 w pow. puławskim. 23-latek z Dębina, prawdopodobnie jadąc z dużą prędkością na łuku jezdni stracił panowanie nad pojazdem marki Audi, zjechał do rowu i dachował. Zginął na miejscu.

Odnotowano też 56 nietrzeźwych kierujących i 149 kolizji drogowych.

W Poniedziałek Wielkanocny nie doszło do żadnego wypadku drogowego.

Joanna Niećko

Powiat łukowski. Wypadek samochodu ciężarowego



Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, około godziny 10.30

Samochód ciężarowy przewrócił się na bok w miejscowości Nowa Wróblina (powiat łukowski).

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, około godziny 10.30. - Działania służb polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu pomocy

osobie poszkodowanej i odłączeniu zasilania w pojeździe oraz neutralizacji wyciekającego paliwa ze zbiorników - relacjonują druhowie z OSP Krzywda, którzy pracowali na miejscu.

Oprócz nich interweniował zastęp OSP Stanin, JRG Łuków, policja oraz pogotowie ratunkowe.

GR

Puławny. Policjanci zatrzymali groźnego przestępcę. Kierował gangiem

Groźnego przestępcę mającego na koncie kierowanie przed laty zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, zatrzymali podczas akcji na jednej z ulic Puław Łowcy Główni z KWP w Lublinie przy wsparciu lubelskich kontrterrorystów.

Do zatrzymania 61-lataka doszło w minionym tygodniu. Policjanci z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie mieli informację, że poszukiwany mieszkaniec Lublina może poruszać się samocho-



61-latek po zatrzymaniu przez lubelskich poszukiwaczy i kontrterrorystów, wielkanocne święta spędził już w celi lubelskiego Aresztu Śledczego

dem osobowym po puławskich ulicach. Ponieważ mieli do czynienia z groźnym wielokrotnie karany przestępcą, w za-

trzymaniu wsparli ich lubelscy kontrterrorysty.

Mężczyzna został zatrzymany na drodze wyjazdowej

z Puław do Lublina. Nie miał jakichkolwiek szans na ucieczkę. W kajdankach na rękach został dowieziony do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych, a stamtąd do Aresztu Śledczego w Lublinie. Tam czeka go kolejna, tym razem czteroletnia odsiadka. Będzie odpowiadał za handel bronią i amunicją oraz wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków.

- Zatrzymany 61-latek w przeszłości zajmował się ściąganiem haraczy od właścicieli lokali. Wpadł w ręce policjantów podczas szeroko zakrojonej przed laty policyjnej obławy. Wtedy trafił za kratki. Po wyjściu na wolność związał się z jedną z najgroźniejszych grup przestępczych w Polsce

- gangiem mokotowskim. Na Lubelszczyźnie zajmował się handlem bronią i narkotykami. Jego rolą miało być zbudowanie sieci dostawców broni, amunicji i materiałów wybuchowych oraz środków odurzających, przeznaczonych dla zamawiających - informuje policja.

Po raz kolejny wpadł w ręce policji 10 lat temu dzięki działaniom operacyjnym funkcjonariuszy CBŚP, którzy zorganizowali zasadzkę w Warszawie. Funkcjonariusze podszywając się pod przestępców zainteresowanych kupnem arsenału broni i narkotyków wzięli udział w prowokacji, która zakończyła się sukcesem. Nieświadomy policyjnego podstępów lider grupy wpadł w zastawioną pułapkę.

Został wówczas oskarżony m.in. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą.

Po spędzeniu 10 lat za kratkami, mężczyzna wyszedł na wolność. Okazało się, że nie na długo. Miał po raz kolejny trafić za kratki, tym razem na 4 lata.

Wiedząc, że jest poszukiwany zarządzeniem wydanym przez Sąd Okręgowy w Lublinie za handel bronią i amunicją oraz wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków, zaczął ukrywać się przed organami ścigania. 61-latek po zatrzymaniu przez lubelskich poszukiwaczy i kontrterrorystów, wielkanocne święta spędził już w celi lubelskiego Aresztu Śledczego.

GR

Zarówno Kamil W., jak i jego teściowa, nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów

Koniec procesu w sprawie tragedii przed remizą. Prokurator chce długoletniej odsiadki dla oskarżonego

POWIAT LUBARTOWSKI: Zakończył się proces będący następstwem tragicznej śmierci 61-letniego Jana H. w Ostrowie Lubelskim. O spowodowanie tragedii oskarżono Kamila W., 38-letniego mieszkańca tej miejscowości. Przed sądem stanęła także jego teściowa. Prokurator oczekuje surowej kary dla 38-latk. Obrona dowodzi, że mężczyzna jest niewinny.

Dopiero drugi powołany do tego zadania zespół biegłych odtworzył pliki usunięte wcześniej z dysku od monitoringu na sklepie należącym do Anny B., teściowej Kamila W. Był to punkt zwrotny śledztwa w spra-



- Nikt by nie przypuścił, że od jednego odepchnięcia może zginąć człowiek - powiedział na jednej z rozpraw Kamil W. Po kilku miesiącach w areszcie sąd pozwolił mu wyjść na wolność

wie tragicznej śmierci 61-letniego Jana H. z Kaznowa (gm.

Ostrów Lub.). Początkowo okoliczności urazu głowy, jakiego

doznał starszy mężczyzna pod koniec lipca 2023 roku przed remizą w Ostrowie Lub., nie były jasne.

Gdy nagrania udało się odzyskać, prokurator radykalnie zmienił zarzut wobec Kamila W., a 38-latek został aresztowany. Zdaniem śledczych oskarżony bez powodu zaczął zaczepiać starszego mężczyznę, by w końcu mocno popchnąć go, w wyniku czego ten z dużą siłą uderzył głową w twarde podłoże. Po zdarzeniu Jan H. został zabrany karetką do szpitala. Zmarł kilka dni później z powodu ciężkich obrażeń mózgu.

Przed sądem stanęła też teściowa Kamila W. - Anna B. Kobieta, zdaniem prokuratora, miała utrudniać śledztwo i kryć zięcia, m.in. poprzez próbę usunięcia danych z nagrań monito-

ringu, na których zarejestrowano zajście.

Zarówno Kamil W., jak i Anna B. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Pod koniec 2024 roku 38-latek został aresztowany. Za kratami spędził kilka miesięcy. Sąd pozwolił mu wyjść na wolność pod koniec czerwca 2025 roku.

Toczący się ponad rok przed Sądem Okręgowym w Lublinie proces zakończył się na początku kwietnia. Prokurator Krzysztof Sokół domaga się surowej kary dla Kamila W. - oczekuje, że sąd skaze go na osiem lat pozbawienia wolności i wypłatę zadośćuczynienia trójce rodzeństwa tragicznie zmarłego - po 50 tys. zł.

Proponowana przez prokuratora kara dla Anny B. to z kolei rok pozbawienia wolności w za-

wieszeniu na trzy lata oraz m.in. grzywna w wysokości 9 tys. zł i pokrycie kosztów postępowania, w szczególności drogiej pracy specjalistów od odzyskiwania nagrań z monitoringu.

Obrona dowodzi zaś, że zarówno Kamil W., jak i Anna B. powinni zostać uniewinnieni od zarzucanych im czynów.

Za umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem nieumyślnym była śmierć pokrzywdzonego, co zarzucono Kamilowi W. grozi od pięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Poplecznictwo, o które oskarżono Annę B., jest zagrożone karą do pięciu lat pozbawienia wolności. Wyrok zostanie ogłoszony pod koniec kwietnia.

Dominik Smagała

Sam zaproponował dla siebie karę. Sąd się na to zgodził

Sprawa podpalenia człowieka w Przytocznie. Pierwszy wyrok

Jest pierwszy wyrok w bulwersującej sprawie zbrodni z Przytoczna (gm. Jeziorzany), gdzie śmiertelnych w skutkach oparzeń doznał 26-letni Wojciech M. Skazany został Roman K. z gm. Borki.

Okrutna zbrodnia

Śledczy dowodzą, że w styczniu 2024 roku w Przytocznie, w gminie Jeziorzany, podczas domowej libacji Kamil P. chwycił za kanister rozcieńczalnika, połał jego zawartością goszczącego u niego 26-letniego Wojciecha M., a potem podpalił zapalniczką. Mężczyzna momentalnie stanął w płomieniach.

26-latek doznał poważnych obrażeń - poparzeniu uległo wtedy ponad 40 proc. jego ciała. Zdaniem prokuratury Kamil P., z pomocą Romana K., uniemożliwili opuszczenie budynku Wojciechowi i jego koledze Jackowi S. - ten miał zostać dodatkowo m.in. pobity przez Kamila P.

Gdy w końcu pokrzywdzonym udało się opuścić dom Kamila P. i Wojciech M. wrócił do rodzinnego domu, wezwano do niego służby ratunkowe. 26-latek trafił na oddział oparzeniowy szpitala w Łęcznej. Mężczyzna zmarł.



- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło - powiedział Roman K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, gdy we wrześniu 2024 roku ruszał proces w sprawie tragedii w Przytocznie

Pomagał w uwięzieniu, nie udzielił pomocy

Roman K. z miejscowości Nowiny w gminie Borki (pow. radzyński), obecnie 37-letni, został oskarżony m.in. o pozbawienie człowieka wolności i nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Na polecenie Kamila P. Roman K. zamykał drzwi domu, celem uniemożliwienia pokrzywdzonym opuszczenia go. Pomagał też Kamilowi P. w znęcaniu się nad drugim z pokrzywdzonych, m.in. rozgrzewając

w płomieniu świecy nóż, którego Kamil P. używał do przykładania do twarzy i szyi Jacka S.

- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło - powiedział Roman K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, gdy we wrześniu 2024 roku ruszał proces w sprawie tragedii w Przytocznie.

37-latek już we wrześniu 2024 roku przyznał się i złożył wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy. I zaproponował dla siebie karę: dwa lata pozbawienia wolności i 8 tys. zł nawiazki dla osoby bliskiej zmarłego Wojciecha M.

Sędzia Andrzej Wach wyraził zgodę na taką możliwość. Sprawa została skierowana do oddzielnego postępowania, roz-

strzygnięcie podejmował Sąd Rejonowy w Lubartowie.

Zapadło ono dopiero 18 marca br. Kara dla Romana K. jest dokładnie taka, o jaką wnioskował.

Na poczet kary zaliczono mu nieco ponad rok tymczasowego aresztowania.

Przeciągający się proces

Tymczasem przeciąga się proces Kamila P., głównego oskarżonego w tej sprawie, odpowiadającego za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. To już nie pierwsza taka sytuacja. Choćby w czerwcu ub.r. pisaliśmy na łamach „Wspólnoty” o tym, że proces się przedłuża, bo... jeden ze świadków, już po raz kolejny, przyszedł do sądu niетrzeźwy.

Wiele wskazywało na to, że proces zakończy się wreszcie w ub. tygodniu. Na rozprawę nie stawiła się jednak biegła z zakresu medycyny sądowej, której dodatkowe pytania miał zadać obrońca Kamila P. Chodzi o rozstrzygnięcie, jaki wpływ na ostateczny zgon Wojciecha M. miały rany powstałe w wyniku podpalenia go przez oskarżonego w Przytocznie - pokrzywdzony zmarł bowiem po prawie dwóch miesiącach od zdarzenia.

Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem Kamilowi P. grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 15 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Przesłuchiwane są osoby, które znały sytuację życiową denatki

Przeprowadzono sekcję zwłok kobiety, która odebrała sobie życie przy kościele w Ostrowie Lubelskim

Ta tragedia poruszyła opinię publiczną. 29 marca obok kościoła w Ostrowie Lubelskim ujawniono ciało 37-latk. Po sekcji zwłok prokurator potwierdza, co było przyczyną zgonu kobiety. Ale śledztwo nie zostało zamknięte.

Ta tragedia poruszyła opinię publiczną. „Wspólnota” jako pierwsza informowała o tym, że 29 marca obok kościoła w Ostrowie Lubelskim ujawniono ciało 37-letniej kobiety. Jak wskazali później przedstawiciele służb, najprawdopodobniej odebrała sobie ona życie poprzez powieszenie na konstrukcji ołtarza polowego, znajdującego się na terenie kościelnym, tuż przy świątyni. Wstępnie wykluczono, by do śmierci kobiety przyczyniły się inne osoby.

Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon kobiety. W toku postępowania pod kierownictwem prokuratora dyżurnego przeprowadzono oględziny zwłok. Kilka dni po zdarzeniu przeprowadzono sekcję. Znałe są już jej wstępne wyniki.

- Po sekcji zwłok można stwierdzić, że przyczyną zgonu kobiety było powieszenie. Sek-

cja, jak również inne czynności dowodowe, nie wskazują na to, żeby do tej śmierci przyczyniły się inne osoby - wyjaśnia Krzysztof Sokół, prokurator rejonowy w Lubartowie.

Śledztwo wciąż trwa. Do wykonania został jeszcze szereg czynności.

- Prokuratura czeka chociażby na wpłynięcie pisemnej opinii z sekcji zwłok. Przesłuchiwane są osoby, które znały sytuację życiową denatki, żeby ewentualnie ustalić okoliczności tego zdarzenia - dodaje prokurator Krzysztof Sokół.

Artykuł 151 Kodeksu karnego, „doprowadzenie do samobójstwa”, w ramach którego prowadzone jest śledztwo, to standardowy kierunek przy takich sprawach.

- W przypadku takich zdarzeń, gdy nie mamy śladów wskazujących na przyczynienie się do śmierci przez inne osoby, wstępną kwalifikacją jest artykuł 151 - mówi prokurator.

„Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu” - brzmi treść tego artykułu.

Zmarła 37-latką to mieszkanka Lublina.

Dominik Smagała

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Łucja Łazuga z tatą, Ulan-Majorat
ur. 8 kwietnia,
g. 10.39;
3000 g, 55 cm
rodzice:
Martyna, Jacek



Michał Połóg z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 8 kwietnia,
g. 12.03;
3680 g, 58 cm
rodzice:
Paulina, Mirosław
rodzeństwo:
Maksymilian,
Gabrysia



Maja Radczuk z tatą, Parczew
ur. 5 kwietnia,
g. 3.17; 3480 g, 57 cm
rodzice: Paulina,
Mateusz



Florian Wnuk, Brzeźnica Książęca
ur. 7 kwietnia, g. 11.11; 2560 g, 53 cm
rodzice: Aleksandra, Cezary
rodzeństwo: Wiktor, Aurelia



Ania Wójcicka, Wólka Rokicka Kolonia
ur. 9 kwietnia, g. 12.25; 3860 g
rodzice: Ola, Bartek



Malwina Zdunek, Sobolew
ur. 9 kwietnia, g. 10.45; 3400 g, 55 cm
rodzice: Anna, Łukasz
rodzeństwo: Szymon, Kornelia

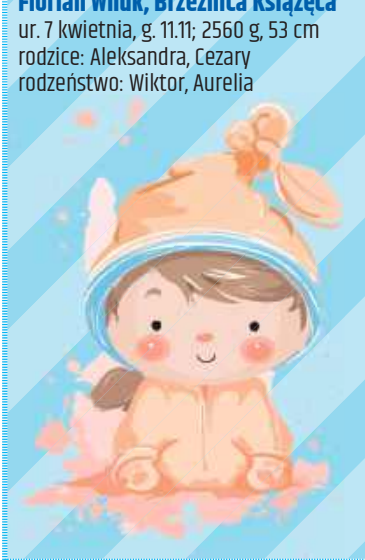


Klara Warszawską, Łucka
ur. 9 kwietnia, g. 9.31; 3050 g, 54 cm
rodzice: Olga, Sylwester
rodzeństwo: Julka



Jakub Gąsior, Jasienka
ur. 8 kwietnia, g. 12.31; 2630 g, 51 cm
rodzice: Monika, Dawid

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



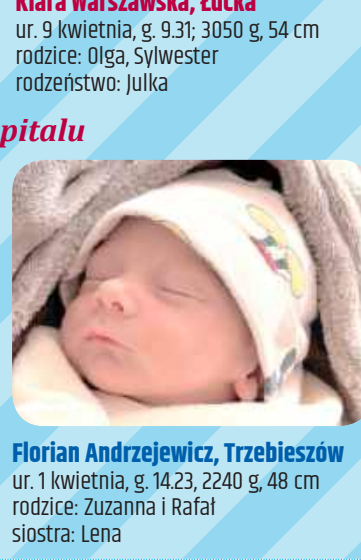
Antoś Rudnicki-Dorosz, Helenów
ur. 6 kwietnia, g. 19.55; 2755 g, 53 cm
rodzice: Anna i Zenon
siostry: Hania i Oliwia



Klara Błażejczyk, Grabów Szlachecki
ur. 6 kwietnia, g. 4.05; 3020 g, 53 cm
rodzice: Paulina i Szymon



Florian Andrzejewicz, Trzebieszów
ur. 1 kwietnia, g. 14.23; 2240 g, 48 cm
rodzice: Zuzanna i Rafał
siostra: Lena



Marcelinka Michalak, Zalesie
ur. 3 kwietnia, g. 8.50; 3255 g, 54 cm
rodzice: Weronika i Jakub
brat: Nikodem

Milion złotych wyłudzony od seniora. Ukrainka w rękach policji

Policja w Świdniku zatrzymała na gorącym uczynku 19-latkę obywatelkę Ukrainy, która miała odebrać pieniądze pochodzące z oszustwa dokonanego metodą „na inwestycję”. W wyniku przestępczego procederu senior oddał łącznie około miliona złotych.

Jak ustalono w toku sprawy, kobieta dwukrotnie stawiała się w umówionych miejscach, gdzie odbierała gotówkę od osoby oszukanej. Za pierwszym razem przejęła ponad 300 tysięcy złotych,



W wyniku przestępczego procederu pokrzywdzony senior stracił łącznie około miliona złotych

natomiast kilka dni później wróciła po kolejną część pieniędzy, wynoszącą około 700 tysięcy złotych.

Drugie spotkanie zakończyło się interwencją funkcjonariuszy kryminalnych z Komendy w Świdniku, któ-

rzy zatrzymali 19-latkę bezpośrednio po odebraniu środków. Policjanci zabezpieczyli również przekazane jej pieniądze, które mogą stanowić istotny materiał dowodowy w sprawie. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że działania kobiety miały związek z oszustwem inwestycyjnym, w którym sprawcy wykorzystują zaufanie oraz brak ostrożności ofiar, często obiecując szybki i wysoki zysk z rzekomych inwestycji finansowych. Po zatrzymaniu 19-latka została doprowadzona do prokuratury, gdzie przedstawiono jej zarzuty związane z udziałem w oszustwie. Sąd ją aresztował.

Magdalena Kołcon

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



Maciek, Iwona Chalecka, Biała Podlaska



Kinio, Filip Wronowski, Skrobow kolonia



Misio, Martyna i Piotr Charczuk, Międzyrzec Podlaski

Czy chłop spod Łukowa skazany był na dożywotnią biedę? – cz. II

Od niepiśmiennego chłopca do księdza rektora dobrej szkoły

Dość wyjątkową historię awansu społecznego udało się napisać potomkom niepiśmiennego, ale niebojącego się wyzwania Józefa Czubaszka, o którym wiemy tylko tyle, że jego ojciec na imię miał Piotr, że należał do stanu kmieć, że ochrzczony został w łukowskiej farze w roku 1723, a trzydzieści siedem lat później pobrał się (może jako wdowiec?) z Marianną Malon. I że jako chłop pańszczyźniany musiał jeden dzień w tygodniu poświęcać na pracę na rzecz pana. Ale już jego synowie przeskoczyli kilka stopni drabiny społecznej.

Rodzina Czubaśków wywodzi się z Dąbia koło Łukowa. Dzięki aktom parafialnym, zawierającym informacje o urodzinach, małżeństwach i zgonach oraz dokumentom opisującym ekonomiczne funkcjonowanie wsi należącej do majątku królewskiego, możemy odtworzyć dzieje rodziny i jej progresu społecznego.

Żyjący w II połowie XVIII wieku Józef był chłopem zobowiązanym do odrabiania pańszczyzny. Dzięki osobistym talentom zaczął odgrywać istotną rolę w swojej okolicy, pełniąc funkcję radnego

Królewska
Z trzynastu szanownych wieśniaków, którzy wszystkie do nagrody posiadali prawa, pierwszy los szczęśliwy otrzymał Paweł Giziak z Proszewa w Obwodzie Siedleckim, a drugi Szymon Czubaszek z Wójtostwa Łukowskiego w Obwodzie Łukowskim. Radość uszczęśliwionych przebiegała przytomnych; powinszował im w imieniu wszystkich Prezes Kommissyi Woiewódzkiej, a jeden z Członków Kommissyi przemówił do właścicieli, aby ci co otrzymują dar narodowy, uczyli potomków, z jakich powodów i przez kogo udzielony im został; ci zaś, których los ominął, ażeby rozgłaszali sąsiadom swoim, iak cnoty, pracowitość i oddawanie dzieci do szkółek, oprócz uszczęśliwienia, które powszechnie zyskują, nadać do nagrody prawo. — Dzień ten radośny zakończony został oświeceniem miasta.

Szczęściu trzeba pomóc. Oprócz przejawianej w kilku pokoleniach pracowitości i prężności potężnym impulsem, pozwalającym myśleć o przejściu do wyższej klasy społecznej, było otrzymanie przez Szymona Czubaśkę znacznej finansowej nagrody, jaką w konkursie przyznano wzorowemu gospodarzowi

wiejskiego. Wydaje się, że mimo licznych obciążeń musiał prosperować nie najgorzej, skoro jego syn Szymon, dalej gospodarząc na ziemi, przenosi się do Łukowa. Odnosi duży sukces - jako wzorowy właściciel otrzymuje znaczącą nagrodę finansową w konkursie

zorganizowanym przez miejscowych ziemian ku czci cara.

Rozmawiamy o poważnych pieniądzach

Nagrodą ową była pokaźna suma pieniędzy, pozwalająca na

zakup całkiem sporego majątku ziemskiego. Już 25 czerwca 1817 roku w łukowskiej kancelarii notarialnej Józefa Kalasantego Szaniawskiego Szymon Czubaszek zawarł akt kupna części wsi Jezioro od Antoniego Czerskiego ze wsi Świerki, za 8430 złotych polskich

i 180 złp poręczawczego (była to tradycyjna opłata uiszczana przez nabywcę na rzecz żony lub innego członka rodziny sprzedającego). Ostatecznie jednak z nieznanых powodów strony odstąpiły od transakcji, co potwierdzone zostało w akcie notarialnym z 2 grudnia 1817 roku (ten i inne przechowywane są w Archiwum Państwowym w Siedlcach). Wcześniej natomiast, bo 16 września 1817 roku, Szymon Czubaszek dobił targu z Adamem Cieciszowskim (1782–1834), dziedzicem dóbr Okrzeja i Wola Okrzejska.

Włoka w Woli Okrzejskiej

Pan Adam był ojcem Stefanii Sienkiewiczowej (1820–1873), która później w tej drugiej wsi urodziła syna Henryka (1846–1916), przyszłego pisarza i noblistę.

Od dziadka autora „Quo vadis” Szymon Czubaszek kupił jedną włokę chełmińską, czyli 30 mórg (niepełna 17 hektarów), zwaną Dęby, i zapłacił za nią 5000 złp, co zostało potwierdzone notarialnie 30 listopada 1817 roku. Z posiadaniem tego majątku wiązał się przywilej bycia sołtysem Woli Okrzejskiej.

Sukcesor sołtysa

W późniejszych latach Szymon Czubaszek przekazał gospodarstwo dwóm synom – Antoniemu, mieszkającemu podówczas w Sęt-

kach, i Michałowi, mieszkańcowi Woli Okrzejskiej. W akcie notarialnym zawartym 24 maja 1832 roku rejent Szaniawski zapisał, że w zamian za majątek, wart 8000 złp, obdarowani mieli do śmierci ojca troskliwie zaspokajać jego potrzeby, zapewniając przynależną podeszłemu wiekowi wygodę, a po jego zgonie zobowiązani byli pogrzebać ciało podług obrządku Kościoła Rzymskokatolickiego, stosownie do możliwości. Synowie najsołenniej przyrzekli tego dopełnić.

W tym momencie Szymon Czubaszek znika z kart historii. Nie wiadomo, gdzie i kiedy zmarł – być może poza wsią, w której był sołtysem, bo w księgach parafii Okrzeja brak jest metryki jego zgonu.

Gdy chodzi o jego synów, to można przypuszczać, że Michał Czubaszek z czasem spłacił swego brata Antoniego, gdyż był potem jedynym właścicielem gospodarstwa w Woli Okrzejskiej, a także sukcesorem urzędu sołtysa.

Nie pożył długo – zmarł 13 listopada 1846 roku, mając zaledwie 48 lat. W metryce zgonu zanotowano, że był „gospodarem części szlacheckiej” w Woli Okrzejskiej. Gdy żegnał się ze światem, od pół roku po sąsiedztwu w dworskiej kołyszce gaworzył mały Henio Sienkiewicz.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Maria Tarnowska (1880 – 1965) – arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. V)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła.

Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocalała dziesiątki tysięcy ludzi.

Działalność w Polskim Czerwonym Krzyżu pochłaniała

hrabinę całkowicie. Szkolenie pielęgniarek, zakładanie i prowadzenie ponad trzystu ośrodków zdrowia, w których niezmierzni, wiejscy pacjenci płacili tylko za środki opatrunkowe i medykamenty było poważnym wyzwaniem, z którym Tarnowska radziła sobie znakomicie.

W czasie okupacji

Po przegranej kampanii wrześniowej włączyła się w działania, oprócz PCK, którego była wiceprezesem, reaktywowanej Rady Głównej Opiekuńczej, angażując się w pomoc ludności okupowanej Warszawy. Wymagało to utrzymywania co najmniej poprawnych stosunków z Niemcami. Pierwszym starciem było odrzucenie propozycji, żeby PCK partycypował w dochodach z jednego z warszawskich kasyn, co zarówno Tarnowska, jak i prezes



Portret dwudziestokilkuletniej zapewne Marii znajdującej się obecnie w pałacu Tarnowskich w Dzikowie

Wacław Lachert (z położonych koło Łęcznej Ciechanek, wielki przedsiębiorca i filantrop) zdecydowanie odrzucili jako korzystanie z dochodów z niemoralnego źródła. We wszelkich negocjacjach szczególnie przydatną okazywała się jej perfekcyjna znajomość niemieckiego. W tym czasie musi też zabiegać o najbliższych. W 1941 roku Niemcy w Suchowoli aresztują jej braci, księcia Seweryna i księcia Ludwika, niewiele wcześniej wypuszczonego z niewoli przez Sowieców. Dzięki zabiegom udaje się wyjednać zmianę orzeczonej Sewerynowi kary śmierci na umieszczenie w Oświęcimiu, a potem nawet na więzienie w Lublinie (przy szpitalu Jana Bożego), potem zaś znowu w Buchenwaldzie. Będący w nieporównanie gorszej kondycji Ludwik umiera po miesiącu. W tym czasie wszyscy niemal potomkowie i potomkinie milanowskiego gniazda Czetwer-

tyńskich, także ci z Suchowoli, Planty, Kopiny, ale też Zamościa, dają przykłady najwyższej próby odwagi i patriotyzmu.

Hrabina na Pawiaku

Maria, będąc związana zasadami neutralności Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, nie uczestniczyła w działalności konspiracyjnej, acz dyskretnie zaczęła nawiązywać kontakty ze strukturami Państwa Podziemnego. Jesienią 1942 roku została aresztowana przez gestapo pod zarzutem przyjęcia nielegalnego finansowania dla PCK z zagranicy. Spędziła na Pawiaku kilka miesięcy, była wielokrotnie przesłuchiwana. Wypuszczono ją w lutym 1943 roku. Już w marcu 63-letnia hrabina złożyła przysięgę jako żołnierz Armii Krajowej

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza trochę nieszczęśliwa...

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku.

W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Majątność w Jaszczowie nabył w 1812 roku Onufry Kicki, wtedy już u schyłku barwnego żywota. Wcześniej był m.in. posłem na Sejm Czteroletni, powiernikiem Stanisława Augusta (koniec korców wyszedł na relacjach z nim tak, jak i cała Rzeczpospolita: przyszło mu z własnej kiesy zapłacić jego dług...), czasowym właścicielem warszawskiego Belwederu (który odkupił od niego dopiero wielki książę Konstanty) i pałacu Karasia. Żonaty był z Józefą z Szydłowskich, siostrą morganatycznej (niemającej praw dynastycznych) żony Stanisława Augusta Elżbiety Grabowskiej.



Natalia Kicka była uważana za piękną, podkreślano jej smukłą, zgrabną figurę. Bardziej jeszcze jednak zwracała uwagę jej inteligencja, wykształcenie, talent malarski i muzyczny

Piękne i zdolne córki pana Onufrego

Dochowali się czworga potomstwa. Córki słynęły z urody: Ewa wyszła za księcia Sułkowskiego, Józefa za magnata litewskiego Bispinga - tej linii przyjrzymy się bliżej za chwilę. Najpiękniejsza z nich, Teresa zaś umarła jako stara panna, nieszczęśliwie od 1809 roku zakochana w księciu Józefie Poniatowskim (plotki o ich zaręczynach nie są poświadczone, autor najlepszej biografii księcia Pepi Szymon Askenazy nie wspomina Teresy

nawet słowem...): prawdopodobnie skończyło się na kilku miłych wieczorach w podzamkowym Udrzyczu. Mimo że, prócz urody, słynęła też z nieprawdopodobnego roztrzepania i niepunktualności, wiersze poświęcał jej, mocno już podtatusiały, Julian Ursyn Niemcewicz, kochał się w niej Józef Lipiński, a kiedy z matką organizowały w Warszawie wieczorki towarzyskie, bywało, że do fortepianu siadał Fryderyk Chopin. Ale jej i po dziesiątkach lat w głowie był tylko Poniatowski, więc nikt nic nie wskórał.

Z „Pamiętników” Natalii Kickiej

Kochałam go od dzieciństwa, szłam za popędem wszystkich jego i mnie otaczających, cóż dziwnego, że owładnął moje serce, napęlił je miłością, chociaż miał lat czterdzieści pięć a ja osiemnaście (tu akurat Kicka się myli: on miał czterdzieści, ona trzydzieści - przyp. ZS). Bywając na balach, wieczorach, nieraz słyszałam za plecami moimi wymawiane wyrazy: „Ach, jakże piękna i dobrze wychowana. Ożeniłbym się z nią, lecz ma za mały posag...”

Gwiazdka warszawskich salonów

Ale, popłotkowawszy, wracamy do Piotra Bispinga i jego córki. Od kiedy w wieku 14 lat Natalia przeprowadziła się z rodzinnymi Hołowczyc do Warszawy, zaczęła należeć do jej towarzyskiej i kulturowej elity. Ciocka Teresa, z wdziękiem wprowadzała je na salony. Kilka razy Chopin akompaniował wszechstronnie utalentowanej i pięknej Bispingównie. Podobnie jednak jak jej ciotka, długo pozostawała w stanie panińskim. Nawet jak się znalazł profesor uniwersytetu, to ojciec go odrzucił jako mało majątnego. Sama zainteresowana jednak nie zdradzała żadnych objawów paniki, mimo że w owych czasach trzydzieści lat w staropanieństwie mogło być uznane za powód do desperacji.

Koniec końców wyczekany jedynym okazał się... rodzony wuj Natalii, Ludwik Kicki. cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917-1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. III

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał



Marian Bernaciak, kiedy objął dowódzenie oddziałem partyzanckim, był wciąż bardzo młodym człowiekiem, miał 26 lat

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta, paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Po dekonspiracji w drugiej połowie 1943 roku Bernaciak stworzył w lesie oddział partyzancki. W maju 1944 r. grupa otrzymała kryptonim OP I/ 15 pułku piechoty AK „Wilków”. Oprócz Mariana uczestniczy w nim jego młodszy brat Lucjan, pseudonim „Janusz”. O ile wcześniej ich praca konspiracyjna miała w dużej części charakter organizacyjny, dywersyjny i propagandowy, o tyle teraz zaczynają przeprowadzać operacje zbrojne.

Akcja na szkołę w Brzozowej

Znaczącym, głośnym w całej okolicy wyczynem było rozbicie szkoły Hitlerjugend, która mieściła się w Brzozowej koło Ułęża (gmina Ryki), w budynku zajętej szkoły rolniczej, ufundowanej jeszcze przez Kajetana Kickiego.

Szkoleni w niej nastolatki, pochodzący z rodzin folksdojców i z Wielkopolski, często zaczepiali mieszkańców, zdarzały się wypadki pobic i innych aktów przemocy. Napływające do miejscowej Armii Krajowej skargi spowodowały podjęcie decyzji o zaatakowaniu placówki. W akcji wzięły udział oddział z Sobieszyna oraz grupa Bernaciaka, który objął dowództwo. Wprawdzie, na skutek przedwczesnego wystrzału, nie udało się osiągnąć efektu zaskoczenia i Niemcy zdążyli zabarykadować się w środku, jednakże grupa szczęśliwie partyzantów, świetnie znająca budynek, zdołała dostać się do wnętrza bocznym wejściem. Doszło do krótkiej strzelaniny, w efekcie której kilku Niemców zostało rannych i zabitych a instruktorzy zabarykadowali się w jednej z sal. Przestraszonych kadetów zebrano na dziedzińcu, gdzie jeden z żołnierzy AK po niemiecku wytłumaczył im, że mają się co rychlej wynieść. W obawie przed nadejściem posiłków (głównie z lotniska w Ułężu) oddział, mimo pościgu i poszukiwań, wycofał się bez strat. Podczas całej akcji siły AK zdobyły trzy pistolety maszynowe, 12 karabinów, pistolet kalibru 7,65, parabellum oraz trochę amunicji i umundurowania. Niemcy zaś rzeczywiście odeszli z Brzozowej. Podkreślić należy też, że taka, dokonana zresztą w dzień, demonstracja siły oddziału Podziemia, spowodowała, że hitlerowcy nie podjęli żadnej akcji represyjnej. cdn

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Wieża „ariańska” koło Nałęczowa

O tzw. wieży ariańskiej w Wojciechowie koło Nałęczowa pisze Żeromski: Pradawna, w założeniu swym kwadratowa wieża miała z północnej strony dwie potężne skarpy, które trzema skośnymi skokami zwężyły się ku górze i po sam szczyt sięgały. Spadki tych pochyłych uskoków były niegdyś nakryte, jak świadczyły resztki, kamieniami z wystającym dla ścieku gzymsem o gotyckim profilu. Z tyłu od północy, była przybudówka, niższa i węższa od głównej budowli. [...] Zarówno wieża, jak przybudówka pokryte były starą dachówką holenderską wielkiego wymiaru [...] Bliższe i szczegółowsze dochodzenia [...] wykazały, że tam to właśnie, w tej sali [pierwszego piętra] mieściło się ariańskie zborzyszcze. Ona też nadała charakter moralny całej budowli.

Co do funkcjonowania akurat w tym miejscu zboru braci polskich pewnością nie ma. Budynek powstał być może już pod koniec XV wieku, w następnym stuleciu był przebudowywany przez Jana Pileckiego, który nadał mu cechy wieży obronnej. W efekcie otrzymaliśmy połączenie późnego gotyku z renesansem. Później rzeczywiście kolejny właściciel tutejszych włości Paweł Orzechowski mocno sprzyjał ruchowi ariańskiemu, stąd zapewne przekonanie o religijnym przeznaczeniu. W 1910 roku wieża została sprzedana Towarzystwu Opieki nad Zabytkami. W latach 1913-14 przeprowadzono, pod kierunkiem architekta Jana Koszycz-Witkiewicza prace konserwatorskie. Kontynuowano je w latach 1939, 1953-56 oraz 1972. W latach 80. XX w. o wsch. dobudowano zewnętrzne schody i wejście do traktu komunikacyjnego. Obecnie mieści się tu Gminny Ośrodek Kultury, Muzeum Regionalne, Muzeum Kowalstwa, Biblioteka Gminna oraz Punkt Informacji Agroturystycznej.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Szalony mecz w Krakowie i niespodzianka przed własną publicznością

Za piłkarzami pierwszoligowego Górnika intensywnie dni. Najpierw zielono-czarni zmierzali się w Krakowie z liderującą Wisłą, potem podjęli na swoim terenie trzeciego w tabeli Chrobrego. Bilans tych dwóch spotkań to trzy punkty, trzy gole strzelone i trzy bramki stracone.

Piękne trafienie Adam Deji

Walczący o bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy Chrobry, przed tą kolejką trzeci w tabeli, mógł wydawać się faworytem sobotniego meczu w Łęcznej. Podopieczni trenera Łukasza Becelli w tym roku, do starcia z Górnikiem, zanotowali cztery zwycięstwa, dwa remisy i tyle samo porażek.

Jedyna bramka meczu Górnik - Chrobry padła w 61. minucie. Jej autorem był Adam Deja. Pomocnik Górnika celnie przemieścił z rzutu wolnego wykonywanego tuż zza linii pola karnego. 32-latek strzelił swojego drugiego gola w tym sezonie.

Taki wynik utrzymał się do końca zawodów. Górnik Łęczna pokonał u siebie Chrobrego Głogów 1:0 i jest to czwarte

zwycięstwo zielono-czarnych w bieżących rozgrywkach.

Do bezpiecznego miejsca w tabeli łącznienie tracą sześć oczek.

Górnik Łęczna - Chrobry Głogów
1:0 (0:0)

Bramka: Deja 61'.

Górnik: Budziłek - Nowogórski, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz (71' Janaszek; 90' Osipiuk), Deja, Ahmedov, Orlik - Spáčil (79' Paryzek).

Chrobry: Arndt - Tupaj (79' Zarówny), Kozajda, Mazur, Lis - Ibe-Torti (73' Ozimek), Lewkot, Mandrysz (73' Bonecki), Bartlewicz - Strózik, Janczukowicz (79' Szabłowski).

Żółte kartki: Spáčil, Deja, Orlik - Strózik, Janczukowicz.

Sędziował: Damian Krumplewski (Olsztyn).

Pięć goli w pierwszej połowie

Zanim Górnik podjął Chrobrego, 6 kwietnia zmierzył się na wyjeździe z Wisłą Kraków.

Na początku kilka groźnych akcji skonstruowali gospodarze, ale bez skutku w postaci gola. Tymczasem w 11. minucie kapitalną, dynamiczną kontrę wyprowadzili „Górnicy”.



Jurij Szatałow
trener Górnika Łęczna

Zespół walczy. To jest najważniejsze

W mojej ocenie pierwsza połowa spotkania była piłkarskimi szachami. Zawodnicy obu drużyn zagrali mądrze pod względem taktycznym i świetnie

nie się ustawiali. Dopóki mieli siły, to było szachowanie. Około 60. minuty mieliśmy kryzys, ale brawa dla chłopaków, bo przezwyciężyli to. Bardzo dobrym strzał z rzutu wolnego oddał Adam Deja. Dziękuję całemu zespołowi, bo walczył do ostatniego gwizdka i nikt nie chciał odpuścić. Wszyscy walczyli, o to właśnie chodzi. Wygraliśmy 1:0 i cieszymy się z tego, że zespół walczy. To jest najważniejsze i na tym będziemy budować.

W efekcie Jakub Myszor wpadł z piłką w pole karne, podał do Branislava Spáčila, a ten oszukał obrońcę i z bliska wpakował futbolówkę do siatki Wisły.

Odpowiedź krakowian przyszła w 19. minucie, gdy pięknym, precyzyjnym strzałem z dystansu popisał się Frederico Duarte. Łukasz Budziłek nawet nie podjął próby interwencji.

Łącznienie ponownie wyszli na prowadzenie w 29. minucie. Po sprytnie rozegranym rzucie różnym i dośrodkowaniu Adama Deji piłkę głową do bramki Wisły skierował Mateusz Hołownia.

I znowu długo z prowadzenia nie cieszyli się goście, bo już w 37. minucie było 2:2. Tym razem po stałym fragmencie piłkę w pole karne Górnika wrzucili krakowianie, Marko Božić ją opanował i oddał strzał, z którym nie poradził sobie Budziłek. Wydaje się, że bramkarz

zielono-czarnych mógł się w tej sytuacji zachować lepiej.

Za chwilę Wisła była już na prowadzeniu. Zza szesnastki uderzył Julius Ertlthaler, był tam jeszcze rykoszet i piłka wpadła do bramki łącznian.

Co ciekawe, wynik ustalono już w pierwszej połowie - rezultat bowiem nie uległ zmianie po przerwie. Górnik przegrał na wyjeździe z Wisłą 2:3. Była to 13. porażka łącznian w tym sezonie.

Wisła Kraków - Górnik Łęczna
3:2 (3:2)

Bramki: Duarte 19', Božić 37', Ertlthaler 41' - Spáčil 11', Hołownia 29'.

Wisła: Letkiewicz - Giger, Biedrzycki (61' Uryga), Grujić, Lelieveld (90' Krzyżanowski) - Duarte (83'

OKROJONA KADRA

Trener Jurij Szatałow nie będzie mógł w najbliższym czasie skorzystać ze wszystkich zawodników z kadry Górnika - chodzi o ofensywnych zawodników. Jak przyznał szkoleniowiec, Bartosz Śpiączka wciąż „nie może dojść do siebie”. Za 12. żółtą kartkę w sezonie w najbliższym spotkaniu nie zagra Branislav Spáčil. W starciu z Chrobrym urazu doznał Fryderyk Janaszek. - Coś mu chrupnęło w kolanie, co poskutkowało tym, że nie mógł wyprostować nogi - powiedział po spotkaniu trener Szatałow. Z kontuzją łydki zmagają się natomiast Jakub Myszor.

Kuziemka), Duda (83' Carbó), Igbekeme, Ertlthaler, Božić - Rodado (90' Omić).

Górnik: Budziłek - Nowogórski, Kruk (72' Szabaciuk), Guček, Jaroszyński, Hołownia (46' Biedrzycki) - Myszor (62' Paryzek), Deja, Kryeziu (62' Ahmedov), Orlik - Spáčil (46' Janaszek).

Żółte kartki: Rodado - B.Biedrzycki.

Sędziował: Piotr Urban (Warszawa).

Widzów: 23 630.

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 27. KOLEJKI

Chrobry - Ruch 1:1
Tychy - Znicz 0:1
Grodzisk Maz. - Mielec 1:2
Puszcza - Polonia 2:1
Stal - Odra 0:1
Śląsk - Pogoń 1:0
Wieczysta - ŁKS 0:2
Wisła - Górnik 3:2
Miedź - Bytom 1:1

WYNIKI 28. KOLEJKI

Górnik - Chrobry 1:0
Odra - Puszcza 1:0
Pogoń - Tychy 0:1
Bytom - Wisła 1:1
Polonia - Śląsk 0:4
Ruch - Wieczysta 0:2
Mielec - Stal 3:1
Znicz - Miedź 1:2
ŁKS - Grodzisk Maz. (przełożony)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	28	57	62-28
2	Śląsk Wrocław	28	50	55-40
3	Chrobry Głogów	28	45	39-27
4	Wieczysta Kraków	27	43	54-40
5	Miedź Legnica	28	43	47-46
6	Pogoń Grodzisk Maz.	27	42	45-40
7	Ruch Chorzów	28	42	41-39
8	ŁKS Łódź	27	41	40-38
9	Polonia Warszawa	28	41	43-43
10	Stal Rzeszów	28	39	41-45
11	Polonia Bytom	27	38	41-34
12	Puszcza Niepołomice	28	38	37-34
13	Odra Opole	28	37	28-33
14	Pogoń Siedlce	28	30	27-32
15	Stal Mielec	28	29	40-53
16	Górnik Łęczna	28	23	33-49
17	Znicz Pruszków	28	23	30-54
18	GKS Tychy	28	18	32-60

NASTĘPNA KOLEJKA (17-20.04.)

Chrobry - Mielec, Tychy - ŁKS, Miedź - Górnik (20.04., g. 18), Grodzisk Maz. - Pogoń, Puszcza - Bytom, Ruch - Wisła, Stal - Polonia, Śląsk - Znicz, Wieczysta - Odra

Szymański: Serce pękło. Nauczyłeś mnie rzeczy

Nagła śmierć Jacka Magiera wstrząsnęła całym środowiskiem piłkarskim w Polsce. Informacja o odejściu zaledwie 49-letniego szkoleniowca, który jeszcze niedawno aktywnie pracował przy reprezentacji kraju, wywołała falę poruszenia, niedowierzania i głębokiego smutku.

Wśród licznych głosów żałoby szczególnie przejmujące słowa opublikował Sebastian Szymański - jeden z zawodników, których kariera w dużej mierze ukształtowała się pod okiem Magiera.

Emocjonalne pożegnanie

- Serce pękło... - tymi słowami Szymański rozpoczął swój



- Wszystko, co dziś osiągnąłem, zaczęło się od Ciebie - napisał Szymański, podkreślając ogromny wpływ trenera na jego rozwój

wpis, który szybko obiegł media społecznościowe i sportowe serwisy informacyjne. W emocjonalnym pożegnaniu podkreślił, że relacja z Magierą wykraczała daleko poza standardowe relacje trener - zawodnik.

Piłkarz nie krył, że trudno mu pogodzić się z myślą o stracie. - Nie mogę dopuścić do siebie myśli, że już nigdy nie usiądziemy razem do rozmowy. Byłeś dla mnie kimś więcej niż trenerem, Jacek - dodał.

Szymański zaznaczył, że Magiera przekazał mu wartości i lekcje, których nie sposób przecenić. Również takie, o które sam nigdy by nie poprosił, a które okazały się kluczowe zarówno w sporcie, jak i w życiu.

Mentor, który kształtował nie tylko piłkarzy

Wspomnienia Szymańskiego rzucają światło na rolę, jaką

Magiera odgrywał w karierach młodych zawodników. To właśnie pod jego skrzydłami pomocnik rozwijał się w Legii Warszawa, gdzie stawiał pierwsze poważne kroki w dorosłej piłce. Później ich drogi ponownie się przecięły w reprezentacji Polski.

- Wszystko, co dziś osiągnąłem, zaczęło się od Ciebie - napisał Szymański, podkreślając ogromny wpływ trenera na jego rozwój. Jak dodał, Magiera wskazał mu właściwą drogę nie tylko jako zawodnikowi, ale przede wszystkim jako człowiekowi.

Człowiek relacji i rozmów

Ze wpisu wyłania się obraz trenera, który budował z zawodnikami głębokie relacje oparte na rozmowie, zaufaniu i wzajemnym szacunku. - Każda minuta z Tobą była czymś

wartościowym. Tyle rozmów, tyle pięknych chwil razem... - wspominał piłkarz.

Te słowa pokazują, że Magiera był kimś więcej niż szkoleniowcem skupionym wyłącznie na wynikach sportowych. Dla wielu swoich podopiecznych pozostawał mentorem i przewodnikiem.

Nagłe odejście

Jacek Magiera od lipca ubiegłego roku pełnił funkcję asystenta selekcjonera Jan Urban w sztabie reprezentacji Polski. Był jednym z najbliższych współpracowników selekcjonera i aktywnie uczestniczył w przygotowaniach kadry.

Zmarł nagle w piątek przed południem we Wrocław po tym, jak zasnął podczas treningu biegowego. Wiadomość o jego śmierci natychmiast wywołała poruszenie wśród piłkarzy, trenerów i kibiców.

Fala wspomnień i żałoby

Wpis Szymańskiego jest jednym z wielu, jakie pojawiły się po tragicznej informacji. Piłkarze, którzy mieli okazję pracować z Magierą, zgodnie podkreślają jego profesjonalizm, zaangażowanie oraz wyjątkowe podejście do ludzi.

Jednak to właśnie osobisty ton i szczerość słów pomocnika szczególnie poruszyły opinię publiczną. Jego pożegnanie kończy się prostym, lecz niezwykle wymownym zdaniem:

- Już mi tego brakuje. Spoczywaj w pokoju, Jacek - słowa te stały się symbolem emocji, jakie towarzyszą dziś całemu polskiemu środowisku piłkarskiemu - poczucia straty po człowieku, który pozostawił po sobie znacznie więcej niż tylko sportowe osiągnięcia.

Wysoka wygrana na start! Żuźlowcy zaczęli sezon

Imponujące zwycięstwo na start rozgrywek PGE Ekstraligi odnieśli żuźlowcy Orlen Oil Motoru Lublin w meczu z Pres Grupą Deweloperską Toruń. Imponował Kacper Woryna, klasę pokazał Bartosz Zmarzlik, a juniorzy prezentowali formę znacznie powyżej oczekiwań.



Co za mecz!

Już w pierwszej kolejce ligowych zmagani mieliśmy do czynienia z rewanżem za zeszłoroczny finał. Kibice tłumnie wypełnili stadion przy Alejach Zygmunto-wskich 5, by dopingować swoich idoli i wspierać nowe nabytki Motoru - Kacpra Worynę i Martina Vaculika. Ci odpłacili się za głośną wrzawę na trybunach już w pierwszym biegu. Nowa para „Koziołków” wygrała 4:1, a Woryna pokazał fantastyczny manewr na pierwszym okrążeniu, kiedy przegrał start, ale objechał Patryka Dudka i utrzymał prowadzenie. Vaculik dołożył „jedynekę”. W drugim biegu świetnie spisali się juniorzy - Bartoszu Bańbor i Jaworski, którzy zdeklasowali rywali i wygrali 5:1. Następny start to popis Zmarzlika, który objechał

parę rywali i wywalczył 3:3 po „zerówce” Mateusza Cierniaka. Na koniec serii znów Lublinianie wygrali 5:1 po trzech „oczkach” Lindgrena i imponującej „dwójce” Bańbora. W drugiej serii znów trzy punkty w świetnym stylu zaliczył Woryna i przyczynił się do wygrania 4:2 biegu numer pięć. Gonitwa szósta przyniosła z kolei pierwszy indywidualny triumf gości po trzech punktach Lamberta, byłego zawodnika Motoru. Co ciekawe remis zapewnili Motorowi Zmarzlik i Bańbor, ale to junior był szybszy i zapisał dwa punkty. W siódmym biegu najlepszy okazał się Sajfutdinow, który ograł Lindgrena i Vaculika. Tablica wyników wskazywała więc 27:15 dla Motoru.

Gospodarze mieli sporą przewagę, a ósmym biegu powiększyli ją Zmarzlik i Bańbor, którzy ograli Michelsena i Bloedorna. Chwilę później pierwszy raz te przyjezdni z Torunia wygrali bieg drużynowo po „trójce” Dudka przed Vaculikiem, Lambertem i Lindgrenem. Na koniec serii kapitalne ściganie zapewnili kibicom Woryna i Sajfutdinow, ale lepszy okazał się nowy gwiazdor Motoru. Cierniak dojechał z kolei przed Kawczyńskim i było 38:22. W 11. biegu pierwszy triumf zapisał Mateusz Cierniak, a Motor wygrał 4:2 po „dwójce” Michelsena i trzeciej „jedyńce” Vaculika. Wówczas było już jasne, że wicemistrzowie Polski wygrały ten mecz. Kolejna gonitwa padła łupem Lamberta

przed Woryną, Jaworskim i Duchnińskim. Przed biegami nominowanymi wygrał Lindgren, ale bezwzględny pojedynek Zmarzlika i Sajfutdinowa był ozdobą rywalizacji. Lepszy okazał się mistrz świata, który na trzecim okrążeniu ostro wywioził rywala i zapisał na koncie dwa punkty. Bieg 14. padł łupem gości w parze Mikkelsen-Dudek, którą przedzielił Bańbor, a ostatni był Lindgren. Na koniec zmagani fantastyczne zwycięstwo zapisał Zmarzlik, a defekt Sajfutdinowa pozwolił dołożyć jeden punkt Worynie za plecami Lamberta. Motor wygrał więc 56:34 na inaugurację sezonu 2026.

Orlen Oil Motor Lublin - Pres Grupa Deweloperska Toruń 56:34

- Lublin:**
- 9. Martin Vaculik - 5+1 (1,1*,2,1)
 - 10. Fredrik Lindgren - 8 (3,2,0,3,0)
 - 11. Kacper Woryna - 12 (3,3,3,2,1)
 - 12. Mateusz Cierniak - 5 (0,1,1,3)
 - 13. Bartosz Zmarzlik - 12+2 (3,1*,3,2*,3)
 - 14. Bartosz Bańbor - 9+2 (3,2*,2*,2)
 - 15. Bartosz Jaworski - 5+2 (2*,2,1*)
 - 16. Dawid Cepelik - ns

Kacper Ciuksza

O mistrzostwo powalczą z drużyną byłego trenera

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin zagrają w finale play-off Orlen Basket Ligi Kobiet. W meczu o złoto biało-zielone zmierzą się z Enea AZS Politechniką Poznań.

W półfinałach akademicki pokonały w serii 3:0 1KS Ślązę Wrocław. Drugi z finalistów po zaciętej rywalizacji wyeliminował faworyzowany KSSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski, zwyciężając 3:2. Lubelski klub zapewnił sobie udział w trzecim finale w ciągu ostatnich czterech lat. W sezonie 2021/22 akademicki musiały uznać wyższość klubu z Polkowic, przegrywając w serii 0:3. Rok później zrewanżowały się „Pomarańczowym”, triumfując po emocjonujących bojach 3:2. Po trzech latach biało-zielone znów walczą o złoto, a ich rywalem jest ekipa z Poznania, która po raz ostatni dotarła do finału w kampanii 2003/04. Co ciekawe, trenerem Enea AZS Politechniki jest pocho-

dzący z Lublina Wojciech Szawarski. 49-letni szkoleniowiec w latach 2017-19 prowadził AZS UMCS, a teraz spróbuje ponownie w tym sezonie pokonać swojego byłego pracodawcę. Pod koniec stycznia jego podopieczne wygrały bowiem u siebie z zespołem z Wielkopolski aż 83:62 w starciu 17. kolejki. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku poznanianki prowadziły przez większość spotkania w hali imienia Zdzisława Niedzieli przy Alejach Zygmunto-wskich, ale ostatecznie zeszły z parkietu pokonane po dogrywce. Te rezultaty zapowiadają ciekawą rywalizację w finałach. Mistrzem Polski zostanie drużyna, która zwycięży w trzech meczach. Pierwsze dwie konfrontacje odbędą się w Lublinie, we wtorek 14 kwietnia o godzinie 18 oraz dobę później o tej samej porze. Sprzedaż biletów na te mecze trwa na portalu baske-tazsumcs.pl.

Karol Kurzępa

Pech Motoru w meczu z Rakowem. Gol w doliczonym czasie gry

Blisko zwycięstwa byli piłkarze Motoru Lublin w meczu z Rakowem Częstochowa. O wyniku zdecydowała jednak bramka z doliczonego czasu gry.

Przed meczem w roli faworytów wskazywano piłkarzy Rakowa, którzy jednak mieli za sobą mecz w Pucharze Polski zakończony dogrywką i rzutami karnymi. Ich większe zmęczenie miało być szansą dla Motoru na

zdominowanie potyczki. W pierwszej części gry dominacji nie było, ale Lublinianie byli częściej przy piłce i mieli optyczną przewagę nad rywalami. Posiadanie piłki było po ich stronie, a statystyka celnych strzałów wskazywała 2-1 na ich korzyść. Żadna z drużyn nie zdołała jednak wbić piłki do siatki i 45 minut zakończyło się remisem 0:0. Więcej działało się w drugiej połowie, ale niestety lepiej grali też goście. To oni zaczęli tę odsłonę od lepszej gry i kilku sy-

tuacji, a także celnych strzałów. Pierwsi do siatki trafili jednak „Motorowcy”, którzy mieli też mnóstwo szczęścia. Po dośrodkowaniu z lewej strony boiska w pole karne piłka trafiła pod nogi Mbaye Jacquesa Ndiaya, który złożył się do strzału i zdołał go oddać. Piłka mogła nawet nie lecieć w światło bramki, ale odbił ją Jonatan Braut Brunese i trafił wprost do własnej bramki. Trafienie zaliczono Senegalczykowi. Od 68. minuty Motor prowadził, a rywale starali się gonić.

Długimi fragmentami gościli na połowie Lublinian, ale nie tworzyli groźnych sytuacji. Kiedy wydawało się, że miejscowi utrzymają wynik, przydarzyła się jednak pechowa sytuacja. Podczas starcia o pozycję w polu karnym Jakub Łabojko trafił łokciem Brunesa, a ten padł na murawę. Po analizie VAR sędzia Bartosz Frankowski uznał, że pomocnik Motoru faulował i przyznał Rakowowi rzut karny. Do piłki ustawionej na 11. metrze podszedł sam poszko-

dowany, uderzył w środek i pokonał Ivana Brkicia. Na zegarze była wówczas druga minuta doliczonego czasu gry i ta bramka okazała się ostatnią. Rzutem na taśmę faworyt wygrał więc remis na stadionie Motoru. Po podziale punktów Motor zajmuje ósme miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 39 punktów. Żółto-biało-niebiescy są już praktycznie pewni utrzymania, a do strefy gwarantującej grę w europejskich pucharach tracą zaledwie cztery punkty.

Motor Lublin - Raków Częstochowa 1:1 (0:0)
Bramki: Ndiaye 68` - Brunese 90+2 (rzut karny)
Motor: Brkić - Stolarski, Ede (79. Najemski), Matthys, Luberecki, Ndiaye, Łabojko, Rodrigues, Wolski (79. Scalet), Ronaldo (59. Van Hoven), Czubak (79. Dadashov).

Kacper Ciuksza

Dogrywka w meczu Lublinian. Walczyli do samego końca

PGE Start Lublin grał z Treflem Sopot w niezwykle wyrównanym meczu Orlen Basket Ligi. Do rozstrzygnięcia potrzebna była nawet dogrywka.

Jak co tydzień w meczu koszykarzy z Lublina to rywale byli faworytami. Tym razem jednak „Startowcy” zaczęli w hali przeciwników naprawdę fantastycznie i w pierwszej kwarcie zaskoczyli wszystkich.

Zaliczyli fantastyczną serię punktową, która pozwoliła im prowadzić aż 26:12. Ta świetna odsłona ustawiła mecz na kolejne kwarty. Te były bardziej wyrównane, a w drugiej Trefl grał wyraźnie lepiej. Na szczęście podopieczni Wojciecha Kamińskiego zbytnio od nich nie odstawali i chociaż przegrali pięcioma punktami, to przed długą przerwą prowadzili 47:38. Dla odmiany trzecia odsłona była remisowa - oba zespoły zdobyły po 19 punktów, co pozwoliło przyjezdni utrzymać dwie-

więciopunktowe prowadzenie. Wszystko rozstrzygnąć się miało w kwarcie czwartej. Sopocianie weszli w nią ze sporym animuszem i ekspresowo zaczęli odrabiać straty. Po zaledwie dwóch minutach przegrywali dwoma punktami. Po „Startowcach” widać było spore zmęczenie, co skutkowało błędami w ataku i gorszymi momentami w grze obronnej. Już na sześć minut do końca było 71:71, a kilka sekund później gospodarze prowadzili dwoma „oczkami”. Lublinianie pudłowali na potęgę i mieli problem z faula-

mi, ale starali się trzymać blisko rywali. Na dokładnie 141 sekund do końca tracili jeden punkt, a trener Kamiński miał szansę skorygować defensywę po czasie na żądanie rywali. Tuż po nim Trefl zdobył jeden punkt z rzutu wolnego, a za trzy spudłował Krasuski. Następnie na nieudaną akcję Trefla odpowiedział Wright i wyrównał, a Sopocianie znów nie dali rady w ataku. Na 47 sekund do końca piłkę mieli „Startowcy” ale tym razem Wrigth zaliczył stratę i ostatnia akcja należała do gospo-

darzy. Na szczęście Scruggs nie trafił ostatniego rzutu i potrzebna była dogrywka. Ta zaczęła się od wyniku 84:84, a pierwsze prowadzenie objął Start po „trójce” Krasuskiego, który grał najlepszy mecz w tym sezonie. W szeregi obu zespołów wdała się spora nerwówka i nietrafionych rzutów było mnóstwo. Niestety czerwono-czarni popełnili głupi błąd w obronie i oddali rywalom piłkę, a później strata i faul O'Reilly'ego dały Treflowi prowadzenie 96:93. Chwilę

później „trójka” miejscowych właściwie zamknęła spotkanie. Finałnie gospodarze wygrali spotkanie 103:97.

Trefl Sopot - PGE Start Lublin 103:97 (12:26, 26:21, 19:19, 27:18, 19:13)
Lublin: Wright 25, O'Reilly 24, Ford 16, Krasuski 14, Griffin 10, Frankap 6, Ramey 2, Kępka, Turewicz, Mazek.

Kacper Ciuksza

Lewart lepszy od Orląt! Zaczął „Kali” skończył „Żelek”

Kolejny mecz i kolejne zwycięstwo Lubartowian.

Podopieczni Grzegorza Bonina ograli 2:0 Orlęta Radzyń Podlaski. Wynik spotkania otworzył Karol Kalita. 30-latek po przyjeździe do Lewartu ze Stali Kraśnik strzela jak natchniony. W niedzielnym spotkaniu zdobył ósmego gola w piątym boju o punkty w IV lidze. Tym razem „Kali” okazał się najsprytniejszy przy rzucie wolnym bitym przez Arkadiusza Bednarczyka, dobijając pikę odbitą przez bramkarza gości.

Starania miejscowych o kolejne gole zostały sfinalizowane w samej końcówce. Krystian Żelisko, który pojawił się na boisku za Kalitę, zdobył piątą bramkę w sezonie. Po stałym fragmencie gry Kamil Zieliński, który pojawił się na boisku wraz z Żelisko, uderzył głową. Gólkiper Orląt zdołał odbić futbolówkę, lecz wprost pod nogi „Żelka”, który z bliska trafił do celu.



Lewart pewnie ogral Orlęta. Przed zespołem mecz z Orlętami Łuków, a później bój na szczycie z Hetmanem

Biało-niebiescy zrewanżowali się zespołowi z Radzyna Podlaskiego za porażkę 1:2. Dla naszych to siedemnasta wygrana w sezonie i dziewiąta przed własną publicznością.

Lewart Lubartów - Orlęta Radzyń Podlaski 2:0 (1:0)

Bramki: Kalita 14', Żelisko 87'.
Lewart: D. Podleśny - Kompanicki

nicki, Duda, Niewęglowski, Jabłoński, Czapski (60' Szymona), Najda (86' Plesz), Bednarczyk (74' Zieliński), Skrzyński (89' Brzyski), Paluch (60' Skoczylas), Kalita (74' Żelisko).

Żółte kartki: Skrzyński, Duda.

Teoretycznie łatwe zadanie

Przed zespołem z Lubartowa mecz wyjazdowy. 18 kwietnia o godz. 16 począ-

tek spotkania z Orlętami Łuków. Rywale walczą o utrzymanie. Żółto-czerwoni w weekend ulegli 0:4 Ładzie Biłgoraj. W pierwszym boju nasi wygrali 4:0 po golach: Arkadiusza Bednarczyka, Doriany Palucha, Oskara Gede oraz Dawida Skoczylasa.

Hit coraz bliżej

A 22 kwietnia o godz. 17.30 mecz na szczycie. Do Lubartowa przyjedzie Hetman Zamość.

Lider IV ligi w weekend wygrał 3:1 na boisku Lublinianki Lublin. Zespół Grzegorza Bonina będzie chciał zrewanżować się za jesienną porażkę 1:3 na boisku przeciwników. Jedynie zwycięstwo biało-niebieskich pozwoli dalej marzyć o przegonieniu Hetmana, który jest zdecydowanym liderem tabeli. Na ten moment Zamościanie mają sześć „oczek” przewagi nad Lewartem.

mp

IV LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI

Lewart - Orlęta R. 2:0
Start - Ruch 2:0
Granit - Motor II 0:2
Tur - Tomasovia 1:0
Tanew - Janowianka 3:0
Łada - Orlęta Ł. 4:0
Lublinianka - Hetman 1:3
Bug - Huragan 1:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	20	58	79:7
2	Lewart Lubartów	20	52	58:15
3	Łada Biłgoraj	20	45	55:18
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	20	34	40:28
5	Lublinianka Lublin	20	34	42:26
6	Orlęta Radzyń Podlaski	20	32	40:34
7	Tur Milejów	20	31	34:32
8	Motor II Lublin	20	31	34:27
9	Janowianka Janów Lub.	20	28	39:35
10	Start Krasnostaw	20	27	31:40
11	Bug Hanna	20	24	30:33
12	Granit Bychawa	20	19	20:47
13	Orlęta Łuków	20	16	20:46
14	Ruch Ryki	20	14	25:55
15	Tanew Majdan Stary	20	14	19:50
16	Huragan Międzyrzec Podl.	20	1	10:83

NASTĘPNA KOLEJKA

(18.04., godz. 16:00): Orlęta Ł. - Lewart, Ruch - Motor II, Bug - Granit, Huragan - Lublinianka, Hetman - Łada, Orlęta R. - Tanew, Janowianka - Tur, Tomasovia - Start.

mp

Lewart w finale. Ograli trzecioligowca!

Piłkarze Lewartu Lubartów wywalczyli awans do finału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym po niezwykle emocjonującym spotkaniu półfinałowym ze Stalą Kraśnik. Mecz rozegrany na stadionie w Lubartowie dostarczył kibicom ogromnych emocji, zwrotów akcji i ostatecznie zakończył się serią rzutów karnych, w której gospodarze zwyciężyli 4:3.

Szybkie otwarcie

Spotkanie rozpoczęło się w wymarzony sposób dla drużyny z Lubartowa. Już w 55. sekundzie gospodarze objęli prowadzenie, wykorzystując rzut różny. Po krótkim rozegraniu piłka została dograna przed pole karne, gdzie idealnie nabiegł Arkadiusz Bednarczyk i uderzeniem z powietrza nie dał szans bramkarzowi rywali. Było to trafienie, które ustawiło początek rywalizacji i nadało ton dalszym wyda-

zieniom. Po zdobyciu bramki Lewart nadal próbował kontrolować przebieg gry. W 11. minucie po kolejnym stałym fragmencie gry zrobiło się gorąco w polu karnym Stali, jednak obrońcy gości w porę zdołali zażegnać zagrożenie. Chwilę później groźnie odpowiedział zespół z Kraśnika, ale uderzenie głową Patryka Peciaka minęło bramkę gospodarzy.

Okazje, okazje

W kolejnych minutach mecz się wyrównał. Obie drużyny szukały swoich szans głównie po stałych fragmentach gry oraz szybkich atakach. W 24. minucie Lewart ponownie stworzył zagrożenie po rzucie różnym, jednak obrona Stali Kraśnik zachowała czujność. Goście zaczęli coraz śmielej atakować, a w 26. i 28. minucie oddali dwa groźne strzały z dystansu, które sprawdziły czujność Damiana Podleśnego. Bramkarz Lewartu kilkakrotnie musiał interweniować, pewnie chwyając piłkę lub blokując uderzenia rywali.

Gospodarze odpowiedzieli w 33. minucie, kiedy Łukasz Najda przeprowadził dynamicz-

na akcję lewym skrzydłem. Po minięciu obrońcy dograł piłkę w pole karne, jednak strzał Dawida Skoczylasa był zbyt słaby, by zaskoczyć bramkarza Stali. Do przerwy utrzymywało się prowadzenie Lewartu 1:0, choć obie drużyny miały swoje okazje i wynik wciąż pozostawał sprawą otwartą.

Wyrównanie Stali Kraśnik

Po zmianie stron spotkanie nabrało jeszcze większego tempa. Już w 47. i 50. minucie obie ekipy próbowały uderzeń z dystansu, jednak brakowało im precyzji. W 51. minucie Dionata Tonin znalazł się w doskonałej sytuacji sam na sam. W tej akcji znakomicie spisał się jednak Damian Podleśny, który intuicyjną interwencją uratował prowadzenie swojej drużyny. Goście dopięli jednak swego w 64. minucie. Po skutecznej akcji piłkę do siatki skierował Sebastian Kwaczreliszwili, doprowadzając do wyrównania 1:1. Od tego momentu mecz stał się jeszcze bardziej otwarty, a obie drużyny szukały rozstrzygnięcia przed końcowym gwizdkiem.

Nerwowa końcówka i czerwona kartka

W końcówce regulaminowego czasu gry sytuacja stała się coraz bardziej napięta. Lewart był blisko ponownego objęcia prowadzenia, gdy Arkadiusz Bednarczyk trafił w słupek po skutecznej akcji ofensywnej. Dodatkowo gospodarze musieli zakończyć spotkanie w osłabieniu. W samej końcówce Mateusz Kompanicki obejrzał czerwoną kartkę, co jeszcze bardziej skomplikowało sytuację zespołu z Lubartowa. Mimo gry w dziesiątkę Lewart zdołał dotrwać do końca regulaminowego czasu gry przy wyniku 1:1, co oznaczało konieczność rozegrania serii rzutów karnych.

Bohater Podleśny i perfekcyjna seria „jedenastek”

W konkursie rzutów karnych kluczową rolę odegrał Damian Podleśny, który już w pierwszej serii obronił strzał Dionaty Tonina, dając swojej drużynie ogromną przewagę psychiczną. Zawodnicy Lewartu Lubartów wykonali swoje zadanie bezbłędnie. Skutecznie do siatki trafiali kolejno Krystian Żeli-

ska, Arkadiusz Bednarczyk, Ernest Skrzyński oraz Kamil Duda. Presja rosła z każdą serią, jednak gospodarze zachowali zimną krew i nie pomylili się ani razu. Po stronie Stali Kraśnik decydujący okazał się ostatni strzał Mikołaja Izdebskiego, który nie trafił w bramkę, posyłając piłkę nad poprzeczką. To właśnie ten moment przesądził o awansie Lewartu.

Finał już czeka

Dzięki zwycięstwu Lewart Lubartów zameldował się w finale Pucharu Polski LZPN. Tam rywalem będzie Avia Świdnik, która w swoim półfinale w efektywnym stylu pokonała Janowianka Janów Lubelski aż 9:0. Spotkanie finałowe zaplanowano na 6 maja o godzinie 17:30 i odbędzie się na stadionie w Lubartowie. Przed zespołem z Lubartowa ogromne wyzwanie, ponieważ Avia to drużyna walcząca o awans do II ligi.

Lewart Lubartów - Stal Kraśnik 1:1 (1:0), rzk 4:3

Bramki: Bednarczyk 1' - Kwaczreliszwili 64'.

mp
PUL

Podsumowanie wyników finansowych kopalni

Bogdanka utrzymuje stabilność w trudnych czasach

Lubelski Węgiel Bogdanka SA zapewnia, że skutecznie obronił swoją pozycję na rynku. Po oczyszczeniu wyników o odpisy księgowe, spółka wypracowała w ub. roku ponad 263 miliony złotych zysku netto.

Dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego kondycja kopalni to nie tylko liczby w raportach, ale przede wszystkim gwarancja stabilnych miejsc pracy i wpływów do budżetów lokalnych samorządów. W minionym roku Grupa Kapitałowa Lubelski Węgiel Bogdanka osiągnęła skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 2 854,3 miliona złotych. Wynik operacyjny przed potrąceniem odsetek, podatków oraz amortyzacji (EBITDA) wyniósł 543,1 miliona złotych, co przełożyło się na marżę na poziomie 19 procent. Choć jest to spadek o 7,8 punktów procentowych w porównaniu do roku poprzedniego, spółka zachowała pełną płynność finansową. Sytuację na rynku oraz strategię firmy komentuje Zbigniew Stopa, prezes zarządu Lubelski Węgiel

Bogdanka.

– Wyniki finansowe w 2025 roku potwierdzają odporność Bogdanki, zbudowaną na trwałych przewagach konkurencyjnych, takich jak efektywność operacyjna, elastyczność, dyscyplina kosztowa oraz jeden z najwyższych wskaźników wydajności pracy w branży. Dzięki tym atutom, bez wsparcia państwa, skutecznie poradziły sobie z trudnym rynkiem, wynikającym ze spadającego popytu, zmian w energetyce oraz konkurencją taniego surowca sprzedawanego poniżej kosztów wydobycia. Narzucanie przez sektor cen poniżej racjonalnego poziomu utrudnia utrzymanie rentowności. Dlatego stabilność sektora wymaga zmian regulacyjnych premiujących efektywność wydobycia oraz racjonalność ekonomiczną, przy jednoczesnym wzmocnieniu bezpieczeństwa energetycznego. W odpowiedzi na te wyzwania koncentrujemy się na zapewnieniu bezpieczeństwa finansowego, utrzymaniu stabilności operacyjnej i elastyczności, dzięki zastosowaniu innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych i technologicznych – podkreśla prezes.

W ubiegłym roku wydobycie

węgla handlowego wyniosło niemal 7,6 miliona ton, a sprzedaż ukształtowała się na poziomie 7,7 miliona ton. LW Bogdanka pozostaje kluczowym dostawcą dla polskiej energetyki, kontrolując ponad 30 procent tego rynku. Głównymi odbiorcami surowca pozostają Enea Wytwarzanie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz Enea Elektrownia Połaniec Spółka Akcyjna, które odpowiadały za blisko 81 procent przychodów firmy. Warto odnotować również wzrost eksportu, który kierowany był głównie na rynek ukraiński oraz słowacki.

Inwestycje w przyszłość i nowe technologie

W 2025 roku nakłady inwestycyjne wyniosły blisko 623 miliony złotych, z czego większość środków przeznaczono na budowę i modernizację wyrobisk podziemnych o łącznej długości ponad 18 kilometrów. Plany na rok 2026 zakładają zwiększenie tych wydatków do niemal 820 milionów złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na cele wydobywcze oraz odnawialne źródła energii, w tym zakup gruntów pod nową farmę fotowoltaiczną. Spółka angażuje się także w rozwój regionu

poprzez prace nad dokumentacją nowej Strefy Ekonomicznej, realizowanej wspólnie z gminą Łęczna oraz Polską Grupą Energetyczną Dystrybucja.

Na ostateczne wyniki księgowego istotny wpływ miały odpisy z tytułu utraty wartości aktywów, które łącznie wyniosły ponad pół miliarda złotych. Bez uwzględnienia tych operacji, zysk operacyjny przed odsetkami i opodatkowaniem (EBIT) wyniósł 304,4 miliona złotych.

Artur Wasilewski, zastępca prezesa zarządu do spraw ekonomiczno-finansowych, wskazuje na wyzwania czekające spółkę w najbliższym czasie.

– W 2025 roku Bogdanka utrzymała stabilną bazę operacyjną i finansową, stanowiącą solidną podstawę do dalszych działań. Obecne warunki rynkowe pogarszają marżę i naszą pozycję gotówkową, a wsparcie dla części kopalń śląskich zaburza konkurencyjność. W tej sytuacji, utrzymanie pozycji lidera na rynku dostaw węgla energetycznego dla energetyki zawodowej w Polsce, skutecznie konkurującego z importem, wymaga jeszcze większej dyscypliny kosztowej i elastyczności w zarządzaniu – podsumowuje wiceprezes Wasilewski.

Grzegorz Kuczyński

Ruszyła kwalifikacja wojskowa

W budynku Bursy Szkolnej w Łęcznej rozpoczęły się oficjalne prace Powiatowej Komisji Lekarskiej, przed którą w najbliższych tygodniach staną młodzi mieszkańcy naszego regionu.

Głównym celem tego corocznego przedsięwzięcia jest określenie zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia służby wojskowej oraz założenie ewidencji, co w obecnej sytuacji międzynarodowej stanowi fundament budowania bezpieczeństwa państwa i gotowości obronnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prace komisji odbywają się codziennie w siedzibie przy Alei Jana Pawła II 89. Sam proces kwalifikacji jest niezwykle istotny nie tylko z punktu widzenia administracyjnego, ale także edukacyjnego. Każdy z wezwanych młodych ludzi przecho-

dzi badania lekarskie, na podstawie których przyznawana jest jedna z czterech kategorii zdolności do służby. Jest to również doskonała okazja dla młodzieży, aby dowiedzieć się więcej o możliwościach rozwoju zawodowego w strukturach mundurowych. Specjaliści z Wojskowego Centrum Rekrutacji chętnie dzielą się informacjami na temat służby zawodowej, terytorialnej czy studiów na uczelniach wojskowych, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Harmonogram prac przewiduje, że komisja będzie przyjmować wezwanych mieszkańców do 23 kwietnia. Co istotne, ostatnie dwa dni trwania kwalifikacji zostały zarezerwowane specjalnie dla kobiet. Dotyczy to przede wszystkim pań kończących naukę w zawodach przydatnych dla wojska, takich jak medycyna, pielęgniarstwo, psychologia czy weterynaria.

Grzegorz Kuczyński

Inwestycje drogowe w gminie Spiczyn

Nowy asfalt w Zawieprzycach-Kolonii



Mieszkańcy Zawieprzyc-Kolonii już niedługo będą mogli cieszyć się zmodernizowaną trasą

Mieszkańcy Zawieprzyc-Kolonii już niedługo będą mogli cieszyć się zmodernizowaną trasą. Trwa przebudowa drogi gminnej. Dzięki wsparciu ze środków zewnętrznych samorząd realizuje inwestycję obejmującą nie tylko nową nawierzchnię, ale także niezbędne poszerzenie jezdni, co ułatwi wymijanie się pojazdów na tym odcinku.

Obecnie na placu budowy panuje duży ruch, a wykonawca koncentruje się na kluczowym etapie robót. Prace

obejmują przede wszystkim wykonanie nowej, solidnej podbudowy oraz wspomniane poszerzenie drogi. Solidne fundamenty są niezbędne, aby nowa nawierzchnia służyła mieszkańcom przez długie lata, wytrzymując zarówno zmienne warunki pogodowe, jak i obciążenie generowane przez pojazdy rolnicze oraz osobowe.

Bezpieczne i równe drogi skracają czas dojazdu do pracy czy szkół, a także zmniejszają ryzyko uszkodzeń mechanicznych w pojazdach mieszkańców. Inwestycja w Zawieprzycach-Kolonii jest realizowana przy wsparciu finansowym z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Grzegorz Kuczyński

Rocznica tragicznej pacyfikacji w gminie Milejów

Krwawa Wielkanoc w Ostrówku-Kolonii

Minęły osiemdziesiąt dwa lata od jednego z najtragiczniejszych wydarzeń wojennych w naszym regionie.

W wielkanocny poranek 1944 roku niemieccy okupanci dokonali brutalnej pacyfikacji wsi Ostrówek-Kolonia, mordując dwudziestu czterech bezbronnych mieszkańców. Przedstawiciele władz powiatowych złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem upamiętniającym tę straszną zbrodnię, która na zawsze zapisała się w historii ziemi łęczyńskiej.

Tragedia rozegrała się 9 kwietnia 1944 roku, kiedy to kilkudziesięciosobowy oddział niemieckich żołnierzy wkroczył nad ranem do miejscowości. Okupanci działali z niezwykłym okrucieństwem, podpalając domostwa i zabijając



Hołd pomordowanym oddali Starosta łęczyński Łukasz Reszka oraz Wicestarosta Szymon Czech

każdego napotkanego mieszkańca. Śmierć poniosły osoby w różnym wieku, od dwuletnich dzieci po starszych ludzi mających siedemdziesiąt sześć lat. Wiele rodzin ocalało tylko dzięki temu, że w czasie ataku przebywały w pobliskim

Łańcuchowie na porannej mszy rezurekcyjnej, co uratowało im życie w tym dramatycznym dniu.

Pacyfikacja była formą krwawego odwetu za potyczkę, do której doszło kilka dni wcześniej. W okolicy doszło wówczas do przypad-

kowego starcia między żołnierzami podziemia z organizacji Bataliony Chłopskie a niemieckim patrolem. W wyniku tej walki zginęło kilku Niemców, a okupanci, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej, postanowili wyrzucić zemstę na cywilnej ludności wsi. Po zakończeniu akcji znaczna część zabudowy Ostrówka-Kolonii przestała istnieć, a ofiary tej krwawej niedzieli spoczęły na cmentarzu w Łańcuchowie. Hołd pomordowanym oddali Starosta Łęczyński Łukasz Reszka oraz Wicestarosta Szymon Czech. Pamięć o pacyfikacji Ostrówka-Kolonii przypomina nam o ogromnej cenie, jaką nasi przodkowie zapłacili za wolność, oraz o tym, jak niszczycielskie skutki niesie ze sobą każda wojna.

Grzegorz Kuczyński

Firma spożywcza chce zainwestować w Lubartowie. Kłótnia o drogę

LUBARTÓW: Droga może prowadzić do zakładu chemicznego i zakładu przetwarzającego odpady niebezpieczne - wskazuje radny Krzysztof Sroka. Wiele osób nie chce, żeby te inwestycje powstały. - Tam będzie zakład z branży spożywczej - odpowiada miasto.

Jedną z planowanych inwestycji omawianych podczas ostatniej sesji Rady Miasta była budowa parkingu na terenach inwestycyjnych przy obwodnicy miasta. Miasto zamieściło zaproszenie do składania ofert na to przedsięwzięcie.

4 mln zł na drogę

Środki na budowę drogi dopisano do budżetu miasta.

- To jest dopisanie nowego zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa drogi gminnej wraz z infrastrukturą technicz-

ną i miejscami parkingowymi w terenach inwestycyjnych przy obwodnicy miasta Lubartów”. Na to zadanie zapisujemy w wieloletniej prognozie finansowej środki w wysokości 4 mln zł, przy czym limit roku bieżącego to kwota 20 tys. zł, limit roku 2027 to środki w wysokości 180 tys. zł, natomiast rok 2028 to wydatki rzędu 3,8 mln zł - powiedziała na sesji skarbnik Lucyna Biskup.

Zdaniem radnego Krzysztofa Sroki z Inicjatywy dla Lubartowa droga może poprowadzić do zakładów, których lokalizacja w Lubartowie budzi sprzeciw wielu osób.

- Zakres zamówienia obejmuje zaprojektowanie drogi gminnej o jezdni dwukierunkowej ze skrzyżowaniem z drogą krajową nr 19, zjazdów na posesję, placu parkingowego dla samochodów osobowych na 45 miejsc, około 20 ciężarówek, to jest bardzo dużo, kanału sanitarnego, sieci wodociągowej, odwodnienia, oświetlenia drogowego. Full wypas - mówi radny. Wskazywał, że droga, którą obejmuje zamówienie, znajduje się blisko terenów, na których Stena Recycling



Radny Krzysztof Sroka
Wszyscy tak się wystraszyli tej drogi, która szła do tamtych inwestycji, że została odrzucona na radzie. Nagle wchodzi do wieloletniej prognozy finansowej ta sama droga

sp. z o.o. chce budować zakład przetwarzający odpady, w tym niebezpieczne, i blisko terenów, na których miałby powstać zakład chemiczny.

Radny: Wchodzi ta sama droga

Radny przypomniał sprawę firmy Stena, która chce budować pod Lubartowem sortownię śmieci.

- Ponad dwa lata temu, jak zaczął się w Annoborze ten cały Meksyk z sortownią odpadów niebezpiecznych, wszyscy się pięknie oburzyli, wystąpił pan burmistrz Szumiec w Annoborze, występowali radni, pamiętam, że pan Marek Polichańczuk. Stworzyliśmy komitet, w którym był pan bur-

mistrz Szumiec, Przemysław Kural, Jacek Tomasiak, potem zostaliśmy my do samego końca. Wtedy wszyscy tak się wystraszyli tej drogi, która szła do tamtych inwestycji, że została odrzucona na radzie. Potem wyraziliśmy zdanie rady, że nie godzimy się na taką inwestycję w obrębie naszego miasta. Nagle wchodzi do wieloletniej prognozy finansowej ta sama droga, która prowadzi do tych inwestycji, ze wszystkimi mediami. Kto na tym skorzysta, czy to jest pod przypadkowych inwestorów, czy pod te dwie inwestycje? Czy miasto stać na wydawanie tak grubych baniek, gdy połowa inwestycji jest na terenie wiejskim? - mówi radny.

Odpowiedział mu naczelnik

Piotr Turowski.

- Droga, którą budowaliśmy w latach 2020 - 2022 miała przebiegać od istniejącej zabudowy, uzbrajać teren po stronie miasta i po stronie gminy Lubartów, łącznie około 20 ha terenów inwestycyjnych. To, co budujemy dzisiaj, uzbraja około 10 ha terenów inwestycyjnych. Budujemy fragment od drogi nr 19, to jest około 240 metrów - mówił naczelnik. Parking, który ma być zaplanowany i wybudowany, nie jest według niego związany z żadną firmą, którą wymieniał radny.

- Mamy inwestora z branży spożywczej, firmę, która zajmuje się przetwórstwem zbóż, będzie prowadziła skup produktów na terenie powiatu lubartowskiego, myślę, że producenci rolni ucieszą się, że będą mieli miejsce zbytu. Mamy kwotę 4 mln zł wprowadzoną do budżetu, są to szacunki, nie jesteśmy jeszcze po przetargach, nie znamy jeszcze wartości - mówił naczelnik. Według niego inwestor ma uczestniczyć w kosztach budowy parkingu. Inwestycja ma dać 60 - 90

miejsc pracy.

- Projekt tego przedsiębiorcy trwa już od dłuższego czasu. Wygraliśmy z lokalizacją na Zamojszczyźnie. Jest to koncern z kapitałem międzynarodowym. Trwały rozmowy z panem starostą, pan wójt również o tym wie. Przedsiębiorca dokłada się do budowy tej drogi dojazdowej. Ten odcinek może być łącznikiem do węzła Nowodwór - mówił burmistrz Krzysztof Paśnik.

Zmiany w budżecie przegłosowali

Radny Sroka nie wydawał się do końca przekonany.

- Łapie się do tej drogi zakład chemii nieorganicznej? Moim zdaniem się łapie - mówił.

Dyskusja o zmianach w budżecie trwała dość długo, dotyczyła m.in. budynku przy ul. Wieniawskiego, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Za zmianami w budżecie zagłosowało 11 radnych, pięciu przeciw, jeden się wstrzymał.

Marcin Kusyk

PROTEST: pracownicy lubartowskiego ZUS wyszli przed budynek



Pracownicy ZUS w Lubartowie dołączyli do ogólnopolskiego protestu. Wyszli przed budynek dokładnie o godzinie 12, trzymając w rękach kartki z napisami: „Popieramy”, „Godne płace”

W piątek o godzinie 12 pracownicy lubartowskiego oddziału ZUS wyszli przed budynek, aby okazać wsparcie dla protestujących pracowników ZUS w całym kraju.

Protesty w całym kraju związane są przede wszystkim z sytuacją płacową oraz warunkami pracy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Związkowcy i pracownicy wskazują na zbyt niskie wynagrodzenia w sto-

unku do rosnącej liczby obowiązków, braków kadrowych oraz przeciążenie pracą.

Największe rozbieżności między stronami dotyczą kwestii finansowych. Związkowcy oczekują podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego każdego pracownika o 1200 zł brutto. Uzasadniają to nie tylko inflacją, ale przede wszystkim znacznymi dysproporcjami w wynagrodzeniach w sferze budżetowej. Rozmowy jak dotąd nie przyniosły porozumie-

nia.

Akcja przed budynkiem ZUS trwała kilka minut. Po jej zakończeniu pracownicy wrócili do wykonywania swoich obowiązków.

- W tym geście chcemy wesprzeć przewodniczących naszych związków, dodać im odwagi w walce o godne płace. Mamy znajomych, którzy pracują w innych instytucjach tzw. budżetówki i wstydzimy się przed nimi przyznać, ile zarabiamy. Nie rozumiemy

hejtu wylewającego się na nas, skąd ten obraz nic nierobiącego urzędnika z kubkiem kawy, bo na pewno nie z ZUS. Ciągłe nakładane są na nas nowe zadania będące wynikiem wyborczych obietnic, a zatrudnienie się nie zwiększa. Dlatego domagamy się wynagrodzeń adekwatnych do wykonywanych przez nas zadań oraz ogromu wiedzy, jaką musimy posiadać, by dobrze wykonywać zadania - przekazała nam jedna z protestujących.

an

Lubartów: Od wtorku zamknięte ulice. Które?

We wtorek, 14 kwietnia planowane jest rozpoczęcie robót przy budowie kanalizacji deszczowej w ulicach: Okopowej, Weteranów i Hubalczyków w Lubartowie wraz z urządzeniami podczyszczającymi i zbiornikiem retencyjno-rozsączającym na dz. nr 146/45 - informuje Urząd Miasta.

Gdzie będą prace?

Na 14 kwietnia przewidziana jest rozbiórka nawierzchni bi-

tumicznej na całej ul. Okopowej, natomiast w środę, 15 kwietnia rozpocznie się budowa głównej nitki kanału deszczowego, co będzie wiązało się z całkowitym zamknięciem jezdni od końca ul. Okopowej do skrzyżowania z ul. Weteranów i sukcesywnie, w miarę postępu prac, odcinkami do ul. Hubalczyków i ul. Polesie. W kolejnych etapach prace obejmą kolejno ul. Weteranów i ul. Hubalczyków.

Marcin Kusyk

IT Junior rozstrzygnięty. Najlepsi informatycy z ósmych klas

IV edycja Powiatowego Konkursu Informatycznego CHOPIN IT JUNIOR rozstrzygnięta. 10 kwietnia jury konkursu odbywającego się w ZS 2 wyłoniło zwycięzców. Uczestnicy zmagani nie mieli łatwego zadania - musieli się zmierzyć z zadaniami z zakresu informatyki. I etap konkursu to był test jednokrotnego wyboru składający się z 30 pytań. Kolejny etap to zadania praktyczne, które rozwiązywało 10 uczniów, którzy uzyskali najwyższe wyniki z części pierwszej.

Odbył się też quiz informatyczny - lifestylowy przeprowadzony przez uczniów klasy III Z.

Zwycięzcy konkursu

I miejsce - Mateusz Szulik (SP Brzeźnica Bychawska),

II miejsce - Szymon Grzegorz (SP Wólka Rokicka),

III miejsce - Oskar Reja (SP Wólka Rokicka).

Nagroda dla najlepszego gracza w quizie - Oskar Małecki (SP nr 4 Lubartów).

Marcin Kusyk
LUB

List intencyjny w sprawie strefy ekonomicznej

Krok bliżej do Łęczyńskiej strefy ekonomicznej



Planowany projekt to odpowiedź na potrzeby mieszkańców, dla których powstanie nowoczesnego zaplecza przemysłowego oznacza przede wszystkim nowe, stabilne miejsca pracy poza sektorem górniczym



Na tych działkach powstanie strefa ekonomiczna. W tle widać Łęczną

Spółka Lubelski Węgiel Bogdanka, Agencja Rozwoju Przemysłu oraz Gmina Łęczna połączyły siły, aby stworzyć nowoczesny obszar gospodarczy o powierzchni blisko 180 hektarów. Podpisany list intencyjny zakłada zagospodarowanie gruntów w rejonie miejscowości Podzamcze oraz Stara Wieś, co ma stać się potężnym impulsem do rozwoju całego województwa lubelskiego.

O znaczeniu tej inicjatywy mówi Zbigniew Stopa, prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Spółka Akcyjna.

– Podpisanie listu intencyjnego to ważny krok w kierunku budowania nowych perspektyw rozwojowych dla regionu. Jako Bogdanka chcemy aktywnie uczestniczyć w tworzeniu nowoczesnej przestrzeni dla biznesu i przemysłu, która będzie odpowiadała na wyzwania transformacji gospodarczej

i energetycznej. To projekt, który może realnie przełożyć się na nowe miejsca pracy i dywersyfikację lokalnej gospodarki – podkreśla prezes Stopa.

Łukasz Kotapski, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu, widzi w tym przedsięwzięciu duży potencjał.

– ARP, jako instytucja odpowiedzialna za wspieranie rozwoju przemysłu w Polsce, widzi w tym projekcie realną szansę na przyciągnięcie nowych inwestorów, tworzenie trwałych miejsc pracy oraz wzmocnienie gospodarcze całego regionu. To ważny krok w kierunku dywersyfikacji lokalnej ekonomii i budowania jej odporności w procesie transformacji – zauważa wiceprezes Kotapski.

Projekt ten ma również wymiar polityczny i strategiczny dla całego województwa

– Naszym celem jest budowa

przestrzeni, która w przyszłości wypełni się nowoczesnymi przedsięwzięciami gospodarczymi, generującymi stabilne miejsca pracy. W kontekście wyzwań stojących przed sektorem wydobywczym jest to kluczowy element odpowiedzialnej polityki rozwoju. Bogdanka jest dziś firmą o znaczeniu regionalnym, dlatego ten projekt oddziałuje nie tylko na powiat łęczyński, ale na całe województwo, zabezpieczając przyszłość tutejszych rodzin i przedsiębiorców – twierdzi poseł Krzysztof Bojarski.

Samorząd Łęcznej upatruje w tej inwestycji szansy na skok cywilizacyjny. Przekształcenie nieużytków i terenów rolniczych w nowoczesne centra usługowe i produkcyjne to proces, który wpłynie na zamożność mieszkańców i zahamuje ewentualne migracje zarobkowe. Burmistrz Łęcznej, Leszek Włodarski, podkreśla

skalę zmian, jakie czekają gminę.

– Zagospodarowanie blisko 180 hektarów gruntów pod nowoczesny przemysł i usługi to szansa na stworzenie tysięcy nowych miejsc pracy, co bezpośrednio przełoży się na stabilność zawodową i zamożność naszych mieszkańców. Jako samorząd patrzymy na ten projekt długofalowo – budujemy silną, zdywersyfikowaną gospodarkę, która będzie fundamentem rozwoju regionu przez kolejne dziesięciolecia – wyjaśnia burmistrz Włodarski.

Obecnie dokument ma charakter intencyjny i stanowi bazę do dalszych, szczegółowych negocjacji. W najbliższych miesiącach eksperci opracują harmonogram prac oraz kosztorys całego przedsięwzięcia, co pozwoli na realne wytyczenie ścieżki do powstania nowej strefy ekonomicznej.

Grzegorz Kuczyński

Dzieciaki, łapcie za kredki! „Moja wyprawa” wraca do kalendarza wydarzeń w Łęcznej

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęcznej i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łęcznej ogłosiły Powiatowy Konkurs „Moja wyprawa”. Nabór trwa do 22 maja. Konkurs skierowano do dzieci i młodzieży z powiatu łęczyńskiego w wieku od 4 do 18 lat.

Organizatorzy podzielili uczestników na pięć grup wiekowych. Pierwszą tworzą dzieci w wieku od 4 do 6 lat. Drugą uczestnicy od 7 do 9 lat. Trzecią dzieci od 10 do 12 lat. Czwartą młodzież od 13 do 15 lat. Piątą osoby od 16 do 18 lat.

Tematem konkursu pozostaje wyprawa rozumiana jako podróż, wycieczka lub droga do wybranego miejsca. Punktem odniesienia stał się fragment „Kubusia Puchatka” A. A. Milne’a. Organizatorzy wskazali, że prace mogą przedstawiać miejsca odwiedzane podczas wakacji, szkolnych wyjazdów, spacerów, pobytów nad wodą, w górach, w lesie albo podczas wizyt

w muzeach i parkach rozrywki. Regulamin dopuszcza także przedstawienie podróży wyobrażonej.

Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę plastyczną. Praca musi mieć format A4. Regulamin dopuszcza rysunek, malowanie, wycinankę, wydzierankę i kolaż. Organizatorzy nie przyjmą prac wykonanych komputerowo ani prac przestrzennych. Nie można używać fotografii, gotowych elementów ani materiałów syplik. Praca musi powstać samodzielnie i indywidualnie.

Prace można dostarczyć osobiście albo przesłać pocztą. Organizatorzy przyjmują zgłoszenia w siedzibach obu instytucji przy ulicy Staszica 9 w Łęcznej. Termin upływa 22 maja.

Jury oceni zgodność z tematem, samodzielność, pomysł i estetykę wykonania. Organizatorzy nie uwzględnią prac dostarczonych po terminie, bez karty zgłoszenia albo niezgodnych z regulaminem.

Ewa Jaszczałak

Działania strażaków w gminie Milejów Powalone drzewo zablokowało drogę



Do zabezpieczenia terenu, usunięcia drzewa i naprawy uszkodzonej infrastruktury energetycznej zaangażowane zostały trzy jednostki strażaków oraz pracownicy pogotowia energetycznego, którzy przystąpili do prac nad przywróceniem zasilania okolicznym domostwom

Silne wiatry narobiły w ubiegłym tygodniu dużo szkód, w ubiegły poniedziałek strażacy otrzymali wezwanie do Łysotajów-Kolonii, gdzie drzewo osunęło się na jezdnię, całkowicie odcinając przejazd i pociągając za sobą linię energetyczną.

Na miejsce zdarzenia skierowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej oraz OSP w Milejowie, a także pogotowie energetyczne.

Potężny konar złamał się

wysoko nad ziemią i runął wzdłuż drogi, tarasując ją na całej szerokości. Upadające drzewo uszkodziło także górną część kamiennego muru okalającego pobliską posesję. Na mokrej jezdni zalegały liczne połamane gałęzie i pęki jemioli, co stanowiło dodatkowe utrudnienie dla ruchu. Najpoważniejszym problemem okazała się jednak zerwana linia energetyczna, która zwiisała niebezpiecznie nisko nad drogą.

Grzegorz Kuczyński

Całoroczny tor tubingowy powstaje przy łęczyńskim żłobku



Po zakończeniu prac Łęczna wzbogaci się o kolejny punkt na mapie atrakcji, który będzie służył rodzinom przez cały rok, promując zdrowy i aktywny tryb życia niezależnie od panującej aury

Mieszkańcy Łęcznej wkrótce zyskają nową atrakcję, która dostarczy emocji najmłodszym niezależnie od pory roku. Przy Żłobku Publicznym trwają intensywne prace nad modernizacją górki, gdzie powstaje profesjonalny tor do tubinga.

Decyzja o budowie toru tubingowego zapadła po obserwacji

popularności, jaką cieszyła się zmodernizowana górką saneczkowa na osiedlu Samsonowicza. Tamtejszy obiekt przyciągał tłumy dzieci do późnych godzin wieczornych, co udowodniło, że bezpieczne miejsca do aktywnej zabawy na świeżym powietrzu są w Łęcznej niezwykle potrzebne. Tym razem samorząd postanowił



Obecnie na terenie inwestycji prowadzone są zaawansowane prace ziemne związane z właściwym profilowaniem zbocza górki. W kolejnym etapie wykonawca przystąpi do montażu urządzeń technicznych niezbędnych do bezpiecznego funkcjonowania toru

wił pójść o krok dalej, stawiając na rozwiązywanie w pełni uniwersalne. Tubing, czyli zjazdy na specjalnych pontonach po dedykowanym podłożu, pozwala na radosną zabawę zarówno w mroźne, zimowe dni, jak i w pełnym letnim słońcu.

Projekt został sfinansowany w ramach rozszerzonego Bu-

dżetu Obywatelskiego, który od ubiegłego roku objął swoim zasięgiem także jednostki oświatowe, takie jak szkoły, przedszkola oraz żłobki. Co istotne, pomysł na stworzenie całorocznego toru wyszedł bezpośrednio od społeczności Żłobka Publicznego w Łęcznej.

Grzegorz Kuczyński

Wichura nad powiatem lubartowskim. Interwencje straży pożarnej



Jeszcze we wtorek strażacy z OSP Przytoczno usuwali drzewo pochyłone nad drogą

W nocy 5/6 kwietnia i rano w Poniedziałek Wielkanocny nad powiatem lubartowskim przeszła wichura. Strażacy mieli pracowite święta.

Interwencje w gminie Ostrówek

W gminie Ostrówek w Luszawie drzewo padło na jezdnię. Około godz. 5 usuwali je strażacy z OSP Ostrówek. Kolejne drzewo upadło na jezdnię w Ostrówku Kolonii. W Kamienowoli usuwano zwisający konar drzewa. Są też poważniejsze interwencje. W Tarkawicy wiatr zerwał dach na domu, w Ostrówku Kolonii został uszkodzony dach na budynku gospodarczym.

OSP Leszkowice to jedna ze straży pożarnych działających na terenie gminy Ostrówek. Tak jak inne jednostki w Poniedziałek Wielkanocny brała udział w usuwaniu skutków nawałnicy.

Działania OSP Leszkowice polegały na usuwaniu połamanych drzew na drodze z Leszkowic do Luszawy.

Następnie zostaliśmy przekierowani do pomocy w dalszym ciągu do usuwania skutków nawałnicy do Tarkawicy w celu zabezpieczenia dachu na budynku, w którym burza zerwała dach. Na koniec udaliśmy się do naprawy dachu w Ostrówku Kolonii na stodołę, której poderwała eternit - informuje OSP Leszkowice.

Strażacy z gminy Jeziorzany w akcji

W świąteczny poniedziałek, 6 kwietnia, nad naszym powiatem przeszła gwałtowna nawałnica, która wyrządziła wiele szkód. Silny wiatr zrywał dachy z budynków mieszkalnych i gospodarczych, powalał drzewa na jezdnie oraz łamał konary. Około godziny 8.27 zostaliśmy zadysponowani do usunięcia powalonych drzew na drodze pomiędzy Przy-



Drzewa padały na drogi także w gminie Ostrów Lubelski

tocznem a Krzówką. Działania polegały na udrożnieniu przejazdu oraz zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Ok. godz. 9.50 zostaliśmy zadysponowani do drzewa powalonego na drogę gminną prowadzącą do Nowin Przytocznych - informuje OSP KSRG Przytoczno. Następnego dnia strażacy usuwali drzewo pochyłone nad drogą w Walentynowie.

Powiało w gminie Kamionka

W niedzielę po godz. 22 strażacy usuwali drzewo powalone na drogę w Samoklęskach, w poniedziałek po godz. 8 - w Rudce Gołębskiej. Straż pożarna usuwała też drzewa, które padły na drogi w Grabowym Lesie i Kamionce (na ul. Kockiej).

Strażacy z gminy Ostrów Lubelski w walce ze skutkami wichury

OSP Ostrów Lubelski interweniowała w Kaznowie, gdzie został zerwany dach. W samym Ostrówie Lubelskim wichura powaliła drzewa, usuwali je strażacy z OSP Ostrów Lubelski.

Strażacy z Firleja w akcji

Po wichurze w nocy z niedzieli na poniedziałek strażacy z Firleja mieli pełne ręce roboty. OSP Firlej wyjechało w poniedziałek do pięciu zdarzeń. Dwukrotnie strażacy interweniowali w Firleju,

po jednej interwencji zanotowani w Czerwonce Gozdów, Baranie i Sułoszynie.

Nasze działania polegały głównie na usuwaniu powalonych drzew - informuje OSP Firlej.

Gmina Lubartów po nawałnicy

Strażacy z OSP KSRG Nowodwór działali nie tylko w gminie, ale też w mieście Lubartów. Kilkanaście minut po godz. 8 w wielkanocny poniedziałek usuwali drzewo, które przewróciło się na ul. Wierzbowej.

Kilkadziesiąt minut później, około 8.56, usuwali powalone drzewa w Skrobowie. Przed godz. 10 usuwali kolejne, tym razem w Nowodworze - Piaskach, w akcji uczestniczyli też zastępy JRG Lubartów i OSP Ostrów Lubelski.

OSP KSRG Brzeziny usuwała drzewo, które upadło na jedną z ulic w Trójni. OSP Wólka Rokicka usuwała drzewo na drodze gminnej w Rokicinie.

OSP KSRG Nowodwór jeszcze we wtorek usuwała połamane drzewa nad drogą w Nowodworze - Piaskach, w akcji uczestniczyli też zastępy JRG Lubartów i OSP Ostrów Lubelski.

Wichura nad gminą Serniki

W poniedziałek około 6.30 w Brzostówce strażacy usuwali drzewo, które upadło na drogę.



Strażacy z OSP Brzeziny przy usuwaniu skutków burzy



Strażacy z OSP Brzostówka usuwają drzewo, które upadło na drogę



W Firleju strażacy interweniowali dwukrotnie



Strażacy zabezpieczyli dom w Tarkawicy w gminie Ostrówek, na którym burza zerwała dach

Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, usunięciu powalonych drzew z jezdni i uprzątnięciu jezdni i chodnika z pozostałości po drzewie. W akcji brał udział za-

stęp OSP Brzostówka.

Około godz. 9.24 usuwano konar zwisający nad drogą w Nowej Wsi. W akcji uczestniczyli zastępy OSP KSRG Nowa Wola i OSP Brzostówka.

Powalone na drogę powiatową drzewo w Woli Sernickiej około godz. 8.27 usunęły zastępy OSP Wola Sernicka i JRG Lubartów.

Marcin Kusyk
LUB

Rządzą już dwa lata. Jak ich oceniają mieszkańcy gmin?

Dwa lata temu, w kwietniu 2024 r., poszliśmy do urn, żeby wybrać wójtów i burmistrzów. Niektórzy wygrali już w pierwszej turze. Dziś pierwsza grupa zwycięzców. O ocenę wójtów zapytaliśmy Czytelników na facebooku.



Grzegorz Siwek
wójt gminy Firlej

W gminie Firlej Gminna Komisja Wyborcza miała zadanie stosunkowo proste. Kandydatów do wójtowskiego tronu było tylko dwóch. To wójt Grzegorz Siwek, który wygrał jesienią wybory przedterminowe, a wcześniej pełnił obowiązki wójta po śmierci Dawida Tarnowskiego, oraz Gerard Wasilewski, radny gminny. Obaj startowali z własnych komitetów: KWW Grzegorza Piotra Siwka i KWW Gerarda Wasilewskiego.

ZDOBYLI:
Grzegorz Siwek - 1704 głosy
Gerard Wasilewski - 685 głosów.

Pod rządami Grzegorza Siwka zrealizowano m.in. remonty i budowę dróg gminnych (np. w Serocku, Wólce Rozwadowskiej), inwestycje związane z kanalizacją (np. przebudowa stacji uzdatniania wody w Serocku), zaopatrzeniem w wodę (modernizacja ujęcia wody w Firleju)

KOMENTARZE INTERNAUTÓW:
Adam

Mieszkańcy są mu wdzięczni za:

- podniesienie podatków
- opłat za śmieci (najwyższe w regionie)
- nie wspomnę o płatnych parkingach dla mieszkańców gminy, gdzie odprowadzają podatki, oczywiście oprócz wójta.

Należy także uwzględnić, że `nasz` wójt i jego `najbliżsi` współpracownicy mają najwyższe wynagrodzenia za nasze pieniądze, a efektów pracy nie widać.

W kampanii wyborczej obiecywał złote góry i pełne Worki pieniędzy na rozwój gminy. Pieniądzy nie widać, a gmina stacza się na dno. Przed wyborami obiecywał między innymi chodniki, drogi, rozwój, a teraz? Nic się w gminie nie dzieje dla dobra mieszkańców, nie potrafi poradzić sobie z prostymi sprawami, z którymi przychodzi petenci, na wszystko ma wytłumaczenie, że `czekamy na projekty i dofinansowania`, ile można czekać? To już dwa lata pustych obietnic, chyba że przychodzi ktoś `zaprzyjaźniony`, wtedy sprawy załatwiane są bez problemu i dosyć szybko. Mieszkańcy gminy liczą na dobrą zmianę tylko pytanie - kiedy i kto?

Monika

Firlej popada w ruinę. A ma taki potencjał - tylko niestety słaby gospodarz.



Marek Kubik
wójt gminy Niedźwiada

W gminie Niedźwiada nie było długiej kolejki do tronu wójta. O reelekcję ubiegał się urzędujący wójt Marek Kubik (kandydat KWW Marka Kubika). Jego kontrkandydatem był dawny pracownik Urzędu Gminy, Robert Kwaśniewski, startujący z listy KWW Razem dla Gminy Niedźwiada.

Marek Kubik zdobył 2007 głosów (66,92 proc.)
Robert Kwaśniewski zdobył - 992 głosy (33,08 proc.).

W czasie rządów w gminie Marek Kubik przykłada dużą wagę do rozbudowy kanalizacji i wodociągów (m.in. rozbudowa hydroforni w Niedźwiadzie Kolonii, budowa kanalizacji w Tarle, modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Tarle). W poprzedniej kadencji ważną inwestycją była budowa boiska przy szkole podstawowej w Niedźwiadzie z dofinansowaniem Ministerstwa Sportu. Te inwestycje przekonały wyborców do powierzenia Markowi Kubikowi stanowiska wójta na kolejną kadencję.

Niedawno Marek Kubik miał wpadkę - w grudniu został przyłapany przez policję na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim warunkowo sprawę umorzył na dwa lata.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW:
Agnieszka: Jako wójt jest dobry.
Wiesława: Super wójt. Bardzo dobry człowiek.
Mirosława: Łatwo jest oceniać i krytykować, trudniej spojrzeć obiektywnie. Jako wójt sprawdził się świetnie — ma osiągnięcia i potrafi zarządzać. To, co teraz się dzieje, to nie konstruktywna krytyka, tylko bezlitosne niszczenie człowieka. Fala hejtu i ciągle wytykanie błędów to zwykła ludzka podłość.
Jurek: Wójt dobry, fakt, zawałił sprawę, jeśli chodzi o jazdę po pijanemu, natomiast widzę, że w Niedźwiadzie pomału władzę chce przejąć zielona koniczynka i napuszczają ludzi, zresztą są tu komentarze ludzi, którzy wiecznie mają z czymś problem, na forum nie ma co o tym pisać. Tak samo, jak artykuły w WP, czy Dzienniku Wschodnim, proszę zapytać się dziennikarzy, którzy o tym pisali, kto nadał im temat. Stworzono też fejkową stronę Lokalna Redakcja Informacyjna, która opisuje tylko i wyłącznie rzeczy przeciw wójtowi, które nawet w połowie nie mają potwierdzenia. No i niby lista przeciw wójtowi anonimowa, a ci, co dali mu listę poparcia, mieli odwagę się podpisać. Więc jak to jest? A - i pozdrawiam niektórych mieszkańców Zabiela, myślę, że będą wiedzieli, dlaczego i czy będą mieli odwagę ludziom spojrzeć w oczy.



Paweł Woźniak
wójt gminy Serniki

Serniki to jedna z gmin, w których w szranki stanęli urzędujący wójt i jego poprzednik. O stanowisko walczyli aktualnie władający gminą Paweł Woźniak (KWW Wspólne Dobro Gminy) i poprzedni wójt Stanisław Marzęda (KKW Trzecia Droga PSL - PL 2050 Szymona Hołowni). Do wyścigu po władzę w gminie stanęli też Andrzej Karczewski (KWW Andrzeja Karczewskiego) i Marcin Szczygiel (KWW Prawica Jest Jedną). Urzędujący wójt rozniósł bezwzględnie konkurentów miażdżącą przewagą.

Paweł Woźniak - 1540 głosów (62,50 proc.)
Andrzej Karczewski - 469 głosów (19,03 proc.)
Stanisław Marzęda - 346 głosów (14,04 proc.)
Marcin Szczygiel - 109 głosów (4,42 proc.)

Taki wynik pozwolił Pawłowi Woźniakowi na objęcie stanowiska wójta bez konieczności drugiej tury wyborów. Pod jego rządami gmina zrealizowała inwestycje wodno-kanalizacyjne, m.in. budowę oczyszczalni ścieków w Czerniejowie, kanalizację i wodociągi w wielu miejscowościach.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW
Jagoda

Bardzo dobry wójt! Pomocny, życzliwy, uprzejmy. Zawsze znajdzie chwilę na rozmowę z mieszkańcami.

Łukasz

Człowiek z głową na karku! Wie, co robi szkoda, że takich ludzi nie ma w rządzie, ale to tylko marzenia.

Leszek

Najlepszy w powiecie.

Jarek

Bardzo dobry gospodarz.

Justyna

100/100 - dla mnie człowiek na właściwym stanowisku. W Sernikach nie mieszkam ponad 20 lat i nigdy nie było tak czysto, jak za obecnego wójta. Ja pamiętam pełno chaszczy i krzaków, a teraz naprawdę schylamy głowę. Powodzenia, Panie Wójcie, aby tak dalej, życzę dalszych sukcesów w pracy!

Marcin Kusyk

Gmina Lubartów: będą spotkania w związku z budową S 19

Datę spotkań w sprawie wytyczenia pasa drogowego wyznaczono na 23 kwietnia.

W związku z realizacją inwestycji: „Projekt i budowa drogi ekspresowej S19 Białystok – Lubartów, Kock (początek obwodnicy) – Lubartów w. Lubartów Północ, odc. 2 Kock (koniec obwodnicy Woli Skromowskiej) – w Lubartów Północ (bez węzła) o dł. ok. 15,824 km”, firma GEOCAD Sp. z o.o. z Warszawy zaprasza mieszkańców

gminy Lubartów na spotkania dotyczące przeprowadzenia wizji w terenie, niezbędnej do precyzyjnego wytyczenia granic pasa drogowego - informuje gmina Lubartów.

Będą spotkania w bibliotece

Na 23 kwietnia wyznaczono spotkania z mieszkańcami. Odbędą się w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Lisowie (Lisów 32B).

Harmonogram obsługi obrotów:

Lisów – 8:00–10:00;
Mieczysławka – 8:00–10:00;

Wincentów – 9:00–11:00;
Wola Lisowska – 11:00–17:30.

Uczestnicy wizji w terenie powinni posiadać dokument tożsamości. W przypadku działania jako przedstawiciel wymagane jest pełnomocnictwo na piśmie (pełnomocnictwo jednorazowe zostanie dołączone do akt).

Nieusprawiedliwiona nieobecność nie wstrzymuje przeprowadzenia czynności - informuje gmina.

Marcin Kusyk

Palił się las w Ostrowie Lubelskim

We wtorek 7 kwietnia przed godz. 14 jednostki straży pożarnej gasiły pożar lasu i nieużytków w Ostrowie Lubelskim.

W akcji gaśniczej brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP Jamy, OSP Ostrów Lubelski, OSP Kaznów, OSP Rozkopaczew I, OSP Rozkopaczew II, OSP Wólka Stara Kijańska.

Marcin Kusyk



Jak się widzi przez alkogogle?

Dzień otwarty w lubartowskim Sanepidzie

Próba przejścia po niebieskiej linii z założonymi alkogoglami lub narkogoglami była jedną z atrakcji dnia otwartego w PSSE Lubartów.

W piątek PSSE w Lubartowie otworzyła drzwi dla zwiedzających. Głównie byli to uczniowie lubartowskich szkół i przedszkoli. Zachodzili też mieszkańcy Lubartowa, zainteresowani dniem otwartym.

- Przygotowaliśmy stoiska poszczególnych sekcji PSSE, które mówią o tym, czym dana sekcja się zajmuje, gry i zabawy - mówi Kamil Woliński z Działu Promocji i Oświaty Zdrowotnej. Na stoisku sekcji Higieny Pracy wyłożono m.in. osłony na uszy chroniące słuch, kamizelki, w kącie stanął manekin w kombinezonie ochronnym.

Można było obejrzeć modele insektów - pcheł, kleszczy, a także prawdziwe okazy kleszczy w formalinie. Jak pozbyć



PSSE odwiedzali głównie uczniowie lubartowskich szkół i przedszkoli

się tych dokuczliwych stworzeń - można było przećwiczyć na pomarańczy z wbitymi goździkami.

Ciekawym doświadczeniem była próba przejścia po niebieskiej linii z założonymi al-

kogoglami lub narkogoglami - specjalne okulary, które pozwalają zobaczyć, jak widzi się po spożyciu dużej ilości alkoholu lub zażyciu narkotyków. Próbował wójt Jarosław Budka, daleko nie zaszedł.

Przygotowane były też stoiska, na których można było np. obejrzeć wodę pod mikroskopem.

Marcin Kusyk



Wójt Jarosław Budka z alkogoglami



Przygotowaliśmy stoiska poszczególnych sekcji PSSE, które mówią o tym, czym dana sekcja się zajmuje, gry i zabawy - mówi Kamil Woliński z Działu Promocji i Oświaty Zdrowotnej

Dzień otwarty w RCEZ. Zachęcają do nauki u siebie



Rozgrywki koszykówki były jedną z atrakcji Dnia Otwartego

Jak wyglądają pracownie przedmiotów zawodowych, czego można nauczyć się w RCEZ - można było zobaczyć podczas Dnia Otwartego.

Dzień Otwarty RCEZ zorganizowano równolegle z Targami Pracy. Można było zapoznać się z ofertą szkoły.

Atrakcje Dnia Otwartego

Przygotowano atrakcje w pracowniach zawodowych:

Nowoczesne technologie: Pokazy druku 3D, projektowania w programie AutoCAD oraz prezentacja obrabiarek CNC.

Elektronika i Mechatronika: Prezentacje makiet pomiarowych oraz możliwość otrzymania pamiątkowych breloków wykonanych przez uczniów.

Budownictwo i Mechanika: Pokazy robót murarskich, tyn-

karskich, a także widowiskowe prezentacje obróbki cieplnej metalu.

Ekonomia i Handel: Quizy finansowe oraz pokazy działania nowoczesnych kas fiskalnych.

W programie imprezy znalazły się też lekcje z wykorzystaniem Chromebooków i klocków Lego, pokazy mikroskopowe w pracowniach przyrodniczych oraz instruktaże udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zorganizowano także rozgrywki Streetballa.

Marcin Kusyk



Można było zwiedzić pracownie przedmiotów zawodowych



Maskotka RCEZ witała zwiedzających



Proboszcz molestował nieletniego? Prokuraturę zawiadomiła kuria

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim sprawdza, czy proboszcz parafii w Sosnowicy dopuścił się molestowania nieletniego.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy jest od kilku lat. Wśród części wiernych M. uchodzi za pobożnego, ale nieco staroświeckiego duchownego. Parafia nie ma np. profilu facebookowego, który założyła choćby pobliska parafia pw. Narodzenia NMP w Kodeńcu.

- Pamiętam, jak kiedyś proboszcz skrytykował wiernych, że źle posprzątali kościół. Tak, jakby nie widział, co się dzieje w kraju,

że coraz więcej osób odchodzi od wiary. W mieście takie zachowanie duchownego byłoby nie do pomysłenia - mówi nasz Czytelnik.

Kuria: Wyjaśnianie sprawy osobistych

Jeszcze w lipcu 2025 roku proboszcz odprawiał mszę pogrzebową sołtysa z gminy Sosnowica, który zginął w trakcie prac polowych.

- Niedawną mszę świętą odprawił jednak nowy ksiądz i powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana. Było to dla nas duże zaskoczenie, bo przecież zmiany na stanowiskach proboszcza są zwykle wprowadzane w lipcu. Początkowo myśleliśmy, że może



Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej, potwierdził, że Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury

proboszcz wyjechał na wakacje, ale teraz okazuje się, że to dłuższa nieobecność - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

Dlaczego doszło do zmiany i na czym ona polega? Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej udzielił nam wówczas enigmatycznej odpowiedzi. - Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział.

Kilka razy dzwoniliśmy wówczas na plebanie sosnowickiej parafii, ale nikt nie odebrał. Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

Ustaliliśmy, że Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim

sprawdza, czy proboszcz dopuścił się molestowania nieletniego. - Prokuratura Rejonowa w Radzynie prowadzi postępowanie w sprawie zawiadomienia przedstawiciela Kurii Diecezji Siedleckiej w sprawie dot. doprowadzenia przez duchownego ustalonego pokrzywdzonego poniżej lat 15 do poddania się innej czynności seksualnej. Do chwili obecnej nikomu nie przedstawiono zarzutu. Z uwagi na charakter sprawy nie udzielamy szerszych informacji - mówi Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Grzegorz Rekiel

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Po noclegu w celi księdza wezwał arcybiskup. Jaka pokuta dla amatora hamburgerów?

Policjanci zatrzymali w Lublinie 41-letniego pijanego kierowcę. Okazał się nim ksiądz pracujący w duszpasterstwie akademickim. Konsekwencje wobec duchownego postanowił wyciągnąć lubelski arcybiskup.

Do zatrzymania księdza doszło w nocy z 2 na 3 kwietnia po godzinie 1 w nocy, czyli już w Wielki Piątek. Policjanci zatrzymali na al. Kraśnickich w Lublinie kierowcę,

który przekroczył prędkość o 20 km. W terenie zabudowanym. Za kierownicą Toyoty siedział 41-letni ksiądz. Jak się okazało, bardzo spieszyło mu się do restauracji McDonald's na Węglinie. Jak informuje podinspektor Kamil Gołębiowski, rzecznik prasowy lubelskiej policji, duchowny miał 2 promile alkoholu we krwi. Spędził noc w policyjnej celi, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut i stracił prawo jazdy. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Ksiądz jest rezydentem w pa-

rafii pod wezwaniem św. Piotra Jerzego Frassatego na osiedlu Słowackiego w Lublinie. Ponadto pełnił dwie prestiżowe i ważne funkcje archidiecezjalnego koordynatora duszpasterstwa akademickiego oraz nauczyciela religii w jednym z lubelskich liceów.

Jednak teraz musi się pożegnać z oboma tymi dodatkowymi stanowiskami. Tak jest decyzja arcybiskupa po rozmowie z księdzem. Informację tą przekazuje ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. Jednocześnie moż-

liwe są dalsze decyzje po gruntownym zbadaniu problemu.

Co ciekawe nie jest to pierwszy taki wypadek związany z lubelską parafią pod wezwaniem św. Piotra Jerzego Frassatego.

Kilka lat temu, w roku 2017 prawomocny wyrok za jazdę w stanie nietrzeźwości usłyszał Leszek Sz., wieloletni proboszcz parafii będący jednocześnie budowniczym obecnego kościoła parafialnego. Proboszcz zmarł w 2021 roku.

Kamil Dąbski

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Kradł... drogę

Policja z Ryk otrzymała zgłoszenie o kradzieży ok. 40 ton destruktu asfaltowego, wykorzystywanego jako podsypka przez firmę prowadzącą prace drogowe w gminie Ułęż. Złodziej działał nocą. Kryminalni z Ryk trafili na trop mieszkańca powiatu ryckiego, który łup wywoził ciągnikiem rolniczym z przyczepą bezpośrednio do swojego gospodarstwa.

- Gdy policjanci weszli na teren wytypowanej posesji, nie mieli żadnych wątpliwości. Skradziony towar znajdował się bezpośrednio pod ich stopami - był już starannie rozsypany i wyrównany na podwórku - podaje policja. 32-letniego mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży mienia na szkodę firmy drogowej. Grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SRODZIMA

Dramat w dobrej rodzinie. Szantażował ojca: jeżeli mu nie przeleje pieniędzy, to kogoś zabije

Będący pod wpływem psychotropów Krzysztof N. zrobił awanturę w domu rodziców, a potem chwycił za nóż motylkowy. Zadał kilkadziesiąt ciosów poznanemu kilka dni wcześniej nastolatki. Ratownicy znaleźli pokrzywdzonego na klatce schodowej w bloku przy ul. Melomanów. Do sądu trafił już akt oskarżenia w tej sprawie.

Pobił, rozbił szybę, znieważył policjanta. Nie wyciągnął wniosków

Wywodzi się z dobrego, dostatniego domu, ale nieraz wchodził już w konflikty z prawem. Chodzi o 22-letniego obecnie lublinianina Krzysztofa N.

Choćby w październiku 2023 roku, gdy wraz z innym sprawcą pobił w Lublinie mężczyznę, za co dostał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Z kolei w styczniu 2025 roku za rozbicie szyby w wiatrołapie na lubelskich Czubach i znieważenie policjanta skazano go na 1,6 tys. zł grzywny i zobowiązano do naprawienia szkody.

Pobił ojca. A później szantażował

Takie kary nie wpłynęły na niego wychowawczo, o czym świadczą dramatyczne zdarzenia

z 6 czerwca ub.r., do których doszło na lubelskim Czechowie. To nie było spokojne popołudnie dla rodziców Krzysztofa N. Mężczyzna rozpętał w ich domu karczemną awanturę - jak wynikało ze zgłoszenia jego matki na numer alarmowy, pobił ojca.

Dowody wskazują, że po awanturze w domu rodziców agresja i frustracja w Krzysztofie N. tylko narastała. 21-latek w ciągu kilkunastu minut przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. W końcu postanowił spełnić swoje groźby.

Poznali się kilka dni wcześniej

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do wynajmowanego się przez siebie mieszkania przy ul. Melomanów. To jeden ze stosunkowo nowych bloków na tym osiedlu. Oprócz niego przebywał tam Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka.

Jak dowiedział się później „Super Express”, mężczyźni poznali się kilka dni wcześniej - 19-letni Mateusz C. „od pewnego czasu krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać” i dalej: „przypadli sobie do gustu. (...) Krzysztof zaproponował nowemu kompanowi, aby ten zamieszkał na trochę u niego”.



Mundurowi zatrzymali Krzysztofa N. na miejscu zdarzenia, następnie został on tymczasowo aresztowany. Teraz czas na proces. 22-latek ma trójkę adwokatów

Krzysztof N. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień

Wziął nóż motylkowy i zaatakował. Potem zwyzywał dyspozytora numeru alarmowego

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami klutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane zębra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji

w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważył dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodziny...

Mateusz leżał na prześcieradle na klatce schodowej

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem diazepam - silnego leku z grupy benzodiazepin o działaniu przeciwlękowym, uspokajającym, nasennym, rozluźniającym mięśnie i przeciwdrgawkowym.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki, m.in. marihuanę i mefedron.

Przesłuchali go dopiero po czterech miesiącach

Tymczasem Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Śledczym udało się go przesłuchać dopiero po czterech miesiącach od zdarzenia. 19-latek powiedział wtedy, że nie pamięta samego zdarzenia. Wie, że doznał poważnych urazów i w związku z tym był leczony. Przyznał, iż nie pamięta, kto mu to zrobił. Biegły stwierdził: Mateusz C. doznał w wyniku napadów traumy psychicznej.

W telefonie Krzysztofa N., poza

wiadomościami z szantażem wysłanymi do ojca, policjanci znaleźli natomiast m.in. frazę „śmiertelny cios noze” (pisownia oryginalna) w historii wyszukiwania i zdjęcie zakrwawionego Mateusza C.

Krzysztof ma trójkę adwokatów

Mundurowi zatrzymali Krzysztofa N. na miejscu zdarzenia, następnie został on tymczasowo aresztowany. Usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa Mateusza C. oraz znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. 22-latka poddano obserwacji sądowo-psychiatrycznej w jednym z krakowskich ośrodków.

Biegli stwierdzili, że występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi i uzależnienie od różnych substancji psychoaktywnych. Niemniej, w momencie popełnienia zbrodni był poczytalny.

Prokurator nie ma wątpliwości, że zamiarem Krzysztofa N. było zabójstwo Mateusza C. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do Sądu Okręgowego w Lublinie. 22-latek przebywa w areszcie. Bronić go będzie trójka adwokatów. Terminu rozpoczęcia procesu jeszcze nie wyznaczono.

Oskarżonemu grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Milionowy skok na jubilera na LSM. Ona była pracownica, on zamaskowany i w peruce

LUBLIN: Za włamanie do jublera i kradzież biżuterii wartę ponad 1,2 mln złotych odpowiedzą dwie osoby. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Łupem padły drogocenne przedmioty

Do włamania doszło pod koniec marca na LSM w Lublinie. - Mężczyzna, który wszedł do środka, był zamaskowany. W kilka chwil zapakował biżuterię i uciekł. Łupem przestępców padły złote pierścionki, bransolety, zegarki, naszyjniki i inne drogocenne przedmioty. Pokrzywdzona firma oszaco-



Mężczyzna pokonał zabezpieczenia i ukradł m.in. złote pierścionki, naszyjniki, bransolety oraz zegarki. Kobieta jest byłą pracownicą jublera

wała wartość strat na kwotę przeszło 1,2 mln złotych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Na miejscu pojawili się policjanci z 4. komisariatu oraz

funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwno Mieniu KMP w Lublinie. Prowadzili oględziny, zabezpieczali ślady oraz natychmiast rozpoczęli czynności operacyjne. Śledztwo w tej sprawie zo-



stało wszczęte pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Lublin Południe w Lublinie. Operacyjni wpadli na pierwsze tropy włamywaczy. Czynności pozwoły zebrać dowody.

Ona przekazała informacje, on okradł sklep

Funkcjonariusze zatrzymali dwójkę mieszkańców Lublina - 39-letniego mężczyznę i 35-let-

nią kobietę. Policjanci znaleźli przy nich pieniądze w kwocie ponad 20 tys. zł.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, kobieta w przeszłości pracowała u jublera i prawdopodobnie przekazała partnerowi kluczowe informacje. Mężczyzna po zamknięciu sklepu z założoną na głowie peruką pokonał zabezpieczenia i ukradł tylko najcenniejsze przedmioty ze sklepu - dodaje podinspektor Kamil Gołębiowski.

Zatrzymani w sobotę (4 kwietnia) zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem co do mienia znacznej wartości. Decyzją sądu 39-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Z kolei 35-latka trafiła pod dozór policji. Podejrzany grozi do 10 lat więzienia.

Joanna Niecko
REG

- Zaczęła śmiać mi się w twarz. Nazwała mnie frajerem - uzasadniał swój atak oskarżony

Prawomocna kara za próbę zabójstwa byłej. Obrona dowodziła, że nie każde duszenie powoduje śmierć

ŁUKÓW: Zaatakował byłą partnerkę, zaczął ją dusić, a potem chwycił za nóż. - Moim celem było zastraszenie, skrzywdzenie w jakiś sposób - przekonywał przed sądem apelacyjnym Sylwester S., a jego obrońca dowodził, że nie może tu być mowy o usiłowaniu zabójstwa. Sąd nie zgodził się z tą argumentacją.

Ze zgłoszenia wynikało, że w mieszkaniu leży martwa kobieta

Kara dla Sylwestra S. to 11 lat pozbawienia wolności. Tak w ub.r. orzekł Sąd Okręgowy w Siedlcach, który uznał 28-latkę za winnego usiłowania zabójstwa byłej partnerki i złamania zakazu zbliżania się do niej. Do tego nakazał oskarżonemu zapłacić 30 tys. zł na rzecz pokrzywdzonej i nałożyć na niego 10-letni zakaz zbliżania się do kobiety.

To konsekwencje zdarzenia z 3 października 2024 roku, do którego doszło w mieszkaniu w bloku przy ul. Browarnej w Łukowie. Jak podawała policja, ze zgłoszenia na numer alarmowy wynikało, że w mieszkaniu leży martwa 23-letnia kobieta, która została najprawdopodobniej uduszona. Mundurowi informowali, że w mieszkaniu zastali nieprzytomną, niedającą oznak życia młodą kobietę - pokrzywdzonej udzielono pomocy, została przewieziona do szpitala, ale ostatecznie jej życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo.

Sprawcą tego ataku był Sylwester S., były partner kobiety. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia. Policjantom namierzenie go zajęło kilkadziesiąt minut. Funkcjonariusze odnaleźli 28-latkę ukrywającego się w miejscowości oddalonej o kilka kilometrów od Łukowa. Był nietrzeźwy.

Oskarżony: Czułem ciepło jej oddechu

Po apelacjach sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Proces został przeprowadzony we wtorek, 7 kwietnia.

Sylwester S. przedstawił swoją wersję przebiegu zdarzenia i odpowiedział na kilka pytań sędzi Agnieszki Pawłowskiej. Jak opisał, chciał się spotkać ze swoimi dziećmi, i choć jego

była partnerka nie wyrażała na to zgody, to miała dobrowolnie wpuścić go do mieszkania. Dzieci w czasie zdarzenia miały spać.

- Powiedziałem jej, że chciałbym wziąć dzieci do siebie na weekend, bo mam do tego pełne prawo. Zaczęła śmiać mi się w twarz. Nazwała mnie frajerem i oznajmiła, że kogoś ma i ten ktoś się bawi z moimi dziećmi. I ja już nie będę mógł tego robić. Bardzo zabolaty mnie te słowa, nie potrafiłem zapanować nad swoimi emocjami - mówił Sylwester S.

Następnie mężczyzna miał chwycić pokrzywdzoną za szyję, przewrócić na łóżko, przydusić własnym ciałem.

- Wyrwała się, próbowała wstać, ale nie wstała. „Odplynęła”. Wykazywała wszystkie funkcje życiowe, miała puls i oddech. Udałem się do kuchni, wziąłem nóż. Wróciłem do pokoju, pochylałem się nad nią. Czułem ciepło jej oddechu. Przyłożyłem nóż do szyi, tam, gdzie miała później ranę - opisywał oskarżony.

Na polecenie sędzi wziął długopis i pokazał, w jaki sposób przejechał nożem po szyi kobiety. Wychodząc z mieszkania, zadzwonił pod numer alarmowy. Jego zgłoszenie było dramatyczne.

- Dzwoniąc na numer alarmowy, wyolbrzymałem podcięcie gardła, nie pamiętam, czy powiedziałem o poderżnięciu. Ale to tylko dlatego, by jak najszybciej przyjechała pomoc. Dodałem, że udusiłem pokrzywdzoną. Mówiąc te słowa, miałem na myśli, że spowodowałem utratę jej przytomności, a nie uduszenie kogoś na śmierć - przekonywał sąd Sylwester S.

Pokrzywdzona miała liczne obrażenia twarzy i głowy. Oskarżony przyznał się do jednego uderzenia, już gdy kobieta straciła przytomność. Nie był w stanie wyjaśnić, skąd wzięła się większość z jej obrażeń.

- Moim celem było zastraszenie, skrzywdzenie jej w jakiś sposób, a nie zabójstwo - zapewniał.

Dlatego dotychczas przyznawał się do postawionego mu zarzutu usiłowania zabójstwa? Odpowiedział, że tak doradzał mu jego poprzedni obrońca.

- Bardzo żałuję, że doszło do takiej sytuacji. Zostałem do tego sprowokowany. Nie pochwalam swojego zachowania



- Bardzo żałuję, że doszło do takiej sytuacji. Zostałem do tego sprowokowany. Nie pochwalam swojego zachowania - oznajmił w sądzie Sylwester S.

sędzia Agnieszka Pawłowska

Sąd Apelacyjny w Lublinie

Wypowiedzi oskarżonego w rozmowie z dyspozytorem, że udusił i poderżnął gardło, świadczą o jego przekonaniu, że spowodował śmierć pokrzywdzonej

- oznajmił Sylwester S.

Powiedział, że w czasie ataku na byłą partnerkę był pod „lekkim wpływem alkoholu”, bo wypił wcześniej piwo lub dwa. Przyznał, że czasem bywa agresywny po wypiciu, „ale nie bez powodu”. W tym przypadku powodem miało być m.in. nazwanie go „frajerem” przez pokrzywdzoną.

Obrona: Nie każde duszenie powoduje śmierć

Obrońca Sylwestra S. w apelacji zarzucał sądowi pierwszej instancji błędne przyjęcie, że oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej.

- Oskarżony przyznawał się do zdarzeń, a nie sposobu zakwalifikowania poszczególnych czynów przez prokuratora - podkreślił adwokat Rafał Ilnicki.

Zwracał też uwagę na kwestię duszenia pokrzywdzonej - dowody bowiem nie pozwalały na dokładne ustalenie, ile to trwało. A to, jego zdaniem, jest kluczowe w tej sprawie.

- Nie każde duszenie powoduje śmierć. Jeżeli trwało kilka, kilkanaście sekund, nie mogło spowodować zgonu. Jak choćby w sztukach walki dochodzi do krótkich duszeń, które nie

miało być nastraszenie pokrzywdzonej, z drugiej, w jaki sposób miał to zrobić, gdy pokrzywdzona była nieprzytomna? Po co sięgnął po nóż? - pytał prokurator.

Wpłynęła też apelacja od pełnomocnika pokrzywdzonej, czyli oskarżycielki posiłkowej. Oczekuje wymierzenia Sylwestrowi S. kary łącznej w wysokości 16,5 roku pozbawienia wolności, wydłużenia zakazu kontaktowania się i zbliżania na odległość 100 m (w wyroku orzeczono 50 m) do 15 lat, a także podwojenia nawiązki.

Sąd: Chciał spowodować śmierć

Wyrok ogłoszono w czwartek, 9 kwietnia. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy decyzję sądu pierwszej instancji. Sylwestra S. skazano na 11 lat pozbawienia wolności.

Sąd nie podzielił zarzutów obrony, iż oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej.

- Przede wszystkim duszenie jest wskazaniem tego, że oskarżony chce osiągnąć nic innego, jak właśnie śmierć pokrzywdzonej. To, że oskarżony miałby miarkować duszenie, które miałyby spowodować jedynie utratę przytomności, nie znajduje uzasadnienia. Wyjaśnienia oskarżonego w czasie procesu wskazują, że chciał spowodować śmierć. To, że pokrzywdzona straciła przytomność i oskarżonemu wydawało się, że pozbawił ją życia, to tak naprawdę szczęście pokrzywdzonej. Zawdzięcza swoje życie szczęśliwemu zbiegowi wydarzeń - uzasadniła sędzia Agnieszka Pawłowska.

Zdaniem sądu Sylwestrowi S. przy zgłaszaniu na numer alarmowy chodziło mu przede wszystkim o to, że w mieszkaniu pozostały dzieci, a nie o to, co zrobił pokrzywdzonej.

- Jego wypowiedzi, że udusił i poderżnął gardło, świadczą o jego przekonaniu, że spowodował śmierć pokrzywdzonej - dodała sędzia Agnieszka Pawłowska.

Sąd uznał, że kara 11 lat pozbawienia wolności jest adekwatna, a nie niewspółmiernie łagodna, jak dowodziła pełnomocniczka pokrzywdzonej.

Wyrok jest prawomocny. Można od niego składać wyłączenie kasację do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

Tonęli w długach i wyszli na prostą. Nawet komornik musiał odpuścić

Do spłaty zostaje tylko niewielka część zadłużenia, kończą się postępowania egzekucyjne. Wiele osób skorzystało z tzw. upadłości konsumenckiej.

Czy upadłość konsumencka się opłaca?

Zdecydowanie tak - mówi adwokat Grzegorz Puskarski i wskazuje przykłady ze swojej praktyki:

- Pan Zbigniew, były przedsiębiorca, posiadał zadłużenia na kwotę prawie 1 mln 200 tys. zł, natomiast w ramach planu spłat kwota do spłaty wyniosła 36 tys. zł

- Pani Ula, wpadła w spiralę zadłużenia, zaciągając chwilówki, zachorowała i straciła pracę - kwota zadłużenia 250 tys. zł - umorzenie bez planu spłat 100 proc. zadłużenia

- Pan Tadeusz, kiedyś pracował na dwóch etatach, obecnie choroba i niepełnosprawność - kwota zadłużenia ponad 300 tys. zł - umorzenie bez planu spłat 100 proc. zadłużenia

- Pani Karolina - młoda samotna matka, zadłużenie ponad 600 tys. z tytułu prowadzonej z mężem działalności transportowej - kwota do spłaty w ramach planu spłat to 18 tys. - 36 rat po 500 zł

- Pani Celina - emerytka kwota zadłużenia ponad 200 tys. zł - kwota do spłaty w ramach planu spłat to 5400 zł - 36 rat po 150 zł.

Ogłoszenie upadłości oznacza zawieszenie postępowań egzekucyjnych, które ulegają umorzeniu z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Masą upadłości, czyli majątkiem osoby zadłużonej zarządza syndyk, który przygotowuje projekt planu spłat i zajmuje mu to ok. 4-6 miesięcy.

Sąd Upadłościowy zazwyczaj na jednej rozprawie ustala plan spłat, gdzie bierze pod uwagę możliwości zarobkowe dłużnika i koszty utrzymania dłużnika oraz jego rodziny. Miesięczna kwota spłaty zależy nie od wysokości zadłużenia, które nierzadko wynosi kilkaset tysięcy, ale od rzeczywistych możliwości zarobkowych i kosztów utrzymania osoby zadłużonej i jej rodziny.

W praktyce kwoty te nie przekraczają kwoty 1000 zł, zazwyczaj oscylują w okolicy kwoty 500 zł. Występują również sytuacje, gdy kwoty te są symboliczne 100 lub 150 zł, a zdarzają się również przypadki umorzeń bez ustalania planu spłat. Dotyczy to głównie osób, które w wyniku nieprzewidywanych zdarzeń jak np. ciężka choroba utraciły możliwości zarobkowe.

- Po wykonaniu planu spłat następuje całkowite umorzenie zobowiązań i upadły uzyskuje tzw. czystą kartę, czyli zaczyna życie bez długów - mówi Adwokat Grzegorz Puskarski.

red

Odurzał własną żonę, potem gwałcił, a nagrania wrzucał do Internetu

Przykład wziął z Francuza, który podobnie traktował swoją żonę. Tamten głośny w całym świecie przypadek był punktem wyjścia dziennikarskiego śledztwa CNN. Doprowadziło do zatrzymania mężczyzny z województwa lubelskiego.

Na ślad wstrząsającej działalności mieszkańca województwa lubelskiego natrafili dziennikarze amerykańskiej stacji telewizyjnej CNN. Przyjrzyli się aktywności użytkowników specyficznych chatów pornograficznych. Zajęli się tematem zainspirowani głośną sprawą obywatela

la Francji. Usypiał on swoją żonę i nieprzytomną gwałcił. Umożliwiał też obcowanie z nią innym. W sumie ok. 70 mężczyznom.

O jakie czaty pornograficzne chodzi? Otóż ich użytkownicy wymieniali się materiałami przedstawiającymi wykorzystywanie seksualne swoich partnerek. Wśród nich był mężczyzna podpisujący się m.in. jako „Piotr z Polski”.

Amerykanie odnajdują „Piotra z Polski” w woj. lubelskim

Dziennikarze zdobyli na czacie zaufanie mężczyzny. Podał im nawet swoje dane i podzielił się spostrzeżeniami na temat problemów z odurzaniem żony.

Reporterzy CNN przyjechali do Polski. W jednej z miejscowości woj. lubelskie-

go spotkali się z „Piotrem” oraz jego żoną. Nie zdecydowali się na konfrontację, ale o wszystkim poinformowali policję. Funkcjonariusze zatrzymali wskazanego przez dziennikarzy mężczyznę.

Marek Zych, prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie i jej rzecznik informuje, że podejrzanemu grozi kara pozbawienia wolności od 3 do 20 lat.

Nagrywał gwałty na własnej żonie i wysyłał kolegom

- Mężczyźnie zarzuca się doprowadzenie ustalonej osoby do stanu nieprzytomności oraz poddania jej obcowaniu płciowemu i innym czynnościom seksualnym bez jej wiedzy i zgody – mówi prokurator Marek Zych.

To najpoważniejszy zarzut. Do niego dochodzi

jeszcze kolejny: utrwalania i rozpowszechniania nagiego wizerunku i czynności seksualnych bez zgody osoby pokrzywdzonej.

Prokurator Zych zaznacza przy tym, że prokuratura nie udziela informacji na temat treści wyjaśnień podejrzanego. – Mogę jedynie powiedzieć, że się przyznał – dodaje.

Prokuratura prowadzi postępowanie, podejrzany czeka na jego wyniki w areszcie

Sąd tymczasowo aresztował „Piotra z Polski”. Postępowanie w jego sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim.

Krzysztof Janiśkowski

Brutalne zabójstwo w gminie Kraśniczyn



W trakcie spotkania młodszy z mężczyzn zaatakował drugiego, zadając mu liczne obrażenia, które doprowadziły do jego śmierci

31-letni mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w związku z podejrzeniem dokonania zabójstwa 32-letniego mieszkańca gminy Kraśniczyn.

7 kwietnia dyżurny komendy policji otrzymał zgłoszenie o odnalezieniu zwłok w jednym z domów na terenie gminy Kraśniczyn. W budynku należącym do 71-letniego właściciela ujawniono ciało 32-letniego mężczyzny, na którym widoczne były liczne obrażenia głowy i ciała.

Śledczy ustalili, że 5 kwietnia w domu przebywało dwóch mężczyzn – 31-latek i 32-latek – którzy wspólnie spożywali alkohol. W trakcie spotkania młodszy z nich zaatakował drugiego, za-

dając mu liczne obrażenia, które doprowadziły do jego śmierci.

Badanie wykazało, że bezpośrednią przyczyną zgonu były obrażenia głowy.

Policjant niezwłocznie przystąpił do działań mających na celu zatrzymanie sprawcy. W akcję zaangażowano funkcjonariuszy różnych wydziałów, a także wsparcie z komendy wojewódzkiej. Już po kilku godzinach podejrzany został zatrzymany na terenie gminy Kraśniczyn. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu zabójstwa. Mężczyzna odpowie w warunkach recydywy, co oznacza, że wcześniej był już karany. Grozi mu kara od 15 lat pozbawienia wolności dożywotnio. Został aresztowany.

Magdalena Kołcon

Konflikt płacowy w Lubelskim Węglu Bogdanka

Związki zawodowe grożą kopalni strajkiem

Cztery organizacje związkowe działające w Lubelskim Węglu Bogdanka wydały wspólne, niezwykle ostre oświadczenie, w którym oskarżają władze spółki o niewypłacenie należnych załogom środków z funduszu płac za ubiegły rok.

Strona społeczna zarzuca rządowi manipulowanie zapisami porozumień i przerzucanie odpowiedzialności za niewykonanie planów produkcyjnych na pracowników. Jeśli postulaty finansowe nie zostaną spełnione, górnicy zapowiadają podjęcie radykalnych akcji protestacyjnych, w tym blokadę biur zarządu oraz strajki weekendowe i regularne.

Sytuacja LW Bogdanka staje się coraz bardziej napięta, co bezpośrednio rzutuje na nastroje tysięcy rodzin w powiecie

łęczyńskim. Pod wspólnym stanowiskiem podpisał się Związek Zawodowy Górników w Polsce, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Związek Zawodowy Pracowników Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce „Przeróbka” oraz Związek Zawodowy „Kadra”.

Głównym zarzutem wysuwany przez związkowców jest niewypłacenie funduszu płac za 2025 r. Według wyliczeń strony społecznej, zarząd jest winny każdemu pracownikowi średnio sześć tysięcy złotych, a brak chęci do uregulowania tych należności nazywają wprost oszustwem.

Punktem spornym jest interpretacja zapisów o uzależnieniu funduszu płac od wykonania planu techniczno-ekonomicznego. Związki zawodowe podkreślają, że załoga wykonała swoje zadania, a za ewentualne niewykonanie założeń odpowiada wyłącznie zarząd poprzez złą

organizację pracy. Przedstawiciele pracowników zauważają, że w czasie gdy załoga musi walczyć o należne pieniądze, prezesi dbają o własne pensje i premie, pozostając głuchymi na argumenty strony społecznej. Zdaniem związkowców doszło do sytuacji, w której dobro zakładu i pracowników zostało poświęcone na rzecz doraźnych zysków kadry zarządzającej.

Napięcie potęguje fakt, że negocjacje płacowe na 2026r w zasadzie jeszcze się nie rozpoczęły, mimo że pracownicy odczuwają spadek realnych dochodów. Górnicy obawiają się również o swoją przyszłość w kontekście ewentualnej likwidacji zakładu, ponieważ temat zabezpieczeń dla załogi na taką ewentualność pozostaje nierozwiązany. W oświadczeniu padają mocne słowa o braku wspólnego interesu między władzami kopalni a ludźmi pracującymi pod zie-

mią. Związkowcy ostrzegają, że czas spokojnych rozmów dobiega końca, a jedyną drogą do wyegzekwowania pieniędzy może okazać się bunt załogi.

W najbliższym czasie planowane jest wyznaczenie terminu spotkania ostatniej szansy, na które zaproszona zostanie rzesza górników pod siedzibę zarządu. Jeśli ta forma nacisku nie przyniesie rezultatu, związki zawodowe są gotowe wejść na ścieżkę sporu zbiorowego. Scenariusz eskalacji protestu przewiduje w pierwszej kolejności tak zwane strajki weekendowe, a w dalszej perspektywie regularne wstrzymanie wydobycia.

Strona społeczna kończy swój apel gorzkim stwierdzeniem, że bez zdecydowanych działań pracownikom pozostanie jedynie pogodzić się z losem i utratą pieniędzy, na co nie ma ich zgody.

Grzegorz Kuczyński

Dziecko włożyło rękę w maszynkę do mielenia

LUBLIN: Ratownicy medyczni pomogli dziecku, które włożyło rękę w maszynkę do mielenia. Interweniowało też LPR.

We wtorek (7 kwietnia) Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie - SP ZOZ otrzymała wezwanie na interwencję we Włodawie.

Jak informuje Stacja, było to „wezwanie do 4,5-letniego dziecka,

które włożyło rękę do maszynki do mielenia, doznając urazu dłoni”.

Po uwolnieniu ręki ratownicy medyczni założyli opatrunki na rany. Unieruchomił kończynę, a także podali dziecku leki prze-

ciwobólowe. Na koniec przekazali pacjenta do dalszego transportu zespołowi Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowego.

Joanna Niecko

Zgotowali piekło bliskim. Jeden podejrzany o znęcanie się nad partnerką i pasierbem

LUBLIN: Dwaj mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani. Jeden był sprawcą przemocy domowej wobec swojej partnerki i jej syna. Drugi odpowie za stosowanie przemocy wobec swojej żony.

Policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca Lublina, który podejrzany jest o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją partnerką i pasierbem.

- Przemoc miała trwać od 2024 roku. 25-latek spożywał alkohol, a następnie wszczynał awantury domowe. Podczas nich stosował przemoc psychiczną wobec partnerki i jej syna, jednakże na tym się skończyło. Mężczyzna ponadto stosował przemoc fizyczną wobec kobiety i jej syna, pozostającego w sta-

łym stosunku zależności od sprawcy - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Mężczyzna został zatrzymany. Wdrożono procedurę Niebieskiej Karty. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci 3-miesięcznego tymczasowego aresztu. Natomiast do drugiego zdarzenia doszło na terenie gminy Niemce. - Za znęcanie psychiczne i fizyczne nad swoją żoną odpowie 36-latek - dodaje podinspektor Gołębiowski.

W tym przypadku również wdrożono procedurę Niebieskiej Karty. Mężczyzna także został zatrzymany i tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy decyzją Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie.

Joanna Niecko

REG

Christos Woskriesien! – Chrystus Zmartwychwstał! – Woistinu Woskriesien! – Zaprawdę Zmartwychwstał!

Chrześcijanie prawosławni obchodzą Paschę – Zmartwychwstanie Pańskie

W nocy z soboty na niedzielę wierni prawosławni rozpoczęli świętowanie Wielkanocy. O północy z cerkwi wyruszyły uroczyste procesje, odprawiono radosne paschalne nabożeństwa, w trakcie których we wszystkich językach świata ogłoszono dobrą nowinę o Zmartwychwstaniu.

Zgodnie z tradycją po zakończeniu kilkugodzinnych modłów rodziny zasiadły do wielkanocnego śniadania, złożonego m.in. z poświęconych w Wielką Sobotę pokarmów. W tym roku towarzyszyliśmy w modlitwie i świętowaniu wiernym na Podlasiu w Białej Podlaskiej, Horostycie, Sławatyczach i Jablecznej.

Podobnie jak u rzymskich katolików Święta Zmartwychwstania Pańskiego poprzedza Wielki Post. Rozpoczyna się w poniedziałek (nie ma Środy Popielcowej) i, zgodnie ze starożytną tradycją, jest nieporównanie bardziej surowy niż obecnie praktykowany u chrześcijan tradycji zachodniej. Już w ostatnich niedzielach przygotowawczych przed jego początkiem z jadłospisu znikają mięso i sery. W czasie Postu nie je się też ryb (z wyjątkiem Niedzieli Palmowej i Zwiastowania), zaś Wielki Tydzień jest czasem postu ścisłego, spożywa się w zasadzie tylko produkty roślinne, bez tłuszczu, a i to w ograniczonych ilościach. Czy wszyscy tak srodze dziś przestrzegają? Nie wiemy, ale w swoim, odczytywanym i teraz w trakcie Nocy Zmartwychwstania kazaniu z okazji Paschy, jeszcze w IV wieku święty Jan Chryzostom mówił: „Ci, co pościli i co nie pościli, weselcie się dziś. Uczta przygotowana, rozkoszujcie się wszyscy. Baranek przygotowany, niech nikt nie wyjdzie głodny. Wszyscy nasycie się uczta wiary, wszyscy przyjmijcie bogactwo miłosierdzia”.

Wielki Czwartek

Wieczorem w Wielki Czwartek odprawia się jutrznię Wielkiego Piątku (w kalendarzu liturgicznym dzień zaczyna się po zmroku, więc jutrznię, czyli nabożeństwo poranne odprawia się faktycznie w dniu poprzedzającym...). Jest to nabożeństwo Męki Chrystusa. Na środka cerkwi, kładzie się na pulpicie ewangeliarz, za pulpitem ustawia się krzyż (golgota). Wierni słuchają dwunastu fragmentów z Ewangelii o Męce Pańskiej. Jest to liturgiczne czuwanie z cierpiącym Chrystusem. Po dziewiątej Ewangelii następuje moment budzący emocje: śpiewanie „Razbojnika”: „Łotra dobrego w jednej chwili przyjałeś do raju; i mnie przez drzewo krzyża rozświecił i zbaw...”.



W Wielką Sobotę oczy wiernych prawosławnych z całego świata skierowane są na Jerozolimę. Dokonuje się tam co roku Cud Świętego Ognia. Prawosławny Patriarcha Jerozolimy zstępuje do Grobu Pańskiego i tam, wedle tradycji, po odmówieniu odpowiednich modlitw, przyniesione przez niego świece zapalają się w sposób nadnaturalny, po chwili to samo dzieje się u wiernych. Ogień ten przez kilka pierwszych minut nie parzy. Tradycja ta poświadczona jest od ponad 1000 lat. W obrzędzie uczestniczą wysłannicy lokalnych cerkwi z całego świata, którzy transportują Święty Ogień do swoich krajów. W tym roku Ogień zstąpił około godziny 13.03

Od Piątku do Soboty

Nabożeństwa Wielkiej Soboty zwykle zaczynają się wcześnie rano. Piętnaście czytań biblijnych ze Starego Testamentu przypomina całą historię zbawienia. Potem, w trakcie Liturgii świętego Bazylego (z tego, niezmiennego od starożytności, formularza korzysta się tylko kilka razy w roku), w czasie śpiewu przed Ewangelią celebrans i ministranci zmieniają ciemne szaty na białe: Ewangelia ogłasza już zmartwychwstanie Chrystusa. Liturgia wprowadza w tajemnicę zstąpienia Chrystusa do piekieł, aby i tam obwieścić chwałę zmartwychwstania.

Po jej zakończeniu, zwykle koło południa, wierni przynoszą do cerkwi koszycki ze święconką. Kiedyś były to całe wielkie kosze, gdzie próbowano pomieścić całe dobro, które potem trafić miało na stół w trakcie niedzielного śniadania.

Najważniejszy moment roku

Liturgia Zmartwychwstania Pańskiego, zgodnie ze starożytnymi normami (od których Kościół Zachodni wprawdzie odszedł, ale w ostatnich latach wydaje się wracać) zaczyna się po zmroku i kończy przed świtem. Pół godziny przed północą odprawiana jest „połunoszcznica”. Jedynym źródłem światła w cerkwi są świece. Potem formuje się procesja, która trzykrotnie obchodzi świątynię. Na jej koniec, przed zamkniętymi drzwiami cerkwi, celebrans ogłasza światu najważniejszą informację w dziejach: Chrystus Zmartwychwstał!, na co wierni odpowiadają: Zaprawdę Zmartwychwstał! (w języku staro-cerkiewno-słowiańskim: Christos Woskriesien! - Wo-



W trakcie liturgii Nocy Paschalnej wierni składają sobie życzenia. W Sławatyczach ksiądz proboszcz Michał obdarował wszystkich obecnych własnoręcznie ubarwionymi (jak wspólna tradycja każe, w łupinach cebuli) pisankami

istinu Woskriesien!). Potem ta radosna proklamacja powtarzana jest w trakcie nabożeństwa wielokrotnie, najlepiej w jak największej ilości języków (czyli np. po grecku Christos Anesti!, po angielsku Christ is Risen! itd.) i w czasie wielkanocnym

stanowi formę pozdrowienia przy spotkaniu.

Paschę świętuje się przez trzy dni, ale cały okres Wielkanocy trwa dni czterdzieści, aż do Święta Wniebowstąpienia.

Zbigniew Smółko



W Wielki Piątek nie odprawia się Boskiej Liturgii. Nie ma też tradycji ubierania Grobu Pańskiego. Na środka świątyni, w uroczystej procesji umieszcza się za to płaszczenicę, bogato zdobioną tkaninę z wizerunkiem ciała Jezusa



Na zakończenie procesji celebrans zatrzymuje się przed zamkniętymi drzwiami do cerkwi i na cztery strony świata radośnie ogłasza, że Chrystus Zmartwychwstał



Nabożeństwo Paschalne rozpoczyna się w zupełnych niemal ciemnościach. Kapłan odczytuje modlitwy przed wyłożonym na środek płótnem z wizerunkiem ciała umęczonego Chrystusa. Po zakończeniu procesji świątynia jest w pełni rozświetlona, a w miejsce „płaszczenicy” wyłożona zostaje ikona Zmartwychwstania Pańskiego

Dlaczego tydzień później?

Sprawa wyznaczania terminu obchodzenia Zmartwychwstania Pańskiego jest skomplikowana i przykuwa uwagę chrześcijan już od czasów starożytnych. Wielkanoc wyznaczana jest na pierwszą niedzielę po pierwszej świątecznej pełni księżyca. Ale Kościół Prawosławny skrupulatnie przestrzega jeszcze jednej, mocno osadzonej w tradycji, zasady: nie można świętować wcześniej, niż swoją Paschę święcić skończą Żydzi. W tym roku starozakonni zakończyli ją 9 kwietnia.

Posel Pejo: „Z Polaków robi się śmieciarzy”. Konfederacja o systemie kaucyjnym – zostawiła worki z butelkami pod biurami KO i PiS

Lublin: Lubelska Konfederacja, w tym poseł Bartłomiej Pejo krytykuje system kaucyjny i apeluje, by Polska się z niego wycofała. Na znak protestu politycy zanieśli worki z butelkami do biur Koalicji Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

System kaucyjny w Polsce

Od października 2025 roku w Polsce obowiązuje system kaucyjny. Do ceny napoju w opakowaniach objętych systemem doliczana jest kaucja np. 50 groszy od butelki wody. Kaucję można odzyskać w postaci kuponu do danego sklepu, dzięki czemu można obniżyć cenę przy zakupach o wartość kaucji. Warunkiem jest oddanie niezniszczonej i niezgniecionej butelki w specjalnym butelkomacie w sklepie. W przypadku wyrzuceniu takich opakowań do śmieci kaucja przepada.

„System kaucyjny to dzieło POiPiSu”

Do systemu odniosła się lubelska Konfederacja w trakcie czwartkowej (9 kwietnia) konferencji prasowej pod biurem lubelskiej europosłanki Koalicji Obywatelskiej - Marty Wcisło i posła Michała Krawczyka. Biuro mieści się przy ul. Krakowskiej Przedmieście 10 w centrum miasta.

- Dzisiaj chcemy przede wszystkim pokazać, jak wiele absurdów dotyczy Polaków. Między innymi absurd, który związany jest z tą szaleńczą polityką klimatyczną Unii Europejskiej,



- To system, który doprowadza do tego, że z Polaków robi się śmieciarzy. Dzisiaj w ramach happeningu z workami z pustymi butelkami kierujemy się do biur KO i PiS (Wcisło i Krawczyk z KO oraz Jana Kanthaka związanego z PiS - przyp. red.) - zapowiedzieli działacze Konfederacji

a więc wprowadzenie tak zwanego systemu kaucyjnego - mówił lubelski poseł Konfederacji, Bartłomiej Pejo.

Polityk przypomniał, że za system jest odpowiedzialny rząd poprzedniego premiera - Mateusza Morawieckiego (Prawo i Sprawiedliwość), bo w lipcu 2023 roku ustawa o systemie została podjęta przez sejm. Dodał, że w 2026 roku obecny rząd, w skład którego wchodzi KO (partia funkcjonowała jako Platforma Obywatelska, zmieniła nazwę w 2025 r.) i pod przewodnictwem premiera Donalda Tuska - wprowadza system w życie.

- To system, który doprowadza do tego, że z Polaków robi się śmieciarzy. Dzisiaj w ramach happeningu, z workami z pustymi butelkami kierujemy się do biur KO i PiS (Wcisło i Krawczyk z KO oraz Jana Kanthaka związanego z PiS - przyp. red.). Bo system kaucyjny to dzieło POiPiSu - Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości

- argumentował Pejo, dodając, że to system, do którego Polacy zostali „zmuszeni przez Unię Europejską”.

Uzupełnił, że w tej chwili ok. 60 proc. butelek jest oddawanych do sklepów. Podkreślił jednocześnie, że Polacy muszą gromadzić butelki w workach i jeździć po sklepach wielkopowierzchniowych, bo w mniejszych sklepach „nawet nie ma obowiązku przyjmowania tychże butelek”. Dodał, że często to są osoby mniej zamożne albo mniej skomunikowane i poruszające się autobusami. Zauważył też, że nie można oddać butelki zgniecionej i butelki, która nie ma kodu kreskowego. - Tam absurd goni absurd - mówił parlamentarzysta, zaznaczając, że „Konfederacja sprzeciwia się takim absurdom klimatycznym Unii Europejskiej i takim wymaganom naszego rządu”.

Dodał, że takie protesty odbywają się w całej Polsce właśnie przy KO i PiS. Uszczegółowił, że

chodzi o co najmniej kilkadziesiąt miejscowości. Partia apeluje o to, aby wycofać się z systemu kaucyjnego.

Stres, dyskomfort i koszty

Rafał Mekler - lider Klubu Konfederacji Lublin i pełnomocnik Ruchu Narodowego powiedział, że posiada w domu cztery kosze. Wyjaśnił, że zgodnie z koncepcją systemu koalicyjnego powinny być kolejne dwa.

- Mieszkam w bloku, wyobrażam sobie sytuację, kiedy na tej małej przestrzeni trzeba gdzieś te wszystkie butelki, te wszystkie segregowanie śmieci pomieścić. Nawet sięgając kilku dekad wstecz, nigdy z Polaków nie robiono śmieciarzy, którzy muszą we własnym domu, w tych małych mieszkaniach trzymać te wszystkie posegregowane śmieci ustawione w różnych workach, różnych kolorach - mówił Rafał Mekler.

Jego zdaniem generuje to po-

tężny stres, dyskomfort, problemy z higieną. Tłumaczył, że aby w domu trzymać śmieci, to często należy umyć, a cena śmieci jest uzależniona od ilości zużytej wody.

„Nie ma na to naszej zgody, żebyśmy płacili jakiegokolwiek haracz”

Przypomniał też, że od 1 kwietnia zostały podniesione opłaty za śmieci. Dodał, że wszystkie gminy, wszystkie samorządy sygnalizują, że ma to związek tylko i wyłącznie z systemem kaucyjnym. Tłumaczył, że z systemu recyklingu został usunięty plastik i szkło, czyli surowce, na których dotychczas „firmy recyklingowe zarabiały, skutkiem czego mogły obniżyć cenę konsumentom, czyli tym, którzy zostawiali u nich śmieci”. - I to jest kolejna rzecz, to jest ten kolejny koszt. Szacuje się także, że w ciągu najbliższej dekady sam koszt obsługi tego systemu to będzie 40 miliardów. Dlaczego my to sobie robimy? - zastanawiał się Mekler.

Jednocześnie podkreślił jeszcze jedną kwestię

- Unia żąda od nas, żebyśmy zapłacili za plastik, który jest niezrecyklingowany, czyli wypuszczamy np. 100 proc. plastiku, wraca 80 proc. plastiku w systemie recyklingu, za 20 proc. musimy zapłacić karę do UE, karę, która jest podatkiem, z jakiego Unia się utrzymuje. Zrobione jest to na patencie takim, że każdy ma świadomość, że nigdy 100 proc. tych butelek nie wróci. W związku z czym Unia ma finansowanie, które nigdy się nie

skończy, dopóki my nie powiemy veto. Więc Unia finansuje się z tego, płacimy 800 euro za każdą tonę nieprzetworzonego plastiku - wyliczał Mekler.

Do systemu, a nie do recyklingu

Z kolei Rafał Kulicki, wiceprezes Okręgu Lublin partii Nowa Nadzieja (partia tworząca Konfederację) uważa, że system kaucyjny działa źle. Stwierdził, że automaty często nie działają, a ponad połowa ankietowanych mieszkańców Polski w badaniach źle ocenia system.

- Dodatkowo, nie spełnia swojej podstawowej funkcji, ponieważ ten plastik i tak dzięki nowoczesnym sortownikom śmieci, jakie operują w Polsce, trafia do recyklingu. To zresztą mówią same firmy, które zajmują się wywozem odpadów, że teraz nie trafia, ponieważ idzie do systemu kaucyjnego, a nie do recyklingu, tak jak wcześniej - argumentował Rafał Kulicki.

W związku z tym działacze sprzeciwiają się systemowi, ponieważ - jak twierdzą - jest uciążliwy, kosztowny i narzucony z zewnątrz. Ich zdaniem nie spełnia żadnej funkcji poza wysyłaniem „Polaków workami butelek od sklepu do sklepu, od jednego niedziałającego butelkomatu do drugiego, a operatorzy tego systemu, zarabiają właśnie na tych nieodłączonych butelkach”. - Im gorzej działa system, tym więcej jego właściciele zarabiają i tym więcej musimy się nachodzić z butelkami, żeby odzyskać zresztą własne pieniądze, zebrane nam bez sensu - podsumowali.

Joanna Niecko

Kontynuacja w węglowym gigancie

Nowy, stary prezes kopalni Bogdanka

Spółka Lubelski Węgiel Bogdanka ma już wyłoniony skład zarządu na nową kadencję. Rada Nadzorcza postawiła na sprawdzone nazwiska, powierzając stery firmy dotychczasowym liderom, co ma zapewnić kontynuację obranej strategii rozwoju w wymagającym czasie dla polskiego górnictwa. 9 kwietnia Rada Nadzorcza spółki Lubelski Węgiel Bogdanka rozstrzygnęła postępowanie kwalifikacyjne na kolejną kadencję zarządu. Decyzją organu nadzorczego, najważniejszą funkcję w firmie, czyli stanowisko Prezesa Zar-



Nowy - stary prezes Zbigniew Stopa

ządu, nadal sprawować będzie Zbigniew Stopa. Na swoich dotychczasowych stanowiskach pozostaną również dwaj wiceprezesi Bartosz Rożnawski, który odpowiada za kluczowy obszar produkcji, oraz Sławomir Krenczyk, pełniący funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu do spraw Ekonomiczno-Finansowych. Rada Nadzorcza poinformowała o zakończeniu postępowania kwalifikacyjnego na tę funkcję bez wyłonienia kandydata, co oznacza, że w najbliższym czasie finanse kopalni będą przedmiotem dodatkowych decyzji kadrowych.

Wybory nowych władz były konieczne ze względu na upływającą kadencję poprzedniego zarządu. Co ciekawe, mimo wyłonienia większości składu, na ten moment nieobsadzone pozostało stanowisko Zastępcy Prezesa Zarządu do spraw Ekonomiczno-Finansowych. Bogdanka, wchodząca od lat

w skład Grupy Kapitałowej Enea to bezsprzecznie najważniejszy filar gospodarczy powiatu łęczyńskiego i jeden z kluczowych pracodawców w całym województwie lubelskim. Jest spółką notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, w czasach energetycznego kryzysu dostarcza strategiczne paliwo dla polskiej energetyki, ale również generuje ogromne wpływy podatkowe dla lokalnych samorządów, co pozwala na realizację licznych inwestycji publicznych.

Grzegorz Kuczyński
REG

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 15.04.-21.04.2026

THRILLER SOBOTA TVP KULTURA 20:00

Parasite

To mistrzowska i do końca trzymająca widza w napięciu opowieść, w której czworo biedaków bez przyszłości wpada na pomysł, jak zdobyć duże pieniądze. Ich sposób na sukces to przekręt doskonały. Są pewni siebie i wierzą, że w końcu ziszczą się marzenia. Najmłodszy z bohaterów filmu dostaje posadę korepetytora dziewczyny pochodzącej z zamożnej rodziny. Szybko dostrzega w tym świetny interes i wielką szansę dla swoich bliskich. Od razu wprowadza do bogatego domu siostrę, która umiejętnie udaje absolwentkę prestiżowej uczelni. A dziewczyna też nie próżnuje i już obmyśla, jak sprytnie załatwić bezrobotnemu ojcu pracę szofera u gospodarzy. Rodzinny plan zdobycia pozycji społecznej i zajęcia miejsca



bogaczy nabiera rumieńców. Z pozoru początkowo niewinna intryga zamienia się w przerażającą historię. Film „Parasite” zdobył 4 Oscary w kategoriach: najlepszy film, reżyser, scenariusz oryginalny, najlepszy film zagraniczny oraz nominacje do tej prestiżowej nagrody za scenografię i montaż.

FILM SENSACYJNY PIĄTEK TV PULS 20:00

355

Największe agencje wywiadowcze z różnych stron świata wpadają na trop międzynarodowej organizacji przestępczej, która planuje atak zagrażający bezpieczeństwu ludzkości. Żaden wywiad, nawet amerykański, w pojedynkę nie ma szans z nowym zagrożeniem. Powołana zostaje więc międzynarodowa, ściśle tajna grupa pod kryptonimem 355, w skład której wchodzi najlepsze agentki - Graciela Rivera (Penélope Cruz), Mace Browne (Jessica Chastain), Marie Schmidt (Diane Kruger) i Khadijah Adiyeme (Lupita Nyong'o) - z niezręcznie wrogich sobie wywiadów. Grupa indywidualności o niezwykłych zdolnościach i umiejętnościach musi pokonać dzielące je różnice i stanąć do walki o bezpieczeństwo świata. Jessica

KOMEDIA KRYMINALNA PONIEDZIAŁEK POLSAT 21:35

Fuks 2

Legenda powraca, i to w gwiazdorskiej obsadzie! Na wielkim ekranie ponownie zobaczymy aktorów z kultowej produkcji z 1999 roku - Janusza Gajosa i Macieja Stuhra, a także gwiazdy młodego pokolenia - Macieja Musiałę, Katarzynę Sawczuk oraz Paulinę Gałązkę. Główny bohater, Maciek (Maciej Musiał), jest bystrzym i ogarniętym 20-latkim, choć pieniądze i samochód na randkę musi pożyczyć od taty. Jego ojciec (Maciej Stuhr) z kolei w dniu swoich osiemnastych urodzin odpałił ładunek wybuchowy, ukradł samochód, przyczynił się do rozbicia dwóch policyjnych radiowozów i „stuknął na grubą kasę” szemranego biznesmena, a przy okazji zdobył serce pięknej kobiety. Poprzeczkę zawiesił zatem wysoko, a już niedługo okaże się, czy syn odziedziczył po nim brawurowy



charakter i skłonność do niebezpiecznych intryg. Wszystko to zweryfikuje się za sprawą randki, która połączy go z dwiema nieprzewidywalnymi kobietami i wciągnie w grę, której stawką jest wielka kasa i jeszcze większa miłość...

Pierwszy „Fuks” stał się przepustką do kariery dla nieznanego wówczas Macieja Stuhra. Po tej komedii nadszedł czas na kolejne kinowe hity z nim w rolach głównych: „Chłopaki nie płaczą”, „Poranek Kojota” czy „Testosteron”.

FILM SENSACYJNY NIEDZIELA TVP 122:50



Ronin

Znakomita gwiazdorska obsada i kino akcji. Bojowniczką Deirdre werbuje pięciu mężczyzn, którzy mają wykraść Rosjanom cenny ładunek. Wśród nich są weterani zimnej wojny i spece od zabijania. Ich sytuację komplikuje fakt, że znają sekrety swych dawnych mocodawców, co nie stanowi najlepszej gwarancji na długie życie.

FILM SF WTOREK TVN 7 23:25



Interstellar

W oparciu o naukową teorię Kipa Thorne'a, twórcą „Incepcji” zrealizował imponujące dzieło o międzygwiazdnej podróży do granic kosmosu. Gwiazdorska obsada filmu wcieliła się w rolę zespołu naukowców, którzy podróżując nowo odkrytym tunelem czasoprzestrzennym, przekraczają granice, docierając do innego wymiaru.

PIĄTEK 17 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.15** Zaraz wracam (111) **8.45** Ranczo (6): Racja gminy **9.45** Komisarz Alex (15): Nieme krzyki **10.40** Ojciec Mateusz (119) **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Królestwo mokradel (4): Park Narodowy Donana **14.00** Złoty chłopak (271)

15.00 Serwis Info **15.15** Reportery – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (892) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4697) **18.20** Zaraz wracam (112) **18.55** Akacjowa 38 (849) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Głina. Nowy rozdział (6) **21.30** Sekielski wieczorową porą – magazyn **22.35** Londyński bulwar *** – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010 Reż. William Monahan, wyk. Colin Farrell, Keira Knightley, David Thewlis Harry wychodzi z więzienia. Zatrudnia się do prac w domu gwiazdy filmowej i zostaje jej ochroniarzem. Wkrótce rodzi się między nimi uczucie. Nieśteły, szef gangu o nim nie zapomina. **0.25** Wojna zastępcza (7) **1.25** Panny z Wilka ***** – dramat psychologiczny Polska/Francja 1979 **3.30** Sekielski wieczorową porą

TVP 2

5.30 M jak miłość (1737) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3360) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.40** Operacja zdrowie **12.10** Kolekcja **12.20** WTEM **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (72) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (882): Nikt nikogo nie kocha – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (372) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (73) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3360, 3361) – serial Polska **20.45** Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy ogólnej **22.20** Postaw na milion – teleturniej **23.20** To jest grane – program muzyczny **23.50** Skarbiec *** – thriller USA 2016 Reż. Alex Brewer, Benjamin Brewer, wyk. Nicolas Cage, Elijah Wood, Jerry Lewis David i Jim pracują w policji. Wpadają na trop skarbca gangsterów i postanawiają dokonać skoku, który zapewni im dostatnią emeryturę. Ale zadzierając z mafią, ryzykują swoje życie. **1.35** Uziemieni – komedia *** Francja/Belgia 2013 **3.20** Akacjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Gliniarze (721-723): Alibi doskonałe / Policjant / Ścigając zwierzyne – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 **14.40** Dlaczego ja? (1549): Nie wybaczę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1146) **17.00** Gliniarze (1186) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **18.00** Pierwsza miłość (4198) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Farma – reality show **21.00** Must Be The Music – show muzyczny **23.05** Bez skrupułów Toma *** Clancy'ego – film sensacyjny USA/Niemcy 2021 Reż. Stefano Sollima, wyk. Michael B. Jordan, Jamie Bell, Jodie Turner-Smith Szukając zabójców ciężarnej żony, żołnierz US Navy SEALs John Kelly odkrywa spisek, który grozi pograżeniem Stanów Zjednoczonych i Rosji w totalnej wojnie. **1.20** Max Payne – film sens. USA/ *** Kanada 2008 Reż. John Moore, wyk. Mark Wahlberg, Mila Kunis, Beau Bridges **3.40** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1610) – serial fab.-dokumentalny **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Ziołowa Chata”, Brenna / Chorzów – bistro „AŻ” **13.40** Ukryta prawda (1730, 1731) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (45) **16.50** Szpital św. Anny (109) Dyrektor Strecker w drodze do pracy zabiera Sabine, z którą omawia zmiany w szpitalu. Sabina rozpoczyna dyżur od przyjęcia 18-latk w ciąży z raną kłutą brzucha **17.55** Detektywi (303) **19.00** Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Meg II: Głębia *** – horror USA/Chiny 2023 Reż. Ben Wheatley, wyk. Jason Statham, Jing Wu, Melissanthi Mahut **22.30** Eagle Eye *** – film sensac. USA 2008 Reż. D.J. Caruso, wyk. Shia LaBeouf, Michelle Monaghan, Rosario Dawson Celem terrorysty jest prezydent USA. Realizuje plan z pomocą dwójki przypadkowych mieszkańców Chicago. Walczą o swoje życie, stają się pionkami w grze niewidocznego wroga. **0.50** Kuba Wojewódzki – talk show **2.10** Szpital św. Anny (68, 69) **3.50** Uwaga! – magazyn

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1277, 1180, 1181) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (921-923) **14.00** Detektywi (62) **15.00** Szpital św. Anny (100) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (596) **17.00** Zapisane w gwiazdach (24) **18.00** Opowieści małżeńskie (9) **19.00** Ukryta prawda (1471) **20.00** *** Zaginione miasto – komedia sens. USA 2022, wyk. Sandra Bullock, Brad Pitt **22.25** Królowa przetrwania (7) **23.45** *** Batman: Początek – film przyg. USA/W. Bryt. 2005, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale **2.40** Hotel Paradise (28)

TVP Kultura

12.20 *** Niespotkanie spokojny człowiek – komedia Polska 1975 **13.30** Tajemnicza Claudia Cardinale **14.35** *** Szczególny dzień – film obyczaj. Wł./Kan. 1977 **16.35** Gwiazdzbior TVP Rozrywka **17.30** 11. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '73 **18.35** Kolekcja **18.55** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **19.25** Video Killed the Radio Star **20.05** *** Boccaccio '70 – film obyczaj. Wł./Fr. 1962 **22.00** Tygodnik kulturalny **22.55** Przygody Sherlocka Holmesa (7)

TVP Sport

7.25 Podsumowanie STS Pucharu Polski: Półfinały **8.50** 110-lecie Legii Warszawa **10.15** Magazyn skrótów LM UEFA: Cwierzynały **11.45** Boks: Gala 39 w Ożarowie Mazowieckim **14.05** Ring TVP Sport **15.05** Hokej na lodzie: NHL: Colorado Avalanche – Seattle Kraken **17.10** (L) Boks: Polska – Kanada **20.10** Studio **20.25** (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Polonia Warszawa **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Polska – Kanada **1.55** ZIO 2026: Hokej na lodzie (m): USA – Szwecja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (18, 19) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (93) **8.55** Policjantki i policjanci (394, 395) **10.55** Na ratunek 112 (1147, 446) **11.55** Dlaczego ja? (1551) **12.55** Trudne sprawy (1037-1039) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (66) **18.00** Policjantki i policjanci (1404, 1405) **20.00** A na deser... **20.05** *** Turysta – thriller USA/Fr./Wł./W. Bryt. 2010, reż. Florian Henckel von Donnersmarck, wyk. Johnny Depp, Angelina Jolie **22.20** Gwiazdy kabaretu (174, 173) **0.20** STOP Drogówka (368) **1.25** Love Island. Wyspa miłości (24)

TV Trwam

11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (112) **13.05** Zrób jeden mały krok **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Stan wojenny w Polsce... **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (111, 112) **12.00** Nie igraj z aniołem (56) **13.00** Wspaniałe stulecie (81) **14.00** Przepis na zbrodnię (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (694) **16.00** Ranczo (126, 127) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (984, 985) **20.00** *** 355 – film sens. USA/Chiny 2022, wyk. Penélope Cruz **22.20** *** Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011, wyk. Jason Statham **0.30** *** Cena powrotu – film sens. USA 2009 **2.30** Menu na miarę

SOBOTA 18 Kwietnia

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.40 Rok w ogrodzie 8.05 Rok w ogrodzie extra 8.20 Pełnosprawni 8.55 Ranczo (7): Podwójny agent 10.00 Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie 10.55 Ojciec Mateusz (120): Niebezpieczne związki 11.50 ★★★★ Jeździec znikąd – western USA 1953 13.50 Mokradła 14.25 Okrasa łamie przepisy (424): Tęsknota za zielonym – magazyn 15.00 Sanatorium miłości 16.05 Dziedzictwo (893) Rodzina Poyraza cieszy się po uratowaniu Nazli z rąk Trucizny. Nana dochodzi do siebie w szpitalu, a Poyraz nie odstępuje jej na krok. Ferit i Ayse marzą o powrocie do dawnej relacji. 17.00 Teleexpress 17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 18.20 Przed ekranem 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Komisarz Alex (313) 21.25 Spectre – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2015 Reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Christoph Waltz, Léa Seydoux James Bond wyrusza na niebezpieczną misję do stolicy Meksyku. Podążając kolejnym tropem dociera do Rzymu, gdzie poznaje Lucię, wdowę po groźnym przestępcy. 0.00 Ukryta sieć ★★★ – thriller Polska 2023 2.00 Londyński bulwar ★★★ – krym. W. Bryt./USA 2010	TVP 2 5.10 Barwy szczęścia (3357, 3358) 6.25 M jak miłość (1924) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn kulinarny 12.10 W poszukiwaniu dobrego filmu 13.05 Panna młoda (73) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Koło fortuny – teleturniej 15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Łukasz Zagrobelny 16.15 Na dobre i na złe (989) 17.20 Panna młoda (74) Nusret dowiaduje się, że nie jest ojcem dziecka Yoncy. Beyza rozpacza z powodu sesji zdjęciowej w rezydencji. Nusret postanawia zemścić się na Mukadder i Cihanie. 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Słowo na niedzielę 19.00 Informacje kulturalne 19.25 Rodzinka.pl (311, 312-opis) Ludwik uważa, że przez Adele popada w obłęd. Natalia zachęca Marysję do rozpoczęcia terapii. Kuba i Tomek próbują załagodzić napiętą sytuację w domu. 20.30 The Voice Kids: Bitwa 22.50 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show 23.45 Respect – film biograf. ★★★ USA/Kanada 2021 Reż. Liesl Tommy, wyk. Jennifer Hudson, Forest Whitaker, Marlon Wayans 2.20 Skarbiec ★★★ – thriller USA 2016 Reż. Alex Brewer, Benjamin Brewer, wyk. Nicolas Cage	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjny 11.40 Ewa gotuje – magazyn kulinarny 12.20 Shrek ma wielkie oczy – film animowany USA 2010, dub. Zbigniew Zamachowski, Jarosław Domin, Mirosław Zbrojewicz 12.50 ★★ Karate Kid 4: Mistrz i uczennica – dramat obyczaj. USA 1994, reż. Christopher Cain, wyk. Hilary Swank, Pat Morita 15.15 Narzeczony na niby ★★★ – komedia Polska 2018 Reż. Bartosz Prokopowicz, wyk. Julia Kamińska, Piotr Stramowski, Sonia Bohosiewicz Życie Kariny zamienia się w pasmo nieszczęść, więc postanawia wziąć sprawy w swoje ręce i trochę „podkolorować” rzeczywistość. Niestety, festiwal kłamstw wymyka się jej spod kontroli. 17.30 Awantura o kasę – teleturniej 18.50 Wydarzenia 19.15 Prezydenci i premierzy 19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf 21.55 Venom 3: Ostatni taniec ★★★ – film sf USA/W. Bryt./Kanada 2024 Reż. Kelly Marcel, wyk. Tom Hardy, Juno Temple, Chiwetel Ejiofor 0.15 Patriota – dramat hist. ★★★ USA/Niemcy 2000 Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson 3.55 Świat według Kiepskich (556): Zamach	TVN 5.15 Nauka jazdy 5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1611) 6.50 Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczmą Kujawska 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.35 Na Wspólnej (4193-4196) 13.30 ★★★ Historia Kopciuszka – komedia USA/Kanada 2004, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Jennifer Coolidge, Chad Michael Murray 15.40 Mój książę z bajki ★★★ – film przygodowy Francja/Belgia 2020 Reż. Michel Hazanavicius, wyk. Omar Sy, Bérénice Bejo, François Damians 17.55 Kuchenne rewolucje: Chorzów – „A’le Dobre” 19.00 Fakty 19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy 22.20 Tata kontra tata ★★★ – komedia USA 2015 Reż. Sean Anders, wyk. Will Ferrell, Mark Wahlberg, Linda Cardellini Brad jest ojczymem dwójki dzieci Sary, swojej nowej żony. Kiedy dzieci wreszcie obdarzają go cieplejszymi uczuciami, pojawia się Dusty, ich biologiczny ojciec. 0.15 Annabelle: Narodziny zła ★★★ – horror USA 2017 Reż. David F. Sandberg, wyk. Miranda Otto, Lulu Wilson, Anthony LaPaglia 2.30 Szpital św. Anny (70) 3.20 Uwaga! – magazyn 3.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22, 23): Doktor Who / Akcja Jekyll	TVN 7 7.10 Bugs Bunny Builders (23, 24) 7.40 ★★★ Pan niania – komedia USA 1993 9.25 Ukryta prawda (1172, 1173) 11.30 Mówię Wam (10) 12.45 Ukryta prawda (1174, 1175) 14.50 Detektywi (288) 15.50 The Floor (15-17) 17.45 ★★★ Wojownicze żółwie ninja: Wyjście z cienia – film przygod. USA/Hongk./Chiny 2016, wyk. Megan Fox 20.00 ★★★★ Okup – film sens. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson 22.35 ★★★★ Ciche miejsce – horror USA 2018 0.25 ★★★ Dom wygranych – komedia krym. USA 2017, wyk. Will Ferrell	TV 4 6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (171) – reality show 7.00 Galileo (1092, 1093) 9.05 #JesteśmyDlaDzieci 9.30 A na deser... 9.35 Gwiazdy kabaretu (5) 9.55 Galileo (1094, 1186, 1187) 12.55 ★★★ Człowiek w czerwonym bucie – komedia sens. USA/Niemcy 1985, reż. Stan Dragoti, wyk. Tom Hanks, Jim Belushi 14.55 Policjantki i policjanci (1391-1395) – serial obyczaj. Polska 2026 20.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1012-1015) – serial krym. Polska 2026 0.00 Gwiazdy kabaretu (173, 171) 2.05 STOP Drogówka (342)
TVP Kultura 9.05 Kolekcja 9.20 Kuba 10.55 Z biegiem lat, z biegiem dni (8) 12.30 Wydarzenie aktualne 13.30 Uroczysty koncert z okazji otwarcia katedry Notre-Dame 15.35 Odrodzenie katedry Notre-Dame 16.45 Tamte lata, tamte dni 17.25 ★★★★ Szczególny dzień – film obyczajowy Włochy/Kan. 1977 19.20 Dzień z życia artysty 20.00 ★★★★ Parasite – thriller Korea Pd. 2019 22.20 Amy Winehouse – Live at the Porchester Hall 23.35 ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obyczaj. Wł./Fr. 1962 1.25 Dobry tytuł	TV Trwam 12.00 Ogólnopolskie spotkanie rekolekcyjne dla kobiet 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.45 Jak wygrać małżeństwo? 15.00 Dzielna niewiasta 15.15 Mateczniki polskości 15.30 Wierzę w Boga 16.10 Historia PL 17.00 Z Parlamentu Europejskiego 17.30 Przelamując bariery 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Manna z nieba 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Warto być ojcem	TVP Sport 10.10 Piłka nożna: Bayern Monachium – Real Madryt 12.05 Tak szkolą się następcy Marciniaka 12.55 (L) Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Znicz Pruszków 15.55 (L) Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska 18.35 Mundial 2026: Legendy miejskie 19.10 (L) Futsal: JAXAN WKS Śląsk Wrocław – Legia Warszawa 21.10 Sportowy wieczór 21.35 (L) Koszykówka: NBA 0.10 Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska	TV Puls 6.00 Kobra – oddział specjalny (14-16) 9.00 Taki jest świat 9.25 Wojciech Cejrowski. Boso – Etiopia 10.00 Lombard. Życie pod zastaw (690-694, 981-985) 20.00 ★★★ Freelance – komedia USA/Kolumbia/W. Bryt. 2023, wyk. John Cena, Christian Slater 22.10 ★★★ Londyn w ogniu – film sensac. USA/W. Bryt./Bulg. 2016, wyk. Gerard Butler, Morgan Freeman 0.05 ★★ Pasażer – film sens. USA/Aruba 2002, wyk. Jean-Claude Van Damme 2.00 Lombard. Życie pod zastaw (980)		

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 19 Kwietnia

TVP 1 7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Życie po „Sanatorium miłości” 8.50 Alternatywy 4 (2): Przeprowadzka 9.55 Ojciec Mateusz (445): Cynober 10.55 Komisarz Alex (313) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Regina Coeli 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Nowe życie 13.05 Ssaki (4): Zimno 14.10 Dom (12): Kto dziś tak umie kochać 16.05 Dziedzictwo (894) 17.00 Teleexpress 17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Dariusz Szpakowski 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Wojna zastępcza (8): Powrót – serial sensacyjny 21.25 Sanatorium miłości 22.15 „Sanatorium miłości” – kulisy programu 22.25 Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży 22.50 Ronin – film sensacyjny ★★★★ W. Bryt./Francja/USA 1998 Reż. John Frankenheimer, wyk. Robert De Niro, Jean Reno, Natascha McElhone Na zlecenie anonimowego mocodawcy irlandzka bojownicza werbuje w Paryżu pięciu mężczyzn, którzy mają wykraść z rąk Rosjan pilnie strzeżoną walizkę. 1.00 Spectre – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2015 Reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Léa Seydoux 3.30 Ukryta sieć ★★★ – thriller Polska 2023 Reż. Piotr Adamski	TVP 2 5.10 Barwy szczęścia (3360, 3361) – serial Polska 2026 6.25 M jak miłość (1925) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny 11.50 The Voice Kids (13): Bitwa – program muzyczno-rozrywkowy 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Koło fortuny – teleturniej 15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy 16.15 Tak to leciało! – teleturniej 17.15 Sandokan, książę piratów (6) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025 Uczucie rodzące się między niewidomym Sandokanem a Marianne przywraca mu wzrok. Ich miłość zostaje wystawiona na próbę, gdy pirat odkrywa prawdę o swojej przeszłości. 18.20 Pan Mama (51) – serial kom. Polska 2026 18.55 Kocham Cię, Polsko! 20.25 Postaw na milion 21.20 Kwiatki polskie duże 22.25 Żyć nie umierać – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2015 Reż. Maciej Migaś, wyk. Tomasz Kot, Janusz Chabior, Jacek Braciak 0.05 Krucjata. Znak bliźniąt (5) – serial krym. Polska 1.00 Respect – film biograf. ★★★ USA/Kanada 2021 Reż. Liesl Tommy, wyk. Jennifer Hudson, Forest Whitaker 3.30 Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 12.00 Kung Fu Panda 3 – film animowany USA/Chiny 2016, reż. Alessandro Carloni, Jennifer Yuh Nelson, dub. Marcin Hycnar, Jan Peszek, Jarosław Boberek 14.05 Must Be The Music – show muzyczno-rozrywkowy 16.15 Nasz nowy dom – reality show 17.30 Awantura o kasę – teleturniej 18.50 Wydarzenia 19.35 Państwo w państwie 19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy 22.30 Moje wielkie greckie ★★★ wesele 3 – komedia USA 2023 Reż. Nia Vardalos, John Corbett, Louis Mandylor Toulą, jej mąż Ian oraz inni członkowie rodziny Portokaloś wylatują ze Stanów Zjednoczonych. Udają się do Grecji na wielkie rodzinne spotkanie. 0.30 Dick i Jane: Niezły ubaw ★★★ – komedia kryminalna USA 2005 Reż. Dean Parisot, wyk. Jim Carrey, Téa Leoni, Alec Baldwin 2.20 Świat według Kiepskich (557, 558): Podziały plemienne / Należność za leżenie – serial kom. Polska 2019 3.25 Kabaretowa Ekstraklasa	TVN 5.10 Jak to jest zrobione? (16) – serial dok. Kanada 2013 5.40 Uwaga! (7708) 5.55 Ukryta prawda (1612) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 6.50 Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górze 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Niezwykłe Stany Prokopa (7) 12.35 Co za tydzień – magazyn publicystyczny 13.10 Mam Talent! 15.40 Bitwa o gości – reality show 16.45 Kogel-mogel ★★★ – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn 19.00 Fakty 19.45 The Traitors. Zdrajcy 21.25 Galimatias, czyli kogel-mogel II – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Łaniewska Kasia wraca na wieś już jako żona Pawła. Dziewczyna nie myśli na razie o dzieciach, chce skończyć studia. Z tego powodu kłóci się z mężem, który pragnie potomka. 23.30 John Wick ★★★★ – thriller USA 2014 Reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves 1.40 Superwizjer 2.20 Szpital św. Anny (71) 3.10 Uwaga! – magazyn 3.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1, 2): Fala uderzeniowa / Rekin	TVN 7 6.55 Bugs Bunny Builders (25, 26) 7.25 ★★★★ Mała księżniczka – film fantasy USA 1995 9.30 Ukryta prawda (1176-1180) 14.35 Detektywi (289, 290) 16.35 The Floor (18) 17.50 ★★★ Ochroniarz amator – komedia USA 2008, reż. Steven Brill, wyk. Owen Wilson 20.00 ★★★★ Interstellar – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2014, reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey 23.35 ★★★ Zabójcza broń III – komedia sens. USA 1992, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson 2.05 ★★★ Odważna – dramat USA/Australia 2007	TV 4 6.00 Gwiazdy kabaretu (5) 6.15 Hitler i jego obsesja bezpieczeństwa 7.30 Operacja Trump. Rosjyscy szpiecy zdobywają Amerykę – film dok. Fr. 2024 8.40 Galileo (1188, 1189) 10.45 ★★★★ Akademia sztuk walki – film fam. USA 2015 12.55 ★★★★ Turysta – thriller USA/Fr./Wł./W. Bryt. 2010 15.00 ★★★ Rycerz króla Artura – film przygod. USA/W. Bryt. 1995, reż. Jerry Zucker, wyk. Sean Connery, Richard Gere 17.55 Uroczysko (233-236) 20.00 Sprawiedliwi. Trójmiasto (129-132) 0.00 STOP Drogówka (343) 1.00 Koszty wojny (6)
TVP Kultura 8.00 Nabożeństwo luterarskie w Żyrardowie 9.00 Przyszań nad Biblią 9.15 Król życia 9.55 Zakaz wstępu dla psów i Włochów – film anim. 11.15 Pan wzywał, Milordzie? (2) 12.15 Kuba 13.50 W poszukiwaniu dobrego filmu 14.30 ★★★★ Miś – komedia Polska 1980 16.35 Dobry tytuł 17.15 Studio Kultura – niedziela z... 18.10 Mąż i żona 19.20 Piosenki Władysława Szpilmana 20.00 ★★★★★ Pianista – dramat Fr./Niemcy/Polska/W. Bryt./USA 2002, reż. Roman Polański 22.35 Kulturalni 23.30 Sr	TV Trwam 9.30 Msza święta z Jasnej Góry 10.30 20 czerwca 1941 roku 11.00 Głos serca (113) 11.45 Muzyczne chwile 12.00 Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV 12.15 Papież Polak do rodaków 12.40 Mundialjorze 15.00 Wieś to też Polska 16.10 Koncert życzeń 17.00 Natura et Homo 17.30 Sól Ziemi 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Baśniowy teatr lalek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 22.00 Mocni Jego mocą 22.30 Muzyczne chwile 22.45 Jak wygrać małżeństwo?	TVP Sport 8.40 Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska 10.45 Futbol totalny 11.55 (L) Piłka nożna: Śląsk II Wrocław – Unia Skierniewice 14.00 Studio 14.25 (L) Piłka nożna: Ruch Chorzów – Wisła Kraków 17.00 Studio 17.25 (L) Piłka nożna: Arka Gdynia – Jagiellonia Białystok 20.15 NBA Action 20.45 Sportowy wieczór 21.30 (L) Koszykówka: Liga NBA: 1. runda 0.10 Mundial 2026: Legendy miejskie 0.45 ZIO 2026: Hokej na lodzie (m): Kanada – USA	TV Puls 5.00 Dyżur (30, 31) 6.00 Taki jest świat 6.35 Nash Bridges (115) 7.30 Don Matteo: Boski detektyw (7-9) 10.45 Ranczo (125-127) 13.40 ★★★★ Megan Leavey – dramat USA/Hiszpania 2017 15.55 ★★★ Zakonnica w przebraniu 2 – komedia USA 1993 18.20 ★★ Pies i kot – komedia Fr./Kan. 2024 20.00 ★★★ Świat w ogniu – thriller USA/W. Bryt./Portugalia/Kan./Bulg. 2019 22.20 ★★ Huragan – film sens. W. Bryt./USA 2018 0.35 ★ Przetwać piekło – film sens. USA 2021 2.20 Dyżur (33)		

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zanurz się w ciepłej ką-
pieli z muzyką bez słów; w poło-
wie tygodnia najlepiej odłożyć
telefon i pozwolić myślom pły-
nać wolniej. Krótki wieczór tyl-
ko dla siebie przywróci energię.

BLIŹNIĘTA

Zaparz herbatę, usiądź
przy oknie i przez godzinę nie
planuj niczego więcej; prosty
rytuał zatrzymania pozwoli
odzyskać lekkość i dystans do
drobnych napięć.

LEW

Odłącz powiadomie-
nia na cały wieczór i wybierz
kino, teatr albo kameralny
koncert; kontakt ze sztuką
uspokoi głowę bardziej niż
kolejne wiadomości i pozwoli
złapać świeżą perspektywę.

WAGA

Oddychaj głęboko
podczas krótkiej porannej se-
sj na balkonie lub przy otwar-
tym oknie; kilka spokojnych
minut przed pracą ustawi
cały tydzień w łagodniejszym
rytmie.

STRZELEC

Posadź nową rośli-
nę albo zajmij się balkonem;
kontakt z ziemią i prostym
ruchem rąk uspokoi tempo
myśli, a mały zielony projekt
da satysfakcję na kilka dni.

WODNIK

Zatańcz w domu do
jednej ulubionej płyty od po-
czątku do końca; swobodny
ruch rozładuje napięcie szyb-
ciej niż długi odpoczynek i
poprawi nastrój już po kilku
utworach.

BYK

Spaceruj po cichym
parku albo lesie tuż po desz-
czu; świeże powietrze pomo-
że uporządkować emocje, a
spokojny rytm kroków pod-
powie, które sprawy warto na
chwilę odpuścić.

RAK

Wyjedź choćby na
jeden dzień do małego mia-
steczka z wodą w pobliżu;
zmiana otoczenia, kawiarnia
i spokojny spacer nadbrzeżem
pomogą odetchnąć po inten-
sywnych rozmowach.

PANNA

Czytaj coś lekkiego w
miejscu, gdzie nikt nie będzie
pytał o obowiązki; nawet pół
godziny z książką w kawiarni
pomoże odzyskać równowagę
i wyciszyć nadmiar analiz.

SKORPION

Płyn myślami razem z
wodą: basen, jezioro albo dłu-
gi prysznic dadzą więcej uko-
jenia niż rozmowy. Najlepsze
pomysły przyjdą wtedy, gdy
niczego nie będziesz przyspie-
szać.

KOZIOROŻEC

Szkicuj cokolwiek bez
celu: kubek, widok z okna,
przypadkowe linie. Twórcza
chwila bez oceniania pozwo-
li odpocząć od planowania i
przypomni, że nie wszystko
musi być użyteczne.

RYBY

Obserwuj wieczorne
niebo lub światła miasta z
miejscu, gdzie jest cicho; kil-
ka minut patrzenia w dal po-
może uporządkować emocje
i zamknąć tydzień spokojniej.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie,
prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
15 / 2	16 / 4	18 / 3	18 / 7	15 / 8	13 / 9	10 / 6
36 km/h	14 km/h	7 km/h	5 km/h	18 km/h	4 km/h	8 km/h
1021 hPa	1021 hPa	1023 hPa	1024 hPa	1020 hPa	1015 hPa	1014 hPa

godz. 05:33

godz. 19:26

godz. 5:21

godz. 19:36

WTOREK
14 KWIETNIA

PONIEDZIAŁEK
20 KWIETNIA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 27 . 04. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 9dff853622



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5m okolice Parczewa cena 15 tys zł Tel. 45 248 46 89

SPRZEDAM dom do przewo-
zu i deski dębowe 1,2 2 cale Tel.
690 662 399

SPRZEDAM dom drewniany
o pow. ok. 90 m2 w stanie do-
brym do niewielkiego remon-
tu na działce 24 ary. Cichostów
Kolonia 45. Cena do uzgodnie-
nia Tel. 692 171 673

DOM 100 m2, ogrzewany pel-
letem do zamieszkania/remon-
tu. Działka ok. 35 a. Murowany
budynek gosp. Blisko szkoła,
DK19. Tchórzew Kolonia. Cena:
380 tys. zł Tel. 660 667 093

» SPRZEDAM MIESZ-
KANIE

SPRZEDAM 3pokojowe
mieszkanie 63m2
na 3 piętrze, przy ul. 3 maja
51 Cena do uzgodnienia
Tel. 660 108 546

MIESZKANIE w bloku Tel. 698
233 029

SPRZEDAM lub wynajmę
mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os.
Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna
kuchnia, parking po obu stro-
nach bloku, długi balkon, peł-
na własność Tel. 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ,
POLE, GOSPODAR-
STWO

SPRZEDAM działkę budow-
laną, uzbrojoną, 18 arów, cena
145 tys. do uzg. w Woli Sernic-
kiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500
697 320

SPRZEDAM 2 działki budow-
lane po 30 arów przy lesie w
miejscowości Glinny Stok cena
do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowla-
ne w lesie w k/ Sosnowicy Tel.
45 248 46 89

GOSPODARSTWO rolne
w msc Białka. 2,7 ha ziemia
orna, 42 ary siedlisko z do-
mem drewnianym, stodołą i
oborą murowaną, 2 łąki ok.
3 ha pod Siedlanowem, las
olchowo - brzozyowy 72,5 ara
Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę rolno-
budowlaną o pow 30ar blisko
rzeka i las-okolice Kocka-wie-
cej informacji pod nr tel Tel.
667799205

SPRZEDAM działkę rolną czę-
ściowo pod zabudowę o pow.
2,20 ha w Żabikowie Tel. 601
226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWE-
STYCYJNĄ O WYMIARACH
32x200 m2 POWIERZCHNIA
DZIAŁKI 6400M2 KTÓRA ZNAJ-
DUJĘ SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-
ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM GRUNTY ROLNE
I LAS POW 3,21H OSTRÓWKI
GMINA WOHYŃ Tel. 516 898 743

SPRZEDAM grunt rolny Tel.
698 233 029

SPRZEDAM działkę rolno-
budowlaną o pow. 0.58 ha, w
miejscowości Okrzeja (Kolonia
Dąbrowa) powiat Łukowski.
Cena 68 tyś. Istnieje też moż-
liwość kupienia działek obok.
Tel. 502 577 697

SPRZEDAM działkę pod bu-
dowę 24 ary, blisko drogi,
uzbrojona Cichostów 45 Tel.
692 171 673

DZIAŁKI budowlane w Szcze-
karkowie, gm. Lubartów. Tel.
789 244 885

» MAM DO WYNAJĘCIA,
WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad
40 m kwadratowych dla osób
pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko
dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię
pod magazyn lub pod dzia-
łalność gospodarczą w Biłgo-
raju ok 300 metrów kwadra-
towych. Dobra cena, dobra
lokalizacja, blisko dworca.
Pomieszczenia ogrzewane.
Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię
pod działalność biurową w
Biłgoraju ok 40 m kwadrato-
wych. Dobra cena. Niedaleka
odległość od dworca. Tel. 500
359 031

WYNAJMĘ salę szkolenio-
wą kompletnie wyposażoną
w dobrej cenie (monitor in-
teraktywny, stoliki, krzesła,
warnik, czajnik, serwis kawo-
wy itp.) Tel. 500 359 031

» KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w
Radzyniu Podlaskim. Tel. 729
917 601

KUPIĘ POŁĘ ŁĄKĘ NIEUŻYT-
KI W OKOLICACH ŁUKOWA
ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZA-
CJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO
DZWOŃ Tel. 515 545 174



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0
TDI 143 KM, kombi z końca
2008 r, modelowo 2009. Au-
tomat, kolor czarny, bogate
wyposażenie, stan bardzo
dobry. Ok. Krzywdy, cena do
uzgodnienia Tel. 604 891 618

» FIAT

SPRZEDAM Fiata Doblo, 1,6
diesel, rok produkcji 2018
Tel. 609 114 110

» MERCEDES



MERCEDES W 124, 200D rok
prod. 1991 silnik 1997 cm3
przebieg 461 tys. km. Po re-
moncie blacharsko lakierni-
czym. Cena 9200 zł., Tel. 515
282 411

SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT IBI-
ZA BIAŁA PODLASKA; CENA
1000ZŁ Tel. 602 571 846

» VOLVO

VOLVO V70 1999 2.5 TDI
SPRZEDAM Tel. 601 507 959

SPRZEDAM Volvo XC 60 Tel.
698 233 029

XC 60, czarny Tel. 698 233 029

» VOLKSWAGEN

VOLKSWAGEN TURAN 1.9
TDI 2007 SPRZEDAM Tel. 601
507 959

PASSAT 2.0l, 2003r, benzy-
na, badanie techn. do lutego
2027r, stan bardzo dobry-do
jazdy, kolor ciemny granato-
wy. Cena do uzgodn. Tel. 696
485 513

SPRZEDAM AUTO VOLKSWA-
GEN POLO BIAŁA PODLASKA;
CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/ SKU-
TERY

SUZUKI Intruder 800 1996r.
Po serwisie, 41000 km przebie-
gu. Szczekarków. 11500zł. Tel.
789 244 885

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa
Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244
885

» ROWERY

SPRZEDAM rower młodzie-
żowy czerwony firmy Autor.
Lubartów. Tel. 507 290 604

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty
Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM fotele do busa,
resory do busa, bagażnik na 3,
4 rowery Tel. 504 173 243

SPRZEDAM opony letnie 4
szt. Michelin Pilot Sport 3 roz.
235/ 45/18 w dobrym stanie.
Cena 290 zł kpl do neg. okolice
Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie 4
szt. Michelin pilot Sport 3
235/45/18 w dobrym stanie .
cena 290 zł kpl. Okolice Krzyw-
dy. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM koła opony zim-
mowe 185x65x14. Osie z wozu
konnego. Kamionka. Cena do
uzgodn. Tel. 727 510 935

KOŁO dojazdowe T/25/90 R16
5x 114,3 Toyota, Nissan stan
bardzo dobry, c. 250zł. Ra-
dzyń. Tel. 515 194 552

SPRZEDAM podzespoły do
koparki WARYŃSKI K-406 i
K-606. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM nową nagrzew-
nicę na olej napędowy „MA-
STER WB70 CED” 20kW do
ogrzewania hal produkcyj-
nych i samochodów ciężaro-
wych Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM opony „16”-tki.
Tel. 601 540 726

» INNE

SPRZEDAM drzewo rąbane
suche , dębowe, grabowe i
brzozyowe. Tel. 517 961 403

SUBARU Forester, diesel,
2016r. 42000zł - do uzgodn.
Tel. 789 244 885

SPRZEDAM samochód Mikro
Car na dowód osobisty 2015
rok, Cena 34 000 zł, owcę ka-
meruńską 200 zł/ szt, pługi
2 fabryczne c 850 zł, motor
Yamaha 250 z 1990 r cena
7800 zł Tel. 508 783 183

DO sprzedania:przyczepa-
3,5t.miska,sztywna,3600
zł,tel.505087540,Dwukółka
z beczką 1100l,750 zł,samo-
chód dostawczy VW Cra-
fter2,0 blaszakMax,2013r.
przebieg309000,25900zł Tel.
502 731 372

» KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campin-
gową lub towarową z doku-
mentami jak i bez. W każdym
stanie i stare motocykle. Tel.
511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL
MOTOROWER WSK MZ JAWA
WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON
KOMAR MOTORYNKA ITD
ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI
MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel.
511 925 566

KAŻDE auto osobowe, do-
stawcze, ciężarowe, kłady,
motocykle, motorowery w
każdym stanie technicznym.
Masz pytania dzwoń Tel. 511
925 566



» SPRZĘT

**KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI,
PRASY, ŁADOWARKI, PRZY-
CZEPY, KOMBAJNY, MA-
SZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR,
RENAULT, SAME, ZETOR,
URSUS, PRONAR, MTZ, T25,
SIPMA, KRONE i inne także
uszkodzone Tel. 665 207 084**

**KUPIĘ C330, T25 lub inny
może być do remontu lub
bez prawa rejestracji i sprzęt
rolniczy: glebogryzarka, ta-
lerzówka, przyczepa, rozsie-
wacz RCW, motyl, gniotow-
nik, kopaczka, sadzarka Tel.
516 496 134**

**KUPIĘ C-330. T-25 kombajn
Anna lub inne, może być do
remontu i bez prawa rejestra-
cji, przyczepę wywrotkę oraz
każdy sprzęt rolniczy, rozsie-
wacz motyl, dobrze zapłacić
gotówką od ręki Tel. 57 692
22 46**

KULTYWATOR 2.10 I 2.70;
PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIA-
NA; OBSYPNIK 3; KOMBajn
ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I
SŁOMA W KOSTKACH; PRASA
KOSTKA POLSKA Tel. 502 243
030

SPRZEDAM SIEWNIK PO-
ZNANIĄK SZER. 2,70 M.
SKRZYNIA OLEJOWA NA DO-
CISKU, CENA 3 TYŚ DO NEGO-
CJACJI. Tel. 785 222 043

SPRZEDAM SIEWNIK do zbo-
ża, przekładnia z taśmą do
rozrzutnika obornika, plus
inne części.Cena do uzgod-
nienia. Cyców Tel. 600 132
257

SPRZEDAM: BECZKA 3000
Litrow na podwoziu z pom-
pą. Cena 999 zł Cyców Tel. 514
465 655

SPRZEDAM ciągnik C330
wraz z przyczepą jednoosio-
wą. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM maszyny rolni-
cze: przetrząsarki i zgrabiarki
do siana, agregaty uprawo-
wo siewne, pługi obrotowe,
opryskiwacze ciągane Ber-
thout. Więcej informacji pod
nr Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM przyczepę
samozbiierającą sprawną,
przewracarko-zgrabiarkę,
przewracarkę karuzelową Tel.
81 852 53 30

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agre-
gat siewny i ścierniskowy,
siewnik, kosiarka dyskowa
Fella Tel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik Pozna-
niak 2.7m, rozrzutnik oborni-
ka czarna białostocka, C330,
sadzarka, opryskiwacz 400L,
kosiarka rotacyjna 1.65m jak
nowa. Tel. 509 832 339

TALERZÓWKA, rozsiewacz
2- talerzowy, owijarka do bel,
ładowacz tur do C 360 Tel.
505 071 250

SPRZEDAM ciągnik rolniczy
International 633 z ładowa-
czem. Ciągnik po przeglądzie
technicznym. Oraz inny
sprzęt rolniczy. Okolice Koc-
ka. TEL.530065300 Tel. 53
006 53 00

SPRZEDAM Miska olejowa
żeliwna,mechanizm różnico-
wy. Dolny zaczep do C360.
Koła od rozrzutnika KOSA
kompletne. Cyców. Cena do
uzgodnienia. Tel. 514 465 655

PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA
10/01 , górny zaczep,STAN DO-
BRY, obsypniki do ziemniaków
5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668
575

SPRZEDAM siewnik pozna-
niak, pługi 2,3,4 taśmociąg do
obornika, sortownik do ziem-
niaków, sadzarka do rozrzu-
tnik obornika, brony, kombajn
Anna, owijarkę, agregat po-
ścierniskowy, Cyklop Tel. 667
799 205

SPRZEDAM rozbijak do
pokosów, kosiarka rotacyj-
na, opryskiwacz, kopaczka
do ziemniaków, kombajn
Bizon, C360,C330, talerzów-
ki: 18,16,28 talerzy. agregat
przedsiewny. Przyczepa 6 to-
nowa Tel. 667 799 205

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebo-
gryzarkę, kopaczkę,siewnik,
agregat, ciągnik z turem, przy-
czepę, żmijkę do zboża Tel. 783
154 031

SPRZEDAM rozsiewacz na-
wozu, obsypnik, kopaczka cią-
gnikowa, opona C330 tył, wóz
na drewnianych kołach odre-
staurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM PAJĄK DO SIA-
NA POLSKI FABRYCZNY CENA
700ZŁ Tel. 502 243 030

PRZYCZEPA Gomslema 4,5 t
z szybrem na zboże,kultywa-
tor z wałkiem,klatka do prze-
wozu zwierząt,sadzarka,wóz
z zaczem do ciągnika,płóg
2 skibowy, młynek do zboża-
,rozsiewacz do nawozów Tel.
503 630 933

CIĄGNIK URSUS C330 z kabi-
ną, stan dobry + pługi dwójki
i brony, cena do uzgodnienia,
okolice Parczewa tel. 501-417-
269 Tel. 501 417 269

SPRZEDAM ciągnik rolni-
czy C330 rok produkcji 1979.
Tel. 609 114 110

SPRZEDAM BRONY CIĄ-
GNIKOWE 3 SPRZĘSŁA
ŚRUTOWNIK NA KAMIENIE Tel.
516 898 743

SPRZEDAM URSUS 330 1981r
glebogryzarka grudziądz, płu-
gi 2. Tel. 600 527 990

SPRZEDAM przekładnię ką-
tową do ciągnika C360 i C330.
Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie wła-
snej konstrukcji na podzespo-
łach Stara. Tel. 665 577 041

CZĘŚCI do silników Andoria
S320, S231, S301D, SIHC 102.
Tel. 665 577 041

SPRZEDAM kabinę URSUS
3512 lub MF255, sokółka kom-
pletna wszystkie szyby, luster-
ka i komplet mocowań, wialnia
do zboża czerwona, metalowa.
Tel. 509 832 339

SPRZEDAM piłę spalinową
Husgvarna 450. Do remontu,
brak wolnych obrotów. Tel.
727 510 935

SPRZEDAM obciążnik od
widlaka oraz części GPW.
Tel. 665 577 041

SPRZEDAM silniki elek-
tryczne od 3 kW - 4 kW i
większe wiertarkę stołową
WS 15 i liny stalowe. Tel. 603
346 594

SPRZEDAM przyczepę sa-
mozbiierającą do siana T 72,
sprawna garażowana, stan
dobry. Cena do uzg Tel. 881
566 163

SPRZEDAM siewnik zbożo-
wy Bomet 3m,opryskiwacz
400L,agregat uprawowy Bo-
met 2,7m , pługi 4 wysokie-
,brona talerzowa 32 talerze.
Tel. 504 954 374

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM: owies ok. 8
ton cena 700 zł tona, , siano
w rolkach ok 100 szt, łubin
niebieski ok 1 tony kombajn
Anna. powiat radzyński Tel.
661 619 723

SPRZEDAM owies 1T cena
550 zł za tonę, gmina Fram-
pol, budę dla psa dużą 250
zł Tel. 504 710 237

SPRZEDAM owies 1T cena
550 zł za tonę, gmina Fram-
pol, budę dla psa dużą 250
zł Tel. 504 710 237

SPRZEDAM siano bele
120/120 I skos z łąk grun-
towych bardzo do-
brej jakości cena 70 zł
46 szt. mam również słomę
40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475
254

SPRZEDAM ziemniaki sad-
zeniaki IRGA, WINETA,
BELAROZA, JURKI, MELO-
DY.667 799 205 Tel. 667 799
205

SPRZEDAM owies Nawi-
gator na siew,gorczycę na
poplon , pszenicę na mąkę i
pszenżyto . Samokłęski Tel.
506 196 863

SIANO w belach.
Cena 80 zł / szt.
Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM mąkę pszen-
ną bezglutenową i wyso-
kobiałkową , obie mąki są
dobre do gotowania i pie-
czenia.Samokłęski. Tel. 506
196 863

SPRZEDAM ziemniaki do
sadzenia Jurek, Soraja, Be-
laroza. cena 0,50kg. Wola
Chomejowa Tel. 503 845 536

SPRZEDAM drzewo olszy-
nowe, porąbane, wysuszo-
ne. Kozłówka. 450zł/m3.
Tel. 601 540 726

SPRZEDAM siano w kost-
kach, owies, ziemniaki sad-
zeniaki. Staroścín. Tel. 727
510 935

SPRZEDAM pszczoły war-
szawskie zwykłe z ulami
lub bez (ule na 3 rodziny).
Lubartów. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM facelię i nostrzyk
biały oraz pszczoły - ramka
Dadant i Warszawski posze-
rzony. Cena 15 i 20 zł/ kg do
uzg Borki Tel. 798 487 719

SPRZESAM jajka indycze
nie mięsne, pustaki żużlowe
5 l/1 szt. rozrzutnik 1 osio-
wy 700 zł Tel. 604 142 508

» INNE

SPRZEDAM tuje w donicz-
kach do wysadzenia Tel.
698 687 294

SPRZEDAM terenowe Da-
ihatsu Feroza 1.6 benzyna
+ gaz, 1992 rok, stan bardzo
dobry, cena 12 000 zł. Par-
czew Tel. 502 577 697

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ **skup bydła** ✕ **dorośle**
 ✕ **byki** ✕ **skup koni**
 ✕ **jałówki**

Kom. 511 660 072, 502 690 528**tel/ fax +48 25 797 41 38****e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl****Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski**

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ, TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO-ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze. Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża. Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedyńki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiorem i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25” ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA” SILNIK „E5” OD MASZYN DO MŁÓCENIA. Tel. 502 243 030



SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdręga złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie. Tel. 669 926 255

SPRZEDAM kury noski 70 tygodniowe, noszące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu. Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000 zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość 60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000 zł. Sprzedam prasę rolki sprawny 13000 zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM króle, kaczkę, gęsi, ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM króle olbrzymy bekgijski samce _ samice waga 7-8 kg cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja. Tel. 603 263 560

SPRZEDAM rodziny pszczoły, ramka dadana Parczew. Tel. 513 773 490

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECIA PODLASKIEGO. Tel. 508 051 898

FOKSTERIER 6 miesięcy czarny podpalany. Matka 3 kolory z rodowodem, ojciec jagterier. Cena 700 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM PSZCZOŁY NA RAMCE WARSZAWSKIEJ ZWYKŁEJ. CENA DO UZGODNIENIA. OSTRÓW LUBELSKI. Tel. 667 099 935

SPRZEDAM pszczoły na ramce warszawskie zwykłe z ulami lub bez. Cena od 400 zł. Kowala Druga. Tel. 693 042 808

SPRZEDAM prosięta. Cena 600 zł para. Tel. 726 595 997

SPRZEDAM owczarki niemieckie z linii użytkowej po pracujących rodzicach. Szczepienia 2 razy odrobaczone i zaszczepione, książeczki zdrowia. Tel. 504 954 374



» TRANSPORT PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy. Tel. 511 925 566

» BUDOWA, REMONT MALOWANIE DACHÓW. Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia. Tel. 504 195 361

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Tel. 605 660 777

USŁUGI remontowo budowlane, wykończenie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie. Tel. 510 278 095

USŁUGI koparką, wywrotką, glebogryzarką, rębakiem, lawetą, prace ziemne, wywóz gruzu, żwir, piasek, ziemia, torf. Wycinka drzew. Tel. 505 833 308

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie. Tel. 607 337 546

UKŁADANIE płytek, zadaszenie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice. Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kostki brukowej. Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów. Tel. 722 722 404

» TOWARZYSKIE ZAPRZYJAŻNIĘ się z Panią. Cel spotkań do uzgodnienia. Tel. 884 922 235

POZNAM panią do miłych dyskretnych spotkań Lubartów, Ostrów Lubelski. Tel. 609 899 94

» INNE

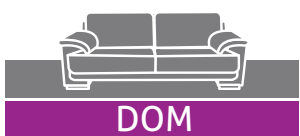
GOLAR Wycinka Drzew/Wycinka trudnych drzew / Ścinaka sekcynna / Usuwanie gałęzi / Karczowanie i porządkowanie działek. Tel. 723 543 432

» SERWIS

NAPRAWA ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, lakierowanie z dojazdem do 100km okolicy Parczewa. Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych. Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj. Tel. 532199173. Tel. 53 219 91 73

**» MEBLE**

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

NAROŻNIK SKÓROPODOBNY BEŻOWY STAN DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 500ZŁ. Tel. 881 003 055

SPRZEDAM NAROŻNIK SKÓROPODOBNY BEŻOWY STAN DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 500ZŁ. Tel. 791 310 997

SPRZEDAM wersalkę, 4 fotele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wymiarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł. Tel. 507 114 046

» AGD

SPRZEDAM maszynę do szycia. Lubartów. Tel. 507 290 604

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropasmet, stan bardzo dobry. Tel. 605 288 379

SPRZEDAM bojler 140l. Tel. 504 173 243

SPRZEDAM spawarkę 1 faz, krajową bez silnika, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM tokarkę, frezarkę, wiertarkę kolumnową, dłutownicę. Tel. 795 441 056

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt. Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM okna drewniane z demontażem 180x145 2 sztuki i 150x145 2 sztuki. Cena do uzgodnienia. Tel. 698 687 294

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM cegłę nową, czerwoną, pełną. Tel. 698 233 029

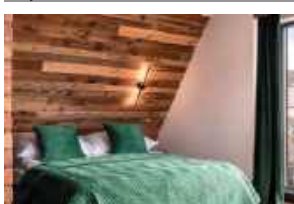
» INNE

MONTAŻ ogrodzeń z materiałem lub bez i renowacja ogrodzeń. Tel. 696 989 709 lub 732 644 727

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885



SPRZEDAM sprężarkę nową polską 25l. Cena 400 zł. Radzyń. Tel. 607 917 107



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł. Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAM wysięgnik budowlany. Tel. 504 173 243

OBRYZNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW. Tel. 604 652 819

Matrymonialne
Miły mężczyzna
koto 60-ki
 pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński
Tel. 696 714 447

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW. Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW. Tel. 604 652 819

SPRZEDAM łuparkę do drzewa; huśtawkę ogrodową oraz grill. Tel. 881 575 569

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW. Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krowozeg, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
 Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
 Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
 ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
 ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

REKLAMA

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW

SZYBKOTANIO•SOLIDNIE

tel. 502 053 214

REG

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m², 8 m², 10 m²
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**
Pellet od **1500 zł/t**

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239, 504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„Myślałam, że zemdleję z bólu”.

Pani Dorota w zaawansowanej ciąży znalazła pomoc w lubelskim szpitalu

LUBLIN: Lekarze z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie uratowali pacjentkę i jej dziecko. Kobieta w zaawansowanej ciąży zgłosiła się z silnymi bólami głowy.

Zaczęło się od bólów głowy

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ul. Jaczewskiego w Lublinie, dzięki współpracy wielu specjalistów, w jednej sali wykonano cesarskie cięcie oraz embolizację tętniaka mózgu. Embolizacja to zabieg mający na celu zabezpieczenie tętniaka przed pęknięciem poprzez wypełnienie go materiałem embolizacyjnym. Skoordinowane działania zespołów różnych jednostek pozwoliły uratować życie i zdrowie matki oraz jej dziecka. Podobna sytuacja i zabieg zakończony sukcesem w Polsce miała miejsce w ubiegłym roku.

Pacjentką była pani Dorota, która w niespełna 30. tygodniu ciąży dowiedziała się, że ma tętniaka w mózgu. Do zgłoszenia się po pomoc skłonił ją bardzo silny ból głowy. Przyznała, że wcześniej czasami bolała ją głowa, ale był to lekki i delikatny ból, który zawsze przechodził po jednej tabletkę na takie dolegliwości.

- Natomiast tutaj stało się tak, że nagle poczułam ból w skroni z prawej strony. Był na tyle silny, że aż mi się słabo zrobiło. Myślałam, że zemdleję z bólu. Wzięłam dwie tabletki przeciwbólowe, ale bardzo mało pomogły. Głowa nadal bolała, ten ból był po prostu nie do wytrzymania. Następnego dnia też brałam tabletki przeciwbólowe, które tylko delikatnie zniwelowały ten ból. Ale już kolejnego dnia leki w ogóle mi nie pomogły. Rano

pojawiła się gorączka - wspominała pani Dorota na piątkowej (10 kwietnia) konferencji prasowej w szpitalu.

Wraz z mężem przyjechała do szpitala. Dodała, że gorączka w siódmym miesiącu ciąży, wydała się im niebezpieczna dla dziecka. Małżeństwo przyjechało na Izbę Przyjęć Ginekologiczno-Położniczą. Kobieta została przyjęta.

- Dzieciatko było cały czas kontrolowane, z małą było wszystko w porządku. Ja miałam konsultację neurologiczną w dniu przyjęcia z racji tego bólu głowy. Przez kilka dni było trochę wręcz dziwne, bo czasami, gdy dostałam leki przeciwbólowe, to one pomagały. Przesłała mnie boleć głowa, może nie w 100 procentach, ale było lepiej. A innym razem dostałam te same leki i nic nie pomogły - opowiadała dalej pani Dorota.

Jeden zabieg po drugim

Wstępna diagnostyka nie wykazała nieprawidłowości. Do konsultacji poproszono neurolog dr n. med. Barbarę Chmielewską, która zleciła badanie rezonansem magnetycznym. Okazało się, że kobieta ma tętniaka. Po rozmowie z lekarzem zostało ustalone, że musi zostać wykonane cesarskie cięcie i operacja w związku z tętniakiem. To najlepsze rozwiązanie, z uwagi na to, że pani Dorota była już w 29. tygodniu ciąży i szóstym dniu. Pacjentka na konferencji dodała, że było to bezpieczne zarówno dla dziecka, jak i dla niej.

Obie procedury - cesarskie cięcie i związaną z tętniakiem przeprowadzono w trakcie jednej operacji. Bezpośrednio po zakończeniu cesarskiego cięcia kolejny zespół przystąpił do embolizacji tętniaka mózgu. To małoinwazyjny zabieg

polegający na zamknięciu tętniaka od środka naczynia, bez konieczności otwierania czaszki.

Prof. dr hab. n. med. Bożena Leszczyńska-Gorzelak z Klinicznego Oddziału Położnictwa, Perinatologii Chorób Kobiety na konferencji podkreśliła, że ciąża jest postrzegana „jako taki test na zdrowiu kobiety”. Wyjaśniła, że są choroby u ciężarnych, które zmieniają swój przebieg, są takie, które ujawniają się dopiero w czasie ciąży, a w położnictwie nic nie przebiega typowo. Stąd nie można w ciąży bagatelizować żadnego objawu, który wydawać by się mógł nawet mało znaczący. I tak jak w przypadku pacjentki: ból głowy wymagał obserwacji, dokładnie zebranego wywiadu i diagnostyki różnicowej. W cały proces diagnostyczny i diagnostyki różnicowej, potem proces decyzyjny, musi być zaangażowanych wielu specjalistów.

- Na szczęście nasz szpital jest największą placówką wieloprofilową w regionie, więc dostęp do sprzętu, doświadczonych specjalistów jest nieograniczony i stąd taka krótka ścieżka w dochodzeniu do tej właściwej diagnozy - tłumaczyła prof. Bożena Leszczyńska-Gorzelak.

Dodała również, że w takich przypadkach należy pamiętać, iż w położnictwie jest dwóch pacjentów - matka i dziecko. - Dobrze, że już mieliśmy prawie 30. tydzień ciąży zakończony u pani Doroty - podkreśliła prof. dodając, że dziewczynka ważyła w dniu urodzenia 1440 gramów, przy czym 1500 g, to graniczna masa ciała, która potem może skutkować tym, że dziecko będzie się rozwijało prawidłowo, również pod względem motorycznym i sensorycznym.

Sam zabieg jest wykonywany w znieczuleniu ogólnym.



Pacjentką była pani Dorota, która w niespełna 30. tygodniu ciąży dowiedziała się, że ma tętniaka w mózgu

- Jeżeli nawet do cięcia cesarskiego jest pacjentka znieczulana ogólnie, co jest w tej chwili rzadkością, to jednak dziecko jest wydobywane minuta, dwie po znieczuleniu. Tutaj jest długi czas narażenia dziecka na leki stosowane do znieczulenia. Pacjentka pozostaje w przymuszonej pozycji ciała. Wiemy, że leżenie na wznak w ciąży to jest taki zespół ucisku żyły głównej dolnej, więc ta hemodynamika może się wahać, może się zmieniać - mówiła prof.

Unikalna historia

Według prof. Leszczyńskiej-Gorzelak jest to unikalna historia. Tętniaki u pacjentek w ciąży pękają pięciokrotnie częściej, bo zmieniają się warunki hemodynamiczne w ciąży, co jest związane z fizjologią. Przybiera osocza, zwiększa się rzut serca, występują wahania ciśnienia. W związku z tym miejsce tętniaka, ściana naczyniowa podlega takiej presji, że częściej właśnie w ciąży pękają tętniaki. - Więc tym bardziej chcę zwrócić uwagę na to, jak ważne jest, że skończyło się to sukcesem - zauważyła.

Zabieg wykonujemy poprzez drobne nacięcie lub nakłucie tę-

nicy promieniowej bądź udowej. W tym przypadku lekarze wybrali tętnicę na nadgarstku, żeby nie manewrować przy polu operacyjnym, gdzie zostało wykonane cięcie cesarskie.

- Wprowadzamy mikrospręż, czyli takie drobne prowadniki i cewniki do miejsca docelowego, czyli tam, gdzie jest tętniak. W zależności od morfologii i warunków hemodynamicznych naczynia macierzystego, rozmiarów tętniaka, jego morfologii oraz wyglądu, dobieramy sprzęt embolizacyjny. W tym przypadku zostały wykorzystane takie spiralki, które wprowadzamy do światła tętniaka, wypełniamy go całkowicie po to, aby ten śródbłonek naczyniowy mógł sobie na ten materiał najść i ten tętniak zarasta w tym czasie - uzupełniał jeszcze dr Szmygin.

„Lenka czuje się dobrze i rośnie nam zdrowo”

Dr n. med. Eulalia Majewska Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka z kolei wyjaśniła, że zawsze, kiedy rodzi się wcześniak, jej zespół neonatologiczny jest proszony na salę cię-

cesarskich i na salę hybrydową. Jak uzupełniła - nie jest to sytuacja wyjątkowa, bo okresowo zdarzają się takie zabiegi na sali hybrydowej - wcale nie tak rzadko.

Specjaliści posiadają sprzęt transportujący, inkubator transportowy z respiratorem. Z całym tym sprzętem, z zespołem lekarsko-pielęgniarskim kierują się do sali hybrydowej, oczekując na dzieciatko.

- W tym wypadku dziecko, ze względu na te okoliczności, nie podejmowało samo oddychania, więc wymagało intubacji. Niemniej jednak dość szybko podjęła to oddychanie i po przyjeździe do oddziału, kiedy otrzymała substancję do płuc, która pozwala na utrzymanie powietrzności płuc niedojrzałych, właściwie w pierwszej godzinie życia została ekstubowana. A potem przełączona na taki tryb nieinwazyjny, czyli nosowe wsparcie oddechowe. I na tym wsparciu, już właściwie bez potrzeb tlenowych, pozostawała przez pierwsze dwa tygodnie - tłumaczyła dr. Majewska.

Aktualnie dziecko jest w 30. dobie życia. Waży dwa kilogramy. Od trzeciego tygodnia wykazuje systematyczne przyrosty masy ciała, rośnie. W tej chwili jest w bardzo dobrej kondycji. Wymaga jedynie jeszcze nauki jedzenia.

- Aktualnie czuję się bardzo dobrze, głowa nie boli. (...) Strach był i to ogromny. Wszystko działa się tak szybko, ale nie było czasu na dłuższe zastanawianie się. Przyznam szczerze, że przez całą ciążę czułam się bardzo dobrze, nic mi nie dolegało, a tu nagle ten ból głowy, który nas zaniepokoił i jak się okazuje - słusznie - wspominała jeszcze pani Dorota. - Nasz córka - Lenka czuje się dobrze i rośnie nam zdrowo.

Dziecko urodziło się 11 marca.
Joanna Niecko

Prestiżowe wyróżnienie dla lekarza z Łęcznej

Nowy Konsultant Krajowy w dziedzinie Chirurgii Plastycznej

Doktor habilitowany nauk medycznych Tomasz Korzeniowski, od lat zawodowo związany z SP ZOZ w Łęcznej, został powołany na prestiżowe stanowisko Konsultanta Krajowego w dziedzinie Chirurgii Plastycznej.

To ogromne wyróżnienie zarówno dla samego chirurga, jak i dla lubelskiego szpitala, w którym laureat od 2012 roku pełni funkcję lekarza koordynującego we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej.

Nominacja na tak wysokie stanowisko w polskim systemie ochrony zdrowia jest potwierdzeniem wybitnych kompetencji oraz ogromnego doświadczenia zawodowego doktora Tomasza Korzeniowskiego. Przed objęciem funkcji



Nowy Konsultant Krajowy w dziedzinie Chirurgii Plastycznej Tomasz Korzeniowski

krajowej, lekarz ten od 2022 roku z powodzeniem sprawował obowiązki Konsultanta Wojewódzkiego na terenie województwa lubelskiego, dbając o standardy opieki medycznej w regionie. Jego kariera naukowa jest równie imponująca, ponieważ od 2023 roku kieruje on Kliniką Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, pracując na stanowisku profesora uczelni.

Aktywność nowego Kon-

sultanta Krajowego wykracza daleko poza mury szpitalne i akademickie. Jest on cennym członkiem Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej, a także reprezentuje nasz kraj jako delegat w prestiżowym Europejskim Towarzystwie Oparzeń. Tak szerokie zaangażowanie w międzynarodowych strukturach pozwala na bieżące wdrażanie światowych trendów i procedur w lubelskim ośrodku, który już teraz ucho-

dzi za jedną z najlepszych placówek tego typu w Polsce.

Wybór lekarza z Łęcznej na opiekuna merytorycznego całej dziedziny chirurgii plastycznej w skali kraju to sygnał, że lokalna medycyna stoi na najwyższym poziomie.

Grzegorz Kuczyński

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXC

Dziś nie gotujemy. Dziś łosoś robi się sam

Dziś spróbuję Państwa namówić na dwie proste przystawki z łososia. Obie dość egzotyczne, pochodzące z dwóch zupełnie różnych tradycji kulinarnych, ale mających jedną wspólną cechę: nie nie trzeba smażyć, piec ani gotować.

Po prostu do surowego mięsa dodajemy przyprawy i cała reszta magii odbywa się w lodówce. Peruwiańskie ceviche i skandynawski gravlax. Nic trudnego a robi wrażenie.

Jedna rzecz jest kluczowa. Ryba nie może być wcześniej mrożona, nie może mieć żadnych przebarwień, zasadniczo nie może nawet pachnieć rybą. Żadnych kompromisów.

Filety zwykle sprzedawane są razem ze skórą. Zaczynamy od tego, żeby się jej pozbyć. Jeżeli mamy ostry nóż, nie jest to zadanie specjalnie trudne, wystarczy naciąć przy jednym z brzegów i powoli palcami oddzielić od mięsa. Jeszcze łatwiej jest polać skórę wrzątkiem – zejdzie bez najmniejszych kłopotów.

Tak przygotowany filet dzielimy na dwie części. Do ceviche potrzebować będziemy nieco mniejszych kawałków. Do marynowania w cukrze i soli z kolei przeznaczam nieco większe, takie po około 200-300 gramów: w trakcie całej procedury nieco się zbiegna, stracą część objętości. Nie chcemy, żeby potem plasterki były zbyt małe.

Ceviche

Rzecz cała wywodzi się z kuchni Indian południowoamerykańskich. Koncept polega na słusznej obserwacji, że proces ścięcia białek (uczenie: denaturacja) następuje nie tylko pod wpływem temperatury, ale też kwasów. A tych jest pod dostatkiem w soku owoców cytrusowych. Wystarczy więc kawałki ryby (może to być też inna ryba morska – tuńczyk, dorsz) zalać sokiem, odstawić w zimne miejsce na kilkadziesiąt minut i czekać na efekt.

Rybę kroimy w kostkę. Może być różnej wielkości. Póki nie dojdziemy do pewnej wprawy, która pozwoli nam ocenić czas macerowania ryby, umówmy się na kawałki 3/3 cm, ważne, żeby były mniej-więcej równe. Pokrojoną rybę zalewamy świeżo wyciśniętym sokiem tak, żeby była zupełnie przykryta. Klasyczne przepisy przewidują użycie limonek, ale kiedy osiągniemy pewną wprawę i zrozumiemy cały przebieg procesu, zachęcam Państwa do eksperymentowania. Można używać i mieszać ze sobą też sok z cytryny, pomarań-

czy, grejfruta – też zadziała, tylko drobinę wolniej. Odstawiamy do lodówki. Ponieważ ryba rybie i cytryna cytrynie nierówna, przyjmijmy, że wystarczy nam około pół godziny, może nieco więcej. Na wszelki wypadek zawsze przecinam jeden kawałek kontrolny.

Dodatkiem do ceviche są posiekane drobno warzywa. Różnych kolorów papryki, pozbawione pestek jędrne pomidory albo ogórki, szczypior – co komu serce i wyobraźnia dyktują. Absolutnie niezbędne są tylko dwa: pokrojone w kostkę awokado (w towarzystwie soku z cytrusów nie ściemnieją!) oraz kolendra.

Gravlax

Ten patent to z kolei wynalazek Wikingów. Tu marynowanie będzie trwało nieco dłużej, bo dobę, ale warto poczekać. Zaczynamy od wymieszania w misce równej porcji soli i cukru, może być brązowy. Do tego

CEVICHE: 300 gramów idealnie świeżych filetów z łososia szklanka soku z cytryny, limonki i grejfruta Do podania awokado kolendra papryka czerwona cebula sól morskaliwa	GRAVLAX 500 gramów filetów z łososia 5 łyżek grubej soli 5 łyżek cukru pęczek koperku 10 ziaren jałowca 30 ziaren tłuczonego pieprzu łyżka wódki albo whisky
---	--

rozciśnięty bokiem noża pieprz i jałowiec oraz łyżka jakiegoś dobrej jakości mocnego alkoholu. W misce układamy ciasno kawałki ryby, przekładamy je gałązkami koperku i starannie, z każdej strony, otulamy wszystkim marynatą. Nic nie może wystawać. Wstawiamy do lodówki na dobę albo dwie, obracając w tym czasie kilka razy. W międzyczasie zobaczymy, że sól i cukier w większości się rozpuszczą – dokładnie nie tak ma być. Płyn zlewamy. Na koniec oskrobujemy filet z resztek soli i cukru. Kroimy ostrym nożem na jak najcieńsze plasterki. Możemy podać w towarzystwie bagietki, gałązek koperku, kaparów czy kawałków cytryny. Jeżeli nie skroiliśmy od razu wszystkiego, resztę możemy przechowywać w lodówce.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Cichy na kogoś	Chwast pełen kolców	Znana wyspa	15	Gatunek literacki	Operowy głos żeński	Jeden miodrader	Greka Wiktoria	Klęczny na parkiecie	Pospolita ryba	1													
9	10	12	11	1	1	1	1	1	1	1													
Ser jak kiebas					Atrofia organu			Cieszy hurtownika	Imię królów Szwecji														
Kraina Pyrrusa	23	12		Partia Stalina Jackie z ekranu			Ogrom, bezmiar wód			24													
					Nieznajoma			Strona monety z orłem	Komórka z gamet	Maso- wa do obiadu													
Przystań wodna			Szpilka przy bucie	Pomoc lotnicza	Film, w którym Olbrychski gra³	Okres prze³omu w chorobie																	
Borysiuk, pi³karz					Andrzeja Kmicica	Golas, nudysta	18																
	14	8		22			Filozofia moralnoœci Gorr, belg. mezzosopran	4															
Samo- czynne zapale- nie siê	13	Dawna stolica Moraw			Dolina o p³askim dnie			Plecy lub rufa	Rywin, bohater afery														
			21	S³ynne w Poznaniu			Damski szal futrzany																
Cia³o p³ynne		Mknie szos¹			Mo¿na siê nim cieszyæ	7		19	17														
Pismo w ko- percie	3	6			Sancho z po- wieœci			Uzupe³- nia chwa³ê		16													
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24